Dzisiaj 14 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 3 Wydanie P

Poznań, czwartek dnia 3 stycznia 1935

Rok 30

Poznań, 2 stycznia.

Teror bolszewizmu i niepoprawność ukrainizmu

Kijowskie „Wisti" przyniosły nazwiska 28 osób rozstrzelanych na podstawie wyroku sesji wyjazdowej wojennego kolegjum sądu najwyższego Związku S. S. R. Po Moskwie, Leningradzie i Mińsku przyszła kolej na Kijów. W kołach ukrainizmu na terenie ziemi Czerwieńskiej wyroki te zrobiły bardzo silne wrażenie. Bo większość rozstrzelanych, to tutejsi wyznawcy ukrainizmu. W motywach wyroku jest powiedziane, że większość oskarżonych przybyła do Związku Sowieckiego przez Polskę, a część przez Rumunję, mając na celu udział w organizacji szeregu aktów terorystycznych na terytorjum Związku Sowieckiego. Prasa ukraińska w Polsce odrzuca słuszność podobnych motywów i trzeba jej przyznać w tym względzie rację.

Bo zważmy tylko: wśród osób, które znalazły się przed owym sądem komunistycznym w Kijowie, byli trzej Kruszelniccy: ojciec Anton i dwaj synowie Iwan i Taras. Dla nikogo we Lwowie, ani dla kół ukraińskich, ani dla Polaków nie było tajemnicą, że Kruszelniccy to zdecydowani komuniści. Ojciec Anton wybitny literat, działacz ukraiński, minister oświaty Ukraińskiej Narodowej Republiki, wydawał ostatnio we Lwowie czasopismo „Nowe Szlaki" o tendencji wyraźnie prosowieckiej. Jeden z jego synów otrzymał „nagrodę literacką" w Charkowie za „dramat", obaj synowie, a zdaje się i ojciec działali w partji tzw. „Selrobu", który służył jako pokrywka przez kilka lat dla szkoły komunistycznej na Ziemi Czerwieńskiej i na Wołyniu. Gdy „Selrob" został rozwiązany przez władze polskie, Kruszelniccy nie mieli już co robić w Polsce, to też (Anton po rocznym pobycie w polskiem więzieniu) wyjechali do swej „czerwonej ojczyzny". Jak do niej tęsknili, o tem podaje kilka charakterystycznych szczegółów współpracownik ukraińskiej „Nowej Zorji" organ biskupa Chomyszyna:

„Wszystko co tutaj piszemy — zapewnia powołany wyżej współpracownik „Nowej Zorji" — piszemy nie na podstawie słyszenia lub pogłosek, również nie na podstawie samego czytania pism Kruszelnickich, ale głównie na podstawie osobistej znajomości z Antonem Kruszelnickim i jego synkiem „laureatem". Z ostatnim autor tych słów spotykał się przez dłuższy czas przy każdem łamaniu „Nowej Zorji", bośmy obydwaj mieli do czynienia z jedną drukarnią. Rozmowę zwyczajnie rozpczynałem ja, pytając młodego Kruszelnickiego: „No, co robi proletarjat w Z. S. S. R." A on, podobnie jak jego ojciec, tylko z mniejszym sprytem, za każdym razem wychwalał władzę bolszewicką. Często rozmowa zaostrzała się, bo mówiło się doń: „Was jeszcze bolszewicy popędzą na Sołówki i wzdłuż drogi będą bić jak w bęben". A młody Kruszelnicki odpowiadał: „Nie, to was będą pędzić i bić, jak zajmą Galicję". — „W Bogu nadzieja, że oni Galicji nie dostaną, ale was kiedyś dostaną w swoje ręce i wtedy wspomnicie„ co wam mówimy".

Ów młody Kruszelnicki „laureat" i jego brat już nie żyją, ich nazwiska mieszczą się wśród rozstrzelanych, co do ojca Antona, to jego sprawa „została odesłana do dodatkowego śledztwa". Wynik zapewne będzie ten sam.

W liczbie rozstrzelanych jest Roman Skasińskij, a w liczbie przekazanych do dodatkowego śledztwa są Juljan Baczyńskij i Piotr Diduszko — wszystko to ukraińscy literaci ideowi komuniści, Rusini z Ziemi Czerwieńskiej.

Jak już nadmieniliśmy, wśród ukraińskich kół politycznych panuje wielkie poruszenie i rozgoryczenie. „Diło" publikuje uroczysty protest prezydjum Unda (największej legalnej partji ukraińskiej) i prezydjum Ukraińskiej Parlamentarnej Reprezentacji. Protest bardzo ostro piętnuje teror bolszewicki.

Słusznie, ale wypada postawić pod adresem ukrainizmu dwie kwestje. Po pierwsze, dlaczego tak długo odpowiadał mu teror, stosowany przez Ukraińską Organiazcję Nacjonalistów (U. O. N.) przeciw władzom polskim, działaczom polskim i wogóle przeciw ludności polskiej?

Drugiej kwestji właściwie nie postawimy pod adresem ukrainizmu. Byłoby to bezcelowem i zresztą niczego nie oczekujemy od takiego lub innego zachowania się ukrainizmu. Gdyby ukrainizm cokolwiek Polsce przyrzekał, miałoby to tę samą wartość, co przyrzeczenia dawane przez komunizm rosyjski ukrainizmowi nad Dnieprem, co syrenie głosy, które wabiły Kruszelnickich i innych do Kijowa. Byłoby to jedno pasmo zdrad i okrucieństwa, wywodzące się z tego samego ducha, to też nasze stanowisko wyraża się w tem, żeby z ukrainizmem nie wdawać się w żadne układy.

Kierujemy je tedy pod adresem polskiej opinji publicznej, żeby na niechęci, jaką teror komunistyczny budzi w kołach ukraińskich, niczego nie budowała. Zapewne, dobrze jest, że na tle tego, co się dzieje na wschód od nas, Polska się odcina. Owszem winniśmy się odcinać jak najbardziej, i to nie tylko przez odcinanie się stosunków naszych od stosunków wschodnich, ale też przez podnoszenie się poziomu stosunków polskich.

Poza tem jednak stale trzeba pamiętać, czem jest ukrainizm; a czem właśnie jest, niech świadczy taki aktualny przykład. Przed rokiem została utworzona odrębna Apostolska Administracja grecko-kat. dla Łemkowszczyzny. Łemkowie nie uważają się za Ukraińców. To przyznaje zresztą sam ukrainizm. A jednak ukrainizm jest oburzony, że Polska mogłaby nie chcieć, żeby ukrainizm zapomocą cerkwi pozyskiwał sobie nowe zastępy wyznawców. Pisze tedy „Diło" ukraińskie pod adresem Stolicy Apostolskiej artykuł, którego treść jest taką: Polacy chcą Lemkowszczyznę, podobnie jak Chełmszczyznę i Podlasie, uważać jako zysk wygranej wojny. Podobna sytuacja była w 14 wieku, kiedy nie z religijnej potrzeby stworzono we Lwowie kościelną organizację rzymsko-katolicką. Otóż zdaniem „Diła" jest to „popadanie w wir „przejściowej konjunktury", i tu „Diło" Stolicy Apostolskiej wskazuje, że na wschodzie jawią się „historyczne perspektywy", gdyż ziemie na wschodzie dziś po załamaniu się prawosławia, to pod względem religijnym „r e s n u l l i u s" („rzecz niczyja").

Sens tych rozumowań jest jasny. Polska — to „wir przejściowej konjunktury". Czelność!

W. S.

Niemcy psują szyki w Rzymie

Rokowania francusko - włoskie miały ulec pewnemu zahamowaniu z powodu interwencji ambasadora Rzeszy u Mussoliniego

W a r s z a w a. (Tel. wł.) Korespondent „Kurjera Warszawskiego" z Paryża wskazuje, że wystarczyła tylko krótka wizyta ambasadora niemieckiego u Mussoliniego, aby plan organizacji bezpieczeństwa Europy środkowej, którego autorstwo należy przypisać raczej Pradze niż Paryżowi, zachwiał się u podstaw.

W Paryżu nikt nie miał odwagi przypuszczać, że uda się dyplomacji hitlerowskiej wpłynąć na zmianę orjentacji włoskiej w stosunku do Francji i Małej Ententy. Nie są jeszcze dość jasne argumenty, któremi się posługiwał ambasador niemiecki w Rzymie, aby przekonać Mussoliniego, że gwarancje Małej Ententy dla niepodległości Austrji rujnują prestiż włoski na Bałkanach i paraliżują włoską rolę polityczną w Europie środkowej.

Co do dalszego stanowiska Anglji twierdzą, że pozostanie ona po stronie francuskiej i że interwencja Londynu, która ma nastąpić szybko we wszystkich zainteresowanych stolicach, może się okazać pożyteczna. (w)

P a r y ż. (PAT) Dzienniki przynoszą szczegóły w kwestji rozmów dyplomatycznych min. Lavala. Przyjął on ambasadora włoskiego Pignatta Morano di Custozza, z którym odbył dłuższą rozmowę. Jak twierdzi „L'Oeuvre", ambasador właściwie podkreślił w różnych formach, iż Włochy nie mogą zmienić polityki na Bałkanach bez ujmy dla swego prestiżu. Wyrazem tego nastawienia są trudności, jakie Rzym czyni przy ustalaniu tekstu protokołu francusko - włoskiego i austrjackiego.

Również inne dzienniki, a w szczególności „E c h o d e P a r i s", sądzą że przyczyn wahań włoskich należy szukać w demarche ambasadora Rzeszy von Hassella u Mussoliniego. Rzesza miała poinformować rząd włoski, iż Niemcy nie przystąpią do protokołu, gwarantującego niezależność Austrji. W razie jeżeli Włochy podpiszą ten protokół, może to pociągnąć za sobą położenie kresu dotychczasowej roli medjatora, w której lubuje się Rzym.

Przedmiotem rozmowy min. Lavala z posłem austrjackim w Paryżu, Eggerem Moelwalldem, była sprawa niechętnego stosunku Wiednia do gwarantowania niezależności Austrji i przez „państwa sukcesyjne", a mianowicie Czechosłowację i Jugosławję.

P a r y ż. (PAT) Rzymski korespondent „P a r i s S o i r" twierdzi, iż w czasie rozmów (odbyły się one prawdopodobnie przed konferencją amb. Rzeszy z Mussolinim, a może nawet przyśpieszyły interwencję Niemiec — przyp. red.), jakie ambasador de Chambrun odbył z wicemin. Suvichem, osiągnięto poważne postępy na drodze do porozumienia.

Zdołano znaleźć formułę, pozwalającą na wzięcie pod uwagę protestu Austrji bez zmiany sensu i znaczenia paktu. Mówią, iż rząd austrjacki sformułował te zastrzeżenia przedewszystkiem ze względów, pozostających w związku z polityką wewnętrzną. Protest austrjacki zostanie włączony do wstępu do paktu, którego zresztą sama Austrja nie podpisze.

Dotychczas nie osiągnięto definitywnych rezultatów w sprawie traktatu przyjaźni i wzajemnej pomocy pomiędzy państwami naddunajskiemi. Dziennik podkreśla, iż wskutek niebezpieczeństwa niemieckiego rząd włoski zdecydowanie porzucił wszelkie skłonności rewizjonistyczne. Wiadomości o stanie zbrojeń Niemiec, jakie nadeszły do Rzymu, zmieniły w zupełności stan umysłów, tak, że nie można żywić wątpliwości co do dobrej woli współpracy Włoch z Francją.

Problemy, będące przedmiotem narad, są bardzo skomplikowane, dlatego natychmiastowe ich rozwiązanie we wszystkich punktach wydaje się wątpliwe. Obecnie chodzi więc o to, czy min. Laval zdecyduje się na podróż do Rzymu, ograniczając ją narazie do osiągnięcia porozumienia w sprawach kolonjalnych i w kwestji gwarancji niezależności Austrji z tem, że sprawa ogólnego traktatu przyjaźni i wzajemnej pomocy w Europie środkowej będzie poruszona dopiero w Rzymie w czasie rozmowy z Mussolinim.

Nowy podatek w stolicy

W a r s z a w a. (Tel. wł.) Magistrat Warszawy uchwalił pobierać w roku 1935 dodatek komunalny do państwowego podatku od nieruchomości w wysokości 100 proc. tego podatku. (w)

Nasz Kalendarz-Informator-Notatnik na rok 1935

abonenci „Kurjera Poznańskiego" otrzymają bezpłatnie wraz z j u t r z e j s z e m wydaniem głównem „Kurjera Poznańskiego".

W sprzedaży oddzielnej (w kioskach, u kolporterów itd.). jutrzejsze wydanie główne „Kurjera Poznańskiego" bez Kalendarza - Notatnika kosztować będzie, jak zwykle, 20 gr, a z Kalendarzem 30 groszy.

Nowy rok pod znakiem pokoju

We wszystkich przemówieniach oficjalnych z okazji składania życzeń noworocznych dominowało w zdecydowany sposób pragnienie utrzymania pokoju

SKŁADANIE ŻYCZEŃ NA ZAMKU

Warszawa. (PAT). Zgodnie z przyjętym zwyczajem p. Prezydent przyjmował z okazji Nowego Roku życzenia na Zamku Królewskim. Od rana oddział kompanji zamkowej zaciągnął wartę w tzw. sali Mirowskiej i w „galerji", celem oddania honorów wojskowych przybywającym na Zamek dygnitarzom.

O g. 10 rano złożył p. Prezydentowi życzenia personel kancelarji cyw. i gabinetu wojskowego, oraz protokółu dypl. O g. 10,30 udał się na Zamek prezes rady ministrów w otoczeniu członków rządu i został przyjęty w prywatnych apartamentach. Zaraz potem p. Prezydent, w otoczeniu członków rządu, oraz kancelarji cywilnej, gabinetu wojskowego i protokółu dyplomatycznego udał się do kaplicy zamkowej, gdzie ks. dziekan Humpela odprawił mszę św.

Po mszy św., p. Prezydent udał się do sali marmurowej, gdzie przyjął na osobnej audjencji J. E. ks. kard. Kakowskiego, marszałków Sejmu i Senatu oraz prezesów N. I. K., N. S. i N. T. A.

O g. 11,30 przeszedł p. Prezydent do sali Rycerskiej, gdzie zebrał się cały korpus dyplomatyczny, z nuncjuszem ks. Marmaggim na czele. Imieniem zebranego korpusu przemówił msgr Marmaggi, a odpowiedział p. Prezydent.

Po krótkiej rozmowie z szefami misji p. Prezydent przeszedł do przyległych sal i przyjmował życzenia od duchowieństwa wszystkich wyznań, sądownictwa, podsekretarzy stanu, rektorów wyższych uczelni, przedstawicieli wojska, wreszcie przedstawicieli społeczeństwa i organizacyj.

PRZEMÓWIENIE P. PREZYDENTA

„Księże Nuncjuszu! „Z serdeczną wdzięcznością przyjmuję życzenia, jakie u progu Nowego Roku składa mi Wasza Ekscelencja w imieniu dostojnych monarchów i szefów państw, czyniąc się również rzecznikiem swoich szanownych, tu obecnych kolegów. Z mojej strony składam najlepsze życzenia dla wysokich mandatarjuszów Waszych, jak również dla Was wszystkich, Panowie, których z przyjemnością widzę tutaj zebranych w tym dniu uroczystym, jako symbol tej zgody i jedności, do której dążą i skłaniają się wszystkie narody. Wzajemne życzenia nasze, wymieniane na całym świecie, stwarzają ową atmosferę życzliwości i zaufania, utrwalenie której może jedynie przynieść stały pokój i powszechny dobrobyt.

„W chwili, gdy życzenia te stają wobec nowego okresu, nieznanego nam jeszcze, myśl naszą zatrzymują wspomnienia niedawno minionej przeszłości, wspomnienia, które Wasza Ekscelencja wywołał tak wymownie i z takiem uczuciem. Myśli, któremi jesteśmy dziś ożywieni, są pokrzepiające, gdyż, spoglądając na niebezpieczeństwo, przez które przeszliśmy, radować się nam wypada sumą wysiłków dobrej woli, dzięki którym udało się je usunąć lub przynajmniej uniknąć jeszcze groźniejszych następstw. To pozwala nam wróżyć dobrze o przyszłości. Również, jeżeli klęski dotknęły niektóre kraje, dały one jednocześnie sposobność licznym przejawom ogólno-ludzkiej solidarności. Przejawy współczucia w takich chwilach są dobrą zapowiedzią na przyszłość, na ową przyszłość, dla której, pełen ufności, wzywam wraz z Waszą Ekscelencją błogosławieństwa Wszechmocnego."

Uroczystości w Berlinie — Różdżka oliwna kancl. Hitlera

Berlin. (PAT). Przed kanclerzem Hitlerem przedefilowały w Nowy Rok na Wilhelmstr formacje S A okr Berlin - Brandenburgia. Hitler odebrał defiladę, stojąc w samochodzie przed gmachem kancelarji Rzeszy.

Przy Wilhelmstr. zebrały się olbrzymie tłumy publiczności, które urządziły owacje na cześć kanclerza Hitlera.

W pałacu prezydenta przy Wilhelmstrasse odbyło się przyjęcie noworoczne korpusu dyplomatycznego przez kanclerza Hitlera.

Uroczystość tę poprzedziło przyjęcie przedstawicieli armji. W skład delegacji armji wchodzili: min. Reichswehry gen. Blomberg, szefowie dowództwa armji i marynarki gen. Fritsch i adm. Reder oraz min. lotnictwa Goering.

Tradycyjne przyjęcie członków gabinetu Rzeszy w tym roku nie odbyło się.

W czasie przyjęcia korpusu dyplomatycznego przemawiał dziekan korpusu nuncjusz apost. msgr. Orsenigo i kanclerz Hitler.

PRZEMÓWIENIE KANCLERZA

Na mowę nuncjusza kanclerz odpowiedział m. in. co następuje:

„Żaden kraj nie może odczuwać potrzeby pokoju głębiej, niż Niemcy, które po ciężkich latach pełnych nędzy i cierpienia, skupiły wszystkie siły dla wewnętrznej odbudowy i chcą tę odbudowę przeprowadzić w spokoju a dla swoich prac życiowych żądają od innych krajów tylko takiego samego uznania i szacunku, jaki im ze swej strony okazują. Przez swą politykę, która niewzruszenie oparta jest na tych zasadach, Niemcy zawsze będą pewnym gwarantem pokoju.

„Trudności i troski, wynikające z obecnej sytuacji, przy wszechstronnej dobrej woli dadzą się całkowicie usunąć. W stosunkach między narodami nie widzę żadnego zagadnienia, któreby przy pełnem zrozumieniu traktowania nie było dostępne dla pojednawczego rozwiązania. Nie mogę też uwierzyć, aby dziś jakaś odpowiedzialna instytucja zagraniczna nie posiadała dobrej woli. Naród niemiecki i jego rząd są w każdym razie zdecydowani uczynić ze swej strony co należy dla takiego ułożenia stosunków, które gwarantuje uczciwą współpracę na podstawie równouprawnienia wszystkich i tylko w ten sposób zapewnią dobro i postęp ludzkości."

Składanie życzeń w Bukareszcie — Nowa sala tronowa

Bukareszt. (PAT.) Składanie życzeń królowi Karolowi II zbiegło się z inauguracją nowej sali tronowej, zbudowanej na miejscu zniszczonej przed paru laty przez pożar.

W pięknej sali, wykonanej według projektów najlepszych artystów rumuńskich, odbyła się uroczystość audjencji noworocznej, podczas której premjer Tatarescu wygłosił przemówienie podkreślając, że w okresie niepokojów, ujawniających się w różn. krajach, w Rumunji brało górę poczucie porządku i zdrowego rozsądku. Naród rumuński pragnie pokoju i stabilizacji stosunków. W tym duchu rząd rumuński pracuje nad konsolidacją ostateczną kraju.

Król Karol w odpowiedzi podkreślił, że rok ub. był pełny trosk i zmartwień oraz stwierdził, że wysiłki, dokonane przez rząd wpływają korzystnie na sytuację gospodarczą kraju. Król wyraził przekonanie, że nowy rok przyniesie relaizację planów, mających na celu podniesienie dobrobytu i utrwalenie pokoju, co stanowi największy obowiązek wobec cywilizacji.

Śnieg w Warszawie

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś po północy spadł po raz pierwszy śnieg w stolicy. (w)

Zima w Zakopanem

Zakopane. (PAT) Sypiący od 2 dni z małemi przerwami śnieg poprawia warunki sportowe i narciarskie. Ze względu na to daje się zauważyć wzmożony ruch narciarski. W samem Zakopanem warunki śnieżne są już zupełnie dobre. Tor łyżwiarski otwarty jest od kilku dni.

Katastrofa lotnicza

Berlin. (Tel. wł.) W pobliżu Buehl, w Badenji, uległ katastrofie samolot rumuński.

Aparat, który posiadał znaki YR AGI, wystartował we wtorek rano o godz. 9,30 z lotniska Aspern pod Wiedniem do Paryża. Dotąd nie stwierdzono, co było przyczyną katastrofy. Pilot Wasyl Dimitrescu z Konstancy poniósł śmierć, a towarzysz jego, Prim, w ostatniej chwili zdołał wyskoczyć z wysokości 1200 m i przy pomocy spadochronu wyratował się.

Ujęcie szpiega?

Nowy Jork. (Tel. wł.). W Peterburg w stanie Floryda władze aresztowały studenta japońskiego, Matsudę, podejrzanego o szpiegostwo na rzecz Japonji. Bawił on na wywczasach na Florydzie i przychwycony został, gdy robił zdjęcia miejscowych doków oraz pancernika „Trenton".

Matsuda przyznał się, że jest rezerwistą marynarki japońskiej a twierdzi, że zdjęcia robi dla własnej przyjemności i w celach amatorskich.

Wiadomości

W czasie noworocznego apelu szturmówek w Lustgartenie wygłosił przemówienie wyższy komendant grupy, v. Jagow, który m. in. oświadczył: W ub. roku organizacje szturmówek wskutek zdrady kilku przywódców doznały ciężkiego ciosu. Nie wolno jednak patrzeć wstecz, lecz trzeba iść drogą pełnienia obowiązków. V. Jagow zapowiedział, że w r. 1935 szturmówki, zgodnie z wolą kanclerza, wystąpią znów na czoło ruchu nar. socjalistycznego.

*

Patrol wojskowy natknął się w górach Quiras na grupę rewolucjonistów, którzy ukrywali się tam od czasu stłumienia powstania w październiku. Podczas strzelaniny, jaka się wywiązała, zabito dwóch powstańców.

*

Z Rzymu donoszą, że ogłoszono listę, zawierającą 700 awansów i translokacyj w armji. Jest to pierwszy etap wykonania nowej ustawy wojskowej, uchwalonej w maju 1934 r. i mającej na celu awansowania oficerów według kwalifikacyj, a nie wedle starszeństwa.

*

Prezydent Roosevelt zażąda od kongresu powiększenia kredytów na armję o 445 miljonów dolarów, a na marynarkę o 100 miljonów dolarów. Ta ostatnia suma ma być przeznaczona wyłącznie na budowę nowych okrętów wojennych.

*

Korespondent Havasa donosi z Waszyngtonu, że sowiecki chargé d'affaires Boris Swirsky oświadczył przedstawicielom prasy, iż pertraktacje sowiecko-amerykańskie w sprawie uregulowania kwestji długów rosyjskich zostaną wznowione w połowie stycznia.

DLACZEGO?

Dlaczego nasza pasta **„OSSAN"** jest najlepsza?

Bo zawiera: 1) nieszkodliwe środki odkażające, 2) mentol, związany chemicznie, silnie odkażający, 3) odpowiednie sole, rozpuszczające kamień nazębny i zapobiegające tworzeniu się tegoż.

Gdyż nie zawiera: kredy, ułatwiającej tworzenie się kamienia nazębnego.

Wyrób Laboratorjum Tg 9

K. & A. Miklaszewski, Kraków.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 2. 1. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standarty: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

Ceny transakcyjne:

Żyto 180 tonn par. Poznań	15,75
Żyto 30 tonn par. Poznań	15,70
Żyto 45 tonn par. Poznań	15.50
Owies 15 tonn par. Poznań	15,70

Ceny orjentacyjne:

Żyto (Usposob spokojne)	15,25— 15,50
Pszenica (Uspos. spokojne)	16,00— 16,50
Jęczmień browarowy	20,25— 20,75
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień 710—725 g/l.	19.00— 19,25
Jęczmień 680—690 g/l.	17,50— 18,00
Usposobienie spokojne.	
Owies (Usposob. spokojne)	15,25— 15,50
Mąka	
żytnia I gat. 0,55% wł. w.	21.75— 22.75
żytnia I gat. 0,65% wł. w.	20.75— 21.75
żytnia II gat 55—70% wł. w.	15.25— 16.25
żytnia pośl. pon. 70% wł. w.	13.25— 14.25
żytnia razowa 0,95% wł. w.	17,25— 18,25
Usposobienie spokojne.	
pszenna gat. IA 0-2[illegible]% wł. w.	27.75— 30,25
pszenna gat. IB 0-45% wł. w.	27.25— 27.75
pszenna gat IC 0-55% wł. w.	26,25— 26,75
pszenna gat ID 0-60% wł. w.	25.25— 25,75
pszenna gat. IE 0-65% wł. w.	24.25— 24,75
pszen gat. IIA 20-55% wł. w.	23,25— 23,75
pszen gat. IIB 20-65% wł. w.	2[illegible],75— 23,25
pszen gat. IID 45-65% wł. w.	19,75— 20,25
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w.	17.00— 17,50
psz. gat. IIIA 65-70% wł. w.	16,00— 16,50
psz. gat. IIIB 70-75% wł. w.	13,00— 13,50
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand.	10,25— 11,00
Otręby pszen. grube stand.	10,85— 11,35
Otręby pszenne średnie st.	10,00— 10.50
Otręby jęczmienne	10,50— 12,00
Rzepak zimowy	40,00— 43,00
Siemie lniane	43,00— 45,00
Gorczyca	44,00— 46,00
Wyka latowa	23.00— 25,00
Groch Viktorja	39.00— 42,00
Groch Folgera	32,00— 35.00
Łubin niebieski	8,50— 9,00
Koniczyna czerwona surowa	120,00—130,00
Koniczyna biała	70,00—100,00
Koniczyna szwedzka	180,00—200,00
Koniczyna żółta odłuszczona	70,00— 80,00
Przelot	80,00—100.00
Tymoteusz	60.00— 70,00
Rajgras angielski	80,00— 90,00
Słoma pszenna luzem	2,50— 2,70
„ pszenna prasowana	3,10— 3,30
„ żytnia luzem	3,50— 3,75
„ żytnia prasowana	4,00— 4,25
„ owsiana luzem	3,75— 4,00
„ owsiana prasowana	4,25— 4,50
„ jęczmienna luzem	1,95— 2,45
„ jęczmienna prasow.	2,85— 3,05
Siano zwykłe luzem	7,50— 8,00
„ zwykłe prasowane	8,00— 8,50
„ nadnoteckie luzem	8,50— 9,00
„ nadnoteckie pras.	9,00— 9.50
Makuch lnian. w taflach	17,50— 18,00
Makuch rzepakowy w tafl.	13.50— 13,75
Makuch słon. w tafl. 42/43%	18,00— 18,50
Śrut Soja	21,00— 21,50
Mak niebieski	37,00— 40,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 705 tonn, pszenicy 130 tonn, jęczmienia 227,5 tonn, owsa 90 tonn, mąki żytniej 21 tonn, mąki pszennej 55 tonn, otrąb żytnich 116 tonn, otrąb pszennych 10 tonn, grochu Viktoria 7,5 tonn, łubinu żółtego 30 tonn, peluszki 15 tonn, maku niebieskiego 5 tonn.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.27¼ zł, w Gdańsku na Warszawę 5.26 zł.

Kurs guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 guld. gd. w dewizach 172.73 zł, gotówką 172.39 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 2. 1. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poż. konwers. 64,—%.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. ofiarowano 4½% dol. listy zast. po 47,—%, 4½% dol. listy zast. w złocie po 47¼ oraz 4½% złotowe listy zast. również po 47¼%, natomiast płacono za 4% listy zast. konwert. 47,—%.

Z akcyj bankowych poszukiwano Bank Polski po 93,50.

Ceduła Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. 64,— P.
4½% dolar. listy zastaw. serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 47,— O.
4½% dolar. listy zastaw. serji K z r. 1933 w złocie Pozn. Ziem. Kred. 47¼ O.
4½% złotowe listy zastaw. serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 47¼ O.
4% listy zastaw. konwert. ostempl. P. Z. K. 47,— P.

Akcje bankowe i przemysłowe

Bank Polski 93,50 P.

Tendencja utrzymana.

Horoskopy polityczne na rok 1935

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego".)

Paryż, w grudniu.

Na progu Nowego Roku, każdy stawia sobie pytanie, co przyniesie nam dobrego czy złego, jakie przewroty, jakie kataklizmy? Pesymistyczne przepowiednie najprzeróżniejszych paryskich „jasnowidzących" nie wróżą nic pocieszającego. Wobec tego postanowiłam zapytać o horoskop na 1935 r p Maurycego Privata.

Dlaczego, to każdy zrozumie. P. Privat w tym ostatnim roku przepowiedział, i to kilka dobrych miesięcy naprzód, tragiczny zgon jednego z monarchów europejskich, a także niemniej tragiczny koniec ministra Barthou, którego zresztą znał osobiście. Jest on autorem książek popularnych jak „Les heures d'André Tardieu", „Piotr Laval", „Oustric et Cie", „Ivan Kreuger" etc. Jak więc widzimy, autor specjalnie interesował się całym szeregiem wypadków tak politycznej, jak i finansowej natury.

Zastaję p. Privata w jego gabinecie pracy. Biurko założone książkami, a przedewszystkiem całym szeregiem kartek. Na każdej z nich widnieje koło, przedstawiające zodjak; obok niego rozmaite cyfry, a na górze nazwiska. Czytam je kolejno: Doumergue, Tardieu, Flandin, Laval, pułk de La Rocque, Hitler, Bergery, a potem Republika Francuska, etc. Dziwaczna łami główka, myślę sobie. P. Privat tłumaczy mi:

— Nie potrzebuję chyba mówić, że w żadne jasnowidzenia nie bawię się Od dawna zajmuję się astrologją, ale jej bliżej nie znałem. Dopiero na początku 1932 r. jeden z moich przyjaciół, znany astrolog, przepowiedział mi tragiczną śmierć głowy państwa Doumera oraz zwycięstwo kartelu. Tak jednak pierwsza, jak i drugie wydało mi się, że nie opiera się na żadnej podstawie. Nikt z nas bowiem nie mógł sobie wyobrazić, żeby znalazł się człowiek, mogący dokonać zamachu na ówczesnym prezydencie Republiki; nikt z nas nie przypuszczał, żeby przy wyborach mogła zwyciężyć lewica. Sprawdzenie się i to co do joty, owych przepowieści, zafrapowało mnie ogromnie. Zacząłem też studjować z zapałem astrologję i dzisiaj dążeniem mojem jest uczynić z niej dokładny instrument, jakim będzie można posługiwać się w licznych wypadkach.

Wpływ gwazd na życie ludzkie — mówił dalej — jest niezaprzeczony. Cała zaś wiedza pochodzi od Greków. Ich mitologja nie jest bowiem niczem innem, jak żyjącą astrologją, najzupełniej kompletną. Dlatego stanowi dla każdego z nas konieczny elementarz pracy. Na to jednak, by móc uczynić horoskop danej osoby, danej instytucji, czy danego faktu, należy posiadać dokładną datę jego urodzin, recte powstania, a to nietylko, odnoszącą się do roku, miesiąca i dnia, ale także do godziny. Gdyby komukolwiek przyszło było na myśl zapisać skrzętnie ścisłą minutę, w której został — ostatecznie podpisany np. traktat wersalski, to przepowiednie jego losów byłyby łatwe potem do zrobienia. Jeżeli jednak w horoskopach astrologicznych zachodzą pomyłki, to należy je właśnie przypisać brakowi owej dokładnej godziny. Nietylko więc można ustalić horoskop dla osób, ale równie dobrze — o ile posiada się powyższe dane — dla okrętów, domów, entrepryz finansowych i t. d., i t. d. Oczywiście, jak powiadam, niedokładności wkradają się łatwo. Nie dla innej przyczyny zresztą paryskie obserwatorjum posiada aż 45 matematyków i tyluż innych, kontrolujących ich prace.

— Jaki stawia pan horoskop co do stosunków francusko-polskich?

— Nie znam dokładnej godziny powstania Republiki białego orła, ani też urodzin jej wybitnych mężów stanu. Mogę tylko tyle powiedzieć, że co 360 lat powtarzają się te same zaćmienia słońca i w tej samej liczbie. W 1574 r. Henryk III Anjou, syn Henryka II i Katarzyny de Medicis, został powołany na tron warszawski Potajemnie ucieka. Następuje wówczas oziębienie w stosunkach polsko-francuskich. Proszę do tej daty dodać 360 lat, a znajdziemy się w 1934 r. Podobnie zaś, jak wówczas, tak i teraz rok następny będzie stanowił powrót do przyjaznych stosunków. Polska zresztą naogół znajduje się pod względem astrologicznym w znacznie lepszych warunkach, aniżeli Niemcy. Teraz, podobnie zresztą, jak dawniej, ponownie ku Fracji zwracać się będzie.

— Czy może mi pan cokolwiek powiedzieć o najbliższej przyszłości politycznej?

— W wielu kołach odnoszono się i odnosi bardzo pesymistycznie do plebiscytu w Saarze. Pod tym względem można tylko tyle powiedzieć, że wynik jego nie spowoduje żadnego casus belli, a tylko gwałtowne rozruchy; nawet pewna część kopalni zostanie zniszczona. Co do horoskopu samego „Führera", to mogę tylko nadmienić, że Saturn znajduje się dla niego w pośrodku nieba: oznacza to gwałtowny upadek gwałtowną śmierć, jaka nastąpi w 1941 roku.

— Jakie znamienne wypadki zapiszą się w rocznikach francuskich na 1935 r.?

— Dużo ścierań się i zaburzeń; koniec Republiki parlamentarnej. Niemniej jednak w innych państwach karjery dyktatorów mają się także ku końcowi; za jakie 6 lat przeżyją się Zmierzamy natomiast do nowej ery wywołanej działalnością Uranusa na Byku. Wynikiem jej będzie rozkwit sztuki, literatury, panowania kobiecego, i to w najlepszem tego słowa znaczeniu. Niemniej jednak należy również spodziewać się i nowej transformacji co do własności; Jeżeli w 1935 r kryzys nie zakończy się, to zostanie on po części uśmierzony dzięki właśnie wpływowi kobiety, jaka wysunie się na plan pierwszy.

Jeżeli też okres czasu do marca 1935 roku — mówił p. Privat — będzie jeszcze ciężki, i to pod każdym względem, to natomiast wiosna przyniesie nam odnowienie się społeczne i moralne Jestem właśnie w trakcie przygotowania popularnej książki astrologicznej, dzięki której każdy będzie mógł sam sobie stawiać horoskopy. Ale jestem również w trakcie studjowania ogólnych horoskopów. Moje studja pod tym względem nie są jeszcze skończone. Nie jest jednak wykluczone, że może jesteśmy nietylko na progu nowego roku ale także i wogóle nowej ery, mogącej wywołać nieoczekiwane przewroty.

Na tej to sybilistycznej przepowiedni pożegnał mnie p. Maurycy Privat, powracając do swoich zodjastycznych kół, zdenerwowanego telefonu, podczas, gdy zponad drzwi nie spoglądała na nas żadna mitologiczna maska, ale pośmiertna głowa Napoleona.

I BRIARES.

Jouvenel ku zgodzie z Niemcami

Wśród obfitujących wynurzeń świątecznych i noworocznych prasy francuskiej i niemieckiej na temat stosunków francusko-niemieckich zasługuje na dużą uwagę wywiad senatora francuskiego de Jouvenela na łamach „Berliner Tageblattu". Wywody p. de Jouvenela godne są uwagi zarówno ze względu na ich treść, jak i osobę interlokutora, który, jak wiadomo, piastuje stanowisko przewodniczącego komisji spraw zagranicznych w pałacu luksemburskim i był ambasadorem Francji w Rzymie. Z czasów kierowania rzymską placówką dyplomatyczną datuje jego współudział przy osławionym pakcie czterech, do którego tradycji nawiązuje senator w obecnym wywiadzie noworocznym.

Wychodzi on z założenia, że zapewnieniom pokojowym Hitlera należy w obecnej fazie położenia międzynarodowego wierzyć. Kanclerz doskonale zna duszę narodu niemieckiego i nie jest wcale faktem obojętnym, że tak często powtarza słowo pokój. W ten sposób potrafił on oswoić naród niemiecki z pojęciem pokoju.

Siła oświadczeń Hitlera na temat polityki pokojowej Niemiec polega zdaniem Jouvenela na tem, że to, co Hitler mówił i czyni, obowiązuje dziś całe Niemcy i choćby to wszystko robił nawet wyłącznie „pro foro externo", to jednak stanowi to broń obosieczną, gdyż jego muzyka pokoju działa zarówno na zagranicę jak i na naród niemiecki.

W oświadczeniach de Jouvenela, wiążących się z ostatniemi enuncjacjami wybitnych przedstawicieli kombatantów francuskich, najbardziej zwraca uwagę argumentacja o zaufaniu do Hitlera. De Jouvenel twierdzi, że gdyby nawet Hitler miał zamiary agresywne, to jednak, dziwnem zrządzeniem logiki dziejowej, staje się on „Ein Teil jener Kraft, die stets das Böse will und Gutes schafft".

Tok rozumowania senatora francuskiego odzwierciadla poglądy niektórych kół na Zachodzie, których zdaniem, w nowym roku 1935 (po plebiscycie w Saarze) nadejść może moment potrzeby poparcia przez mocarstwa zachodnie osoby Hitlera, jako tego który gwarantuje posłuszeństwo mas 65-milj. narodu niemieckiego.

Oczywiście zależeć to będzie głównie od wewnętrznej spoistości partji hitlerowskiej, na której „Führer" się opiera.

Życzenia wojska polskiego dla J. Em. ks. Prymasa

Dowództwo okręgu korpusu VII komunikuje:

„Jego Eminencji Prymasowi Polski Księdzu Kardynałowi dr. Augustowi Hlondowi złożył życzenia noworoczne w imieniu wojska polskiego zastępca dowódcy okręgu korpusu nr. VII. pułk. dypl. Świtalski Stanisław w towarzystwie adjutanta porucznika Żnińskiego Kazimierza. Jego Eminencja raczył w godzinach południowych złożyć osobiście życzenia pomyślnego Nowego Roku dla wojska polskiego."

NASTĘPCA KIROWA

A. A. ZDANOW
sekretarz centralnego komitetu partji komunistycznej w Z. S. R. R. został mianowany następcą zabitego skrytobójczo Kirowa.

UWAGI

Dla tych, co w noc sylwestrową w familji europejskiej trącali kieliszkiem i pili na pomyślność bliskiego związku małżeńskiego Mademoiselle Marjanny z Signorem Benitą był dzień następny niemalem rozczarowaniem. Dzienniki paryskie, sprzedawane tego dnia na ulicach kontynentu, były mocno zafrasowane nową zwłoką w zaręczynach.

Flirt włosko-francuski porusza — rozumie się — wszystkie ciocie, starsze panny i podtatusiałych mężów europejskich już od długich miesięcy. Prawdę mówiąc, nie byłoby w tych konkurach nic tak bardzo podniecającego, gdyby nie zygzakowata linja przedślubnego kontredansu, w którym raz jedna, to znów druga strona wysuwa się nieopacznie naprzód. Spostrzega, że wyszła poza dozwoloną linję, znów się cofa, — w sumie doprowadza do rozpaczy obsiadłą na kanapach salonu międzynarodowego familję.

Signor B. zresztą kawaler nielada. Z właściwą jego rasie siłą elokwencji podbija z punktu serduszko leciwej trochę — więc ach! jak czekającej panienki. Ona z właściwą jej liczbie wiosen agresją czemprędzej wierzy, już gotowa się godzić. Ale przychodzą refleksje: I chciałabym i boję się! Ma przyjaciółki, które nie znoszą wyniosłego Rzymianina. Przyjaciółki serdeczne, ofiarne i oddane.

Oblubieniec ponadto (jak się dopiero powoli okazuje), to flirciarz ogromny. Patrzy również chętnie i na inne białogłowy tego kontynentu. Czaruje obietnicami, czasami grozi. Biedna Marjanna z tego powodu cierpi, czyni wymówki, — wkońcu znowu pogoda.

Byłby wreszcie czas na oficjalną deklarację!

KTO KUPUJE TOWARY KRAJOWE, PRZYCZYNIA SIĘ DO ZMNIEJSZENIA BEZROBOCIA.

ZAKĄTEK EUROPY, NA KTÓRY WSZYSCY PATRZĄ

STYCZEŃ MIESIĄC SAARY

Wojska międzynarodowe objęły straż bezpieczeństwa na obszarze plebiscytowym. W wioskach i miasteczkach Zagłębia Saary roi się od mundurów angielskich, holenderskich, szwedzkich i włoskich. Ludność miasta Saarbrücken z ciekawością przypatrywała się wmarszowi bataljonu żołnierzy angielskich z pułku Lancasshire'skiego. — Komendant wojsk międzynarodowych, gen. Brindt, zamieszkał w pałacyku na Schloss-Platzu (górna rycina); w pałacu rządowym przygotowuje się tymczasem wszystkie akta związane z plebiscytem (dolna rycina).

Rewizja gospodarki miejskiej

Jest rzeczą wprost nieprawdopodobną, w jaki sposób brukowce „sanacyjne" wyzyskują brak orjentacji szerszej publiczności w sprawach specjalnych, aby swych przeciwników politycznych czynić odpowiedzialnemi za niewłaściwą działalność, czy też nawet nadużycia, zdarzające się w różnych instytucjach!

Takim jaskrawym przykładem, który w ostatnich czasach przybrał w Poznaniu w „sanacyjnej" prasie brukowej wprost charakter nieuczciwego systemu, jest chociażby bezsensowne ale stereotypowe obwinianie „większości endeckiej" w razie powstania jakiejkolwiek krytyki gospodarki miejskiej, atakowanie komisji rewizyjnej rady miejskiej przy wykryciu jakiegokolwiek nadużycia.

Otóż postaramy się wykazać, jak wielkie niezrozumienie sprawy okazałby ten, ktoby tego rodzaju obwinieniom dawał wiarę!

Wszystkie biura, kasy i instytucje miejskie pracują pod kierownictwem i bezpośrednim nadzorem prezydenta miasta oraz tych urzędników, którym on ściślejszy nadzór zleci; oprócz tego w każdej kasie miejskiej, jak i w każdej innej instytucji, jest stała fachowa kontrola wewnętrzna. Te więc czynniki w pełni odpowiadają za porządek w całej działalności administracji miejskiej oraz za prawidłowość rachunkowości i za pieniądze w kasach. Odpowiedzialność tego „jednoosobowego zarządu miasta" — jak się to obecnie nazywa — znacznie się zwiększyła, a odpowiedzialność rady miejskiej i kolegjalnego magistratu zmniejszyła, ponieważ nowa ustawa samorządowa oddała decyzję w bardzo wielu sprawach, należących dotychczas do zakresu działania organów kolegjalnych (magistratu, rady miejskiej), samemu prezydentowi miasta. W szczególności np. rządzi dziś miastem nie „magistrat" lecz prezydent; magistrat „uchwala" tylko w niektórych sprawach ważniejszych, szczegółowo wyliczonych w ustawie.

Rada miejska kontroluje działalność zarządu miasta przez swą komisję rewizyjną, ale dopiero po faktach komisja rewizyjna, złożona nie z urzędników, lecz z radnych, ma mianowicie prawo i obowiązek badać, czy zarząd miasta przestrzega budżetu oraz uchwał rady miejskiej i magistratu, czy pracuje ekonomicznie, a pozatem, w miarę możności, rewiduje także rachunkowość i kasy. Nie wynika jednak z tego, że za nieporządki w kasach odpowiada ta komisja; ona bowiem wgląda w rachunki tylko od czasu do czasu i nie ma możności sprawdzić ich wszystkich szczegółowo, gdyż przekraczałoby to jej fizyczne możliwości. Komisja czyni to jednak zawsze, jeśli natrafi na ślad jakichś niewłaściwości lub ma specjalne podejrzenia. Gdy zaś wykryje nieprawidłowości, jak to się już zdarzało — obowiązana jest ustalić winę nietylko bezpośredniego sprawcy, ale także urzędnika, który miał nad nim nadzór, oraz winna stwierdzać, kto ponosi winę za niedostateczną kontrolę w urzędzie.

Członkowie komisji rewizyjnej, jak wogóle radni, pracują bezpłatnie, poświęcając bardzo wiele czasu nieraz całemi tygodniami na badanie licznych zawiłych rachunków rozległej administracji miejskiej i zaniedbując swe zajęcia zawodowe nawet z uszczerbkiem dla zarobku. Mimo to, komisja rewizyjna w Poznaniu postawiła sobie za zadanie zbadać, o ile możności, jak najdokładniej całą gospodarkę miejską, gdyż członkowie komisji zdają sobie sprawę z odpowiedzialności w swoim zakresie działania. O wszelkich swych spostrzeżeniach komisja rewizyjna zda też niedługo sprawę na posiedzeniu rady miejskiej, a pisemne jej sprawozdania otrzyma zarówno zarząd miasta jak i władza nadzorcza.

To sprawozdanie będzie pierwszym objektywnym materjałem, rzucającym snop światła na gospodarkę miejską. Ono też pozwoli nam zorjentować się w obecnej sytuacji tej gospodarki i da możność ustalenia pewnych wytycznych na najbliższą przyszłość.

Cenzura reklam filmowych

Wszeszłorocznym, ostatnim, „Dzienniku Ustaw" ogłoszono dwa ważne rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych, dotyczące przemysłu filmowego.

Pierwsze rozporządzenie wprowadza przymus poddania egzaminom wszystkich kandydatów na mechaników kinowych. Przy urzędach wojewódzkich utworzone będą komisje egzaminacyjne. Kandydaci na mechaników muszą wykazać się posiadaniem 3-letniej praktyki lub praktyki 6-miesięcznej, jeśli są kwalifikowanymi ślusarzami. Muszą oni również przedstawić świadectwa lekarskie, stwierdzające, że nie posiadają wad organicznych i psychicznych, uniemożliwiających pracę w kabinie operatora.

Drugie rozporządzenie poddaje cenzurze wszystkie środki reklamowe, używane do propagandy i reklamy filmowej, mianowicie fotosy, djafolje i plakaty ilustrowane. Właściciel obrazu przed jego wyświetleniem, conajmniej na 10 dni, musi wnieść do ministerstwa spraw wewnętrznych podanie, dołączając po jednym egzemplarzu środków reklamowych i podając, czy film uzyskał już pozwolenie na wyświetlanie. Ministerstwo zatwierdza środki reklamowe i ostemplowywa je, co jest dowodem, że wolno je wywieszać. W razie zmiany tytułu filmu, podanie o cenzurę środków reklamowych musi być ponowione. Oba powyższe rozporządzenia wchodzą w życie z dniem 14 stycznia 1935 roku.

Rak u mężczyzn i kobiet

Urząd zdrowia Wiednia i Towarzystwo Lekarskie dla badań nad rakiem zainicjowały rok temu nową metodę prowadzenia obserwacyj nad rozpowszechnieniem raka. Wszystkie szpitale, kliniki, sanatorja i kasy chorych miasta Wiednia zobowiązały się do ścisłego rejestrowania i opisu każdego wypadku choroby raka i dostarczenia odnośnych wykazów centrali, stworzonej wspólnym wysiłkiem obu wymienionych wyżej instytucyj. Rok minął i kataster wypadków raka, opracowany naukowo przez dr. Kratina, dał już pewne rewelacyjne rezultaty.

Pierwszą rewelacją, która wynika ze statystycznego wykazu chorych, jest to, że wśród chorych na raka przeważają kobiety. Na ogólną liczbę 3500 chorych zarejestrowano 2000 kobiet i 1500 mężczyzn. Po odliczeniu zaś cudzoziemców, leczących się w Wiedniu, pozostanie okrągło 2500 chorych, z której to liczby 1500 przypada na kobiety, a 1000 na mężczyzn, obywateli i obywatelki Wiednia.

Tak więc w Wiedniu wśród rakowatych przypada trzy piąte na kobiety, a tylko dwie piąte na mężczyzn. Dlaczego? Jaka tu działa przyczyna? Niewiadomo...

Ale rejestracja rakowatych doprowadziła do wykazania jeszcze innej rewelacyjnej osobliwości. Rak wyodrębnia nietylko płeć, ale czyni pozatem wybór w porażeniu organów chorego. U kobiet zatem połowa zachorowań na raka przypada na organa rodne; z pośród 2000 wiedenek, chorych na raka, 900 miało raka podbrzusza, 300 raka piersi. Zgórą 60 wypadków raka poraża u kobiet organy płciowe. Czemu? Niewiadomo....

Inaczej u mężczyzn. Tylko 8 proc. zapada na raka organów płciowych, wobec 45 proc. u kobiet. Rak u mężczyzn umiejscowia się przeważnie w żołądku i kiszkach. Na 100 wypadków raka u mężczyzn przypada 57 na raka organów trawiennych, gdy u kobiet liczba tych porażeń wyraża się stosunkiem 27 proc. Jeszcze bardziej jest prononsowane zlokalizowanie wypadków raka u mężczyzn w jamie ustnej, przełyku. Na 220 chorych przypada tutaj 200 mężczyzn i 20 kobiet. Przyczyna? Niewiadoma....

Reasumując wyniki tych obserwacyj, prowadzonych w ciągu roku, dochodzi się do ogólnego wniosku: rak u kobiet wykazuje 60 proc. porażeń podbrzusza i piersi, 27 proc. — organów trawiennych i 3 proc. narządów oddechowych, wówczas gdy u mężczyzn 57 proc. wypadków raka sadowi się w organach trawiennych, 18 proc. — w organach oddechowych, 8 proc. — w organach płciowych.

Zdaniem lekarzy, tak wielka i stała różnica w ilości i jakości zachorowań musi mieć jako podłoże pewne, stałe uzasadnienie, prawo natury. Przeprowadzone w innych miastach podobne obserwacje dały te same wyniki. Nie może więc tutaj odgrywać roli przypadek, ani też ewentualne powoływanie się na jakąś wyłączną właściwość zachorowań w Wiedniu.

Nie przesądzając sprawy, sądzi dr. Kratin, że wykrycie przyczyny tak jaskrawej różnicy między jedną a drugą płcią w liczbie i rodzaju zachorowań na raka, może się przyczynić w przyszłości do wyjaśnienia natury i przyczyny powstania strasznej choroby. M. K.

Aresztowani zbrodniarze

Budapeszt. (PAT.) Policja budapeszteńska ujęła wczoraj trzech bandytów, którzy dokonali w poniedziałek zbrojnego napadu na filję „Węgierskiego Banku Handlowego" w Peszcie. — Ofiarą tego napadu padły jak wiadomo — 2 osoby.

Z ujętych bandytów dwaj odegrali rolę czynną w napadzie, trzeci zaś prowadził skradziony samochód, którym zbrodniarze uciekli.

Auto znaleziono porzucone pod miastem.

Jeden z bandytów został zraniony w czasie strzelaniny.

Wszyscy trzej przyznali się do udziału w napadzie.

Zastrzelił się na balkonie

Londyn. (PAT) „Daily Express" w depeszy z Johannesburga donosi o samobójstwie Karola Semina z Nowego Jorku, jednego z dyrektorów Metro Goldwyn, który zastrzelił się na balkonie swojego apartamentu.

Katastrofa kolejowa

Ljon. (PAT) Obsunięcie się terenu na linji Paryż — Marsylja spowodowało wykolejenie pociągu pośpiesznego. Pięć wagonów zostało poważnie uszkodzonych. Ofiar w ludziach nie zanotowano.

Stronnictwo Narodowe

KOŁO WILDA

Zebranie plenarne z referatem radnego p. Kamasy n. t. Stronnictwo Narodowe a ustawy socjalne, odbędzie się w piątek, 4 b. m. o godz. 20 w lokalu zebrań.

Wszystkich członków o punktualne przybycie prosi Zarząd.

WYDZIAŁ MŁODYCH STRON. NARODOWEGO

w Starołęce

Dziś, 2 stycznia 1935 r. o godzinie 20 odbędzie się kurs dla kandydatek i kandydatów. Przybycie kandydatów konieczne.

Emigracja żydowska z Polski w 1934 r.

Według danych statystycznych, w ciągu 1934 r. wyemigrowało z Polski do Palestyny 13 280 Żydów.

Wychodźtwo żydowskie z Polski do Palestyny z roku na rok rośnie. Gdy w r. 1927 wyemigrowało do Palestyny 840 Żydów, a w 1929 r. 1 883 Żydów, to w 1933 r. wychodźtwo żydowskie do Palestyny objęło 10 344 osoby. Rekord 1933 r. został pobity przez 1934 r., albowiem w 1934 r. emigracja żydowska do Palestyny wzrosła o przeszło 20 pro. dochodząc do liczby 13 280 osób.

W grudniu 1934 r. wyemigrowało z Polski ogółem 1 813 Żydów. Najwięcej, bo 1 500 osób, wyemigrowało do Palestyny, 250 do krajów Ameryki Południowej, 47 do krajów Ameryki środkowej, 13 do Stanów Zjednoczonych i 3 do Kanady.

Cyfry powyższe dotyczą żydowskiej emigracji legalnej, odbywającej się na podstawie paszportów oraz certyfikatów, kontrolowanych przez państwowy urząd emigracyjny. Jednak oprócz legalnej emigracji żydowskiej z Polski, istnieje także emigracja nielegalna, szczególnie do Palestyny. Ile Żydów objęła ona w r. 1934, trudno na to odpowiedzieć, jednak znawcy twierdzą, że obejmuje ona przynajmniej 8 000 Żydów rocznie. Stąd należy wnosić, że około 20 tysięcy Żydów opuściło Polskę w 1934 roku.

PRZECIWKO CHRYPCE STOSUJCIE ORYGINALNE PASTILLES VALDA oczyszczające głos
W sprzedaży w aptekach i składach aptecznych
ng 13 708

Z kraju

RUCH STATKÓW W PORCIE GDYŃSKIM I GDAŃSKIM

Według ostatnich obliczeń, w ciągu 11 miesięcy r. ub. (od stycznia do listopada) zawinęło do portu gdyńskiego 4.213 statków, ogólnej pojemności 3.799.800 tonn. Na statkach tych przybyło 8.956 pasażerów. Pod względem tonażu na pierwszem miejscu znajduje się bandera szwedzka, na drugiem niemiecka, na trzeciem polska, dalej kolejno duńska, angielska, norweska, Stanów Zjednoczonych A. P., finlandzka, grecka, łotewska, francuska i inne.

W tym samym okresie czasu zawinęło do Gdańska 4.484 statków, ogólnej pojemności 2.881.100 tonn. Na statkach tych przybyło 1.199 pasażerów. Kolejność bander według tonażu była następująca: niemiecka, duńska, szwedzka, angielska, norweska, grecka, finlandzka, polska, francuska, łotewska i St. Zjednoczonych.

ORZECZENIE SĄDOWE O STROJU DUCHOWIEŃSTWA

Sąd Najwyższy ogłosił w jednem ze swych ostatnich orzeczeń wyjaśnienie, dotyczące stroju osób duchownych. Kościoła rzymsko-katolickiego.

Powołując się na odpowiednie przepisy konkordatu, zawartego ze Stolicą Apostolską, Sąd Najwyższy orzekł, że prawo używania czarnej sutanny służy jedynie księżom wyznania rzymsko-katolickiego. Jeżeli więc sutannę noszą inne osoby, to czynią to bezprawnie, popełniając wykroczenie, przewidziane w art. 29 prawa o wykroczeniach. Czyn taki należy kwalifikować jako wykroczenie przeciwko przepisom o bezprawnem noszeniu strojów i odznaczeń, co jest karalne.

Powyższe orzeczenie Sądu Najwyższego ma poważne znaczenie wobec tego, że sekciarze niejednokrotnie wprowadzają w błąd społeczeństwo katolickie, używając szat duchowieństwa katolickiego. (KAP)

RABIN OSKARŻONY O PROPAGANDĘ KOMUNISTYCZNĄ

Władze policyjne zostały powiadomione, że rabin Hirszhorn z Jaworzna, podczas kazań w bóżnicach uprawia agitację komunistyczną. Wobec tego rabina zawezwano na przesłuchy policyjne, a w dalszym ciągu nakazano mu stawić się przed sędzią śledczym w Krakowie.

Jaki jest rezultat dochodzeń władz, jeszcze nie wiadomo, natomiast w kołach żydowskich zdarzenie to wywołało wielkie poruszenie. Utrzymuje się, że całe to zajście jest następstwem walki konkurencyjnej między rabinami Hirszhornem a Frenklem, i ten ostatni oskarżył swego współzawodnika o komunizm. Obecnie przygotowuje się akcja wśród żydostwa w obronie rabina Hirszhorna, o którego lojalności mają zaświadczyć przed sędzią śledczym przedstawiciele największych gmin żydowskich.

O PRZYŁĄCZENIE WIELKIEJ GMINY WIEJSKIEJ DO ŁODZI

Gmina Chojny stara się już od dłuższego czasu o przyłączenie do miasta Łodzi. Liczy ona 28 tysięcy mieszkańców, a włączenie do miasta miałoby doniosłe znaczenie dla jej dalszego rozwoju. Akta tej sprawy leżą w ministerstwie spraw wewnętrznych. Ostatnio postanowiono wysłać jeszcze osobną delegację do Warszawy celem przyśpieszenia decyzji w tej sprawie.

UJĘCIE PRZEZ POLICJĘ MIĘDZYNARODOWEGO KASIARZA

Jak donoszą, w ręce policji stanisławowskiej wpadł jeden z najniebezpieczniejszych kasiarzy europejskich, ścigany przez policję kilkunastu krajów. Mianowicie w czasie obławy przeprowadzonej przez brygadę śledczą na terenie Stanisławowa, ujęto kilkunastu poszukiwanych złodziei. Między ujętymi znajdował się pewien osobnik, który podał się za Anatola Zanicza rodem z Łotwy. Przeglądając album międzynarodowych złodziei ustalono, że aresztowanym jest Zanicz Zatysz, znany kasiarz łotewski, poszukiwany przez policję kilkunastu państw. Zatysz ma na sumieniu szereg włamań dokonanych na terenie Austrji, Węgier, Anglji, Danji, Niemiec i in. państw europejskich.

O porwanie synka Lindbergha

Rozpoczął się w miasteczku Flemington, w stanie New Jersey, sensacyjny proces przeciw Hauptmannowi — Zawezwano przeszło 200 świadków — Ogromne zainteresowanie

NA ŁAWIE OSKARŻONYCH zasiadł Bruno Ryszard HAUPTMANN, Niemiec, na którym ciążą poważne poszlaki, że uprowadził, a następnie zabił, dziecko Lindbergha. Zbrodnia ta emocjonowała w swoim czasie całą Amerykę. Policja całej kuli ziemskiej uczestniczyła w poszukiwaniu zbrodniarzy, którzy skrzywdzili pierwszego pogromcę Atlantyku.

Nowy Jork. (Tel. wł.) Dziś przed południem rozpoczął się w małem miasteczku Flemington, w stanie New-Jersey, proces Hauptmanna, oskarżonego o porwanie synka Lindbergha. Rozprawa wywołała niebywałe zaciekawienie nietylko w samej Ameryce, ale i poza jej granicami. Można śmiało powiedzieć, że wskutek tego małe miasteczko stało się ośrodkiem powszechnego zainteresowania. Przez szereg miesięcy niewątpliwie będzie na ustach całego świata.

Już dziś władze i ludność przyzwyczajone do spokojnego i monotonnego życia odczuły to w zupełności. Robi się gorączkowe przygotowania do przyjęcia tysięcy gości, a zwłaszcza dziennikarzy. Wszystkie wolne miejsca w lokalach i hotelach rozchwytano, płacąc b. wygórowane ceny. Aby dać dach nad głową licznym przybyszom, władze przeprowadzają szereg inwestycyj w pośpiesznem tempie. M. in. rozbudowano sieć telefoniczną.

Ogółem wezwano na rozprawę 200 świadków pomiędzy nimi również małżonków Lindberghów. Obrona i oskarżyciel zapowiedzieli w razie potrzeby powołanie nowych świadków. Ponieważ koszta procesu szacowane są bardzo wysoko zarząd gminy Flemington ma poważne trudności finansowe i zwrócił się do władz administracyjnych o pomoc, którą otrzymał, dzięki czemu zdoła prawdopodobnie podołać nowym obowiązkom i ulokować, oraz wyżywić liczne rzesze.

Pierwsze dni procesu wypełnią formalności wstępne, oraz dokona się wyboru kompletu przysięgłych, którzy mają zadecydować o winie Hauptmanna i towarzyszy. Wyznaczono 150 kandydatów, z których wybierze się 12 sędziów, przyczem obrona i oskarżeni mają prawo zgłoszenia sprzeciwu co do poszczególnych osób. Powszechnie liczą się, że w czasie rozprawy wyjdzie na jaw wiele sensacyjnych i dotąd nieznanych szczegółów z praktyk zbrodniarzy zwaszcza w zakresie uprowadzania dzieci, oraz wogóle z życia świata przestępczego.

W środę od samego rana w miasteczku niebywały ruch. Proces rozpoczął się, jak zwykle od wstępnych formalności, poczem załatwiono szereg pomniejszych spraw i przystąpiono do obioru kompletu sędziowskiego.

Rozprawa odbywa się w starym gmachu liczącym około 100 lat. Aby pomieścić spodziewane tłumy, musiano przeprowadzić odpowiednie przebudowy, a zwłaszcza powiększyć salę. Zainteresowanie procesem wzrasta z każdym dniem. Do Flemington napływają coraz to nowi goście.

Aby wełniane trykotaże nie kurczyły się,

Aby bielizna jedwabna nie niszczyła się przedwcześnie należy je prać

w MYDLE ŻÓŁCIOWEM M. MALINOWSKIEGO

specjalnie spreparowanem do prania jedwabi, cienkich wełen i rękawiczek, znakomicie konserwującem tkaniny i przywracającem utraconą świeżość.

Lab. Chem. Farm. Warszawa, ul. Chmielna 4.

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych firmach. Tg 8

Przesilenie w prasie krakowskiej w roku 1934

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego").

Kraków, 31 grudnia.

Rok 1934 był rokiem przełomowym w historji krakowskiej prasy. Aby zrozumieć kryzys, jaki przechodzą dzienniki krakowskie, trzeba się cofnąć myślą do czasów przedwojennych. Kraków był wówczas w pewnej mierze duchową stolicą Polski; prasa krakowska wywierała duży wpływ na życie umysłowe i polityczne narodu we wszystkich trzech zaborach.

Z chwilą odbudowania państwa polskiego położenie krakowskiej prasy zmieniło się radykalnie. Punkt ciężkości życia kulturalnego i politycznego przeniósł się do stolicy państwa. Dzienniki warszawskie jako „stołeczne" zaczęły rozpowszechniać się na terenie Małopolski, robiąc konkurencję tutejszym pismom.

Niemało do poderwania egzystencji krakowskiej prasy przyczyniły się żerujące na sensacji tanie brukowce w rodzaju „Expressów" i „Ostatnich Wiadomości". Jedynie tylko „Illustrowany Kuryer Codzienny" jako pismo, mogące co do poziomu rywalizować ze wspomnianemi brukowcami, nie poniósł jakoby naogół uszczerbku, co nie świadczyło zbyt dodatnio o wymaganiach krakowskich czytelników...

Jeszcze przed kilku laty zniknęła z horyzontu „Nowa Reforma", organ t. zw. „polskich demokratów", opierających swą działalność polityczną na współdziałaniu polsko - żydowskiem. Próbował podtrzymać to pismo Marjan Dąbrowski z „I. K. C.", wydając je przez pewien czas jako pismo popołudniowe, eksperyment jednak nie udał się i filosemicka „Nowa Reforma" przestała wychodzić.

Przed trzema miesiącami uległ likwidacji krakowski organ Polskiej Partji Socjalistycznej „Naprzód". Nie zapisał się on chlubnie w dziejach polskiej prasy. Podczas wojny był do przesady „czarno-żółty", germanofilski, za odrodzonej Polski stale był ogniskiem fermentu społecznego i strajków. Zbrodnicza masakra ułanów 6 listopada 1923 r. będzie zawsze związana z „Domem Robotniczym", w którym mieściła się „Drukarnia Ludowa".

Dopókąd socjaliści mieli w swych rękach Kasę Chorych, dopóty „Naprzód" bez żadnych przeszkód korzystał z lokalu w „Domu Robotniczym", będącym własnością tejże Kasy. Z chwilą gdy Kasą Chorych zawładnęła „sanacja", skończyły się złote czasy dla „Naprzodu". Kasa Chorych, przemianowana obecnie na Ubezpieczalnię Społeczną, upomniała się o zaległy czynsz za „Dom Robotniczy" w kwocie 35.900 zł, a nie otrzymawszy zapłaty, wypowiedziała lokal. „Dom Robotniczy" przestał istnieć; „Naprzód" został zlikwidowany. Nazywa się to „przeniesieniem" do Warszawy; prenumeratorzy otrzymują nadal „Naprzód", ale jest to tylko wydanie warszawskiego „Robotnika" ze zmienionym tytułem.

Dziwnym zrządzeniem losu wkrótce po likwidacji „Naprzodu" zmarł jego długoletni redaktor Emil Haecker.

Utrata „Domu Robotniczego", likwidacja partyjnego organu i śmierć zdolnego przywódcy — to ciosy, które przyczyniły się do poważnego osłabienia Polskiej Partji Socjalistycznej na gruncie krakowskim.

Z dniem 1 stycznia 1935 r. konserwatyści „przenoszą" także „Czas" do Warszawy. Wydawnictwo „Czasu" popadło w znaczne trudności finansowe i od pewnego czasu żyje pod groźbą licytacji. Właściciel „Czasu" hr. Potocki przyszedł do przekonania, że nie opłaci się wydawać gazety dla szczupłej garstki czytelników i postanowił wydawnictwo zlikwidować („przenieść" do Warszawy), budynki, w których wydawnictwo się mieściło, zburzyć, a parcelę rozdzielić i sprzedać. Tak kończy „Czas", po 86 latach niezawsze chlubnej egzystencji, żywot swój na gruncie Krakowa.

Pojęcie „Czasu" tak silnie jest związane z pojęciem Krakowa, „stańczyków" i „szkoły krakowskiej, że trudno będzie doszukać się nici, łączącej „Czas", wydawany w Warszawie dla potrzeb dzisiejszej konserwatywnej „rzeczywistej rzeczywistości" z dawnym „Czasem" krakowskim.

Z dużemi trudnościami walczył także „Głos Narodu". Pismo to ma swoje piękne karty w historji prasy polskiej, zwłaszcza z czasów wojny światowej, kiedy to odważnie przeciwstawiało się orjentacji austrjacko-niemieckiej. Od kilku lat linja „Głosu Narodu" jest nierówna. Przełomową datą stał się dla „Głosu Narodu" grudzień 1933 roku, kiedy podczas wyborów do krakowskiej rady miejskiej pismo to przyczyniło się do dezorjentacji w krakowskich sferach katolickich, popierając „sanacyjną" listę nr. 1 przeciw liście „Polskiego Bloku Obrony Chrześcijańskiego Krakowa". „Głos Narodu" stracił wtedy część czytelników. Dotychczasowy główny właściciel „Głosu Narodu" p. Stan. Burtan jest członkiem grupy secesyjnej Chrześc. Demokracji, t. zw. Zjednoczenia Chrześcijańsko-Społecznego. Redakcja usiłowała po wspomnianych wyborach wprowadzić znów do pisma żywszy ton narodowy.

P. Burtan od dłuższego czasu nosił się z zamiarem sprzedaży „Głosu Narodu". Będąc właścicelem fabryk porcelany w Chodzieży i Ćmielowie, odczuwał potrzebę kapitału, tkwiącego w nierentującem się wydawnictwie. Od kilku miesięcy toczyły się rokowana z duchowieństwem krakowskiem, które już ma pewien drobny udział w wydawnictwie. Pertraktacje te stały w związku z zamiarem władz duchownych w Polsce utworzenia własnego oficjalnego organu katolickiego, stosownie do życzenia, wyrażonego przez Papieża.

W czasie, kiedy najpoważniejsze pisma walczą z trudnościami finansowemi, rychło okazało się, że założenie nowego pisma byłoby zbyt ryzykowne. Postanowiono przeto raczej przejąć które z pism już istniejących i uczynić je własnym organem. Ma nim być — jak mówią — „Głos Narodu".

TADEUSZ MILDNER.

K. K. K.

Od końca wojny światowej wzmógł się bardzo silnie udział kobiet niemieckich w wyższych uczelniach, we wszystkich dziedzinach wiedzy. Teraz jednak Niemcy hitlerowskie utrudniają coraz bardziej dostęp kobietom na wyższe uczelnie, odsyłając je do pracy w gospodarstwie domowem. I tak na 10.540 kobiet, które zdały w roku bieżącym maturę, tylko 1.040 zostało dopuszczonych na wyższe uczelnie.

Każdy wydział uniwersytecki posiada obecnie specjalny kontyngent miejsc, przeznaczony zgóry dla studentek. Najbardziej faworyzowany wśród wydziałów jest wydział chemiczny, który ma prawo przyjąć aż 80 studentek rocznie. Odżywa natomiast staropruska zasada, odsyłająca kobietę do spełniania obowiązków w ramach trzech „K" — Kirche, Kinder, Küche — (Kościół, dzieci, kuchnia).

Przy niedostatecznej funkcji kiszek, cierpieniach wątroby i dróg żółciowych, otyłośc i artretyźmie, katarze żołądka i jelit, opuchlinie grubej kiszki, cierpieniach odbytnicy, naturalna woda gorzka **Franciszka-Józefa** szybko usuwa objawy zastoinowe i bóle w podbrzuszu. Zalecana przez lekarzy. Tg 7.

Opera

„ZEMSTA NIETOPERZA"

operetka Jana Straussa w Teatrze Wielkim.

Trudno o lepszą i cenniejszą nowość operetkową, jak „Zemsta Nietoperza", którą Teatr Wielki zgotował na ucztę sylwestrową dla swych miłośników. Była to rzeczywiście przyjemna i atrakcyjna forma powitania zmiany roku, choć bez tradycyjnego kieliszka (na który zresztą była sposobność w antraktach i później). Stwierdzić trzeba, że straussowski „Nietoperz" chętnie przylatuje na sceny operowe właśnie w Nowy Rok, być może jako zwiastun karnawału. Mimo, że już zgórą pół wieku upłynęło od pierwszego wystawienia tej operetki w Wiedniu, arcydzieło Straussa nie straciło nic ze swej świeżości ani piękna melodyjnego i po dziś dzień wraz z „Baronem cygańskim" króluje wszystkim operetkom. Konkurencja filmu dźwiękowego, na jaką narażone są zwłaszcza straussowskie operetki, nie zdołała osłabić wrażenia, jakie się odnosi, oglądając dzieło na scenie i słuchając muzyki w żywej realizacji dźwiękowej. Trzeba przytem pamiętać, że wartość artystyczna „Zemsty Nietoperza" tkwi najwięcej może w barwnej i ozdobnej szacie straussowskich melodyj. Prawdziwego smakosza operetkowego mniej interesują perypetje pana Eisensteina, lub alkoholowa filozofja Froscha, ale upaja go wspaniała symfonja tańca, pełna melodyjnego uroku i rytmicznych pikanteryj, musująca humorem niegorzej, niż wino, którego nie wypili sylwestrowi słuchacze.

Wystawa i opracowanie muzyczne przedstawienia nosi wyraźny stempel dobrej roboty operowej i przynosi niemałą chlubę dyrekcji oraz zespołowi artystów. Odwzajemniając życzenia noworoczne, skierowane przez zespół w stronę publiczności, życzymy, aby nadal wszelkie imprezy Teatru Wielkiego (a zwłaszcza operetki) stały na tej wyżynie artystycznego wykonania co „Zemsta Nietoperza". Dyrekcja już niejednokrotnie dała nam dowody, co można zrobić nawet w ramach skromnych środków finansowych, jakiemi Opera rozporządza i nie wątpimy, że z Nowym Rokiem wszystkie przedstawienia osiągną ten sam wysoki poziom wykonawczy, choćby kosztem ilościowego umniejszenia premjer.

Przy okazji niepodobna ominąć życzeń dla statystów i chóru, który oby w przyszłości żywiej się ruszał....

„Zemsta Nietoperza" zawdzięcza w pierwszym rzędzie swój sukces muzycznej stronie opracowania. Orkiestra, mimo swej niepełnej obsady (którą w dalszych przedstawieniach wartoby jednak uzupełnić), brzmiała dobrze, a całość muzyczna wraz z chórami utrzymana była w świetnej formie pod batutą dr. Latoszewskiego. Obsada niemal w całości operowa, jak przystało na operetkę klasyczną. Prym wiodą urocza i efektowna w kostjumach Rozalinda p. Olginy, która także w śpiewie dała popis niemały, oraz przemiła pokojówka w ujęciu p. Kaupówny. Talent śpiewaczy tej artystki rozkwita coraz bardziej; zwłaszcza w ostatnim akcie nie brakło momentów głosowo nader pięknych. Głównym partjom tenorowym sprostali dzielnie pp. Peter (Eisenstein) i Roy (Alfred), którego dziwnie rzadko u nas się słyszy. P. Cirin grał z dużem zacięciem aktorskiem dyrektora więzienia, co również powiedzieć można o Falkem — Nietoperzu p. Sendeckiego. Z pozostałych ról mniejszych wymieniamy pp. Tadrowską, Granowskiego oraz niezrównanych humorystów W. Szpingera i Gruszczyńskiego. Całość wyreżyserowana sprawnie doświadczoną ręką p. Janowskiej, miała dużo werwy scenicznej, niezbędnej w operetce. Wreszcie na specjalne podkreślenie zasługują dekoracje p. Z. Szpingera, któremu przypada niepodzielnie zasługa uwspółcześnienia akcji operetki przez nadanie jej barwnego tła nowoczesnych salonów. Jest też i balet układu p. Statkiewicza, tańczący polkę i czardasza, który zbiera najwięcej oklasków za oryginalny w pomyśle i kostjumach taniec p. t. „Starość w młodość".

Dr. Z. SITOWSKI.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Styczeń
3
CZWARTEK

Kalendarz rzym.-kat.
Czwartek: Genowefy p.
Piątek: Tytusa b.
Kalendarz słowiański
Czwartek: Włościmiły
Piątek: Dobromira
Słońca: wschód 8.03
zachód 15,51
Długość dnia 7 godz. 48 m.
Księżyca: wschód 6.39
zachód 13.31
Faza: 2 dni przed nowiem.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Środa, godz. 7 rano. Temperatura powietrza wysoka plus 4 st. Cels. — Ciśnienie atmosferyczne umiarkow. 754 mm. Pochmurno. Wiatr zachodni. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 5 st. Cels., najniższa plus 1 st Cels. — Opadów atmosferycznych 4 mm.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: wczoraj —0,06 m, dziś +0,03 m.

— * **Na co wolno polować w styczniu.** Na podstawie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie całego kraju oprócz woj. śląskiego, w styczniu wolno polować na następującą zwierzynę i ptactwo, podlegające czasom ochronnym: Sarny-kozły (we wszystkich województwach oprócz poznańskiego i pomorskiego), dziki, niedźwiedzie (do 14 stycznia), rysie, żbiki, kuny leśne (tumaki), norki, wiewiórki zające szaraki (we wszystkich województwach oprócz poznańskiego i pomorskiego), zające bielaki, cietrzewie - koguty, jarząbki, pardwy bażanty-koguty, dzikie indyki samce, dzikie kaczory, dzikie gołębie. Ponadto wolno polować na zwierzynę, nie podlegającą czasom ochronnym, jak wilki, wydry kuny domowe (kamionki), tchórze, gronostaje, łasice, króliki, jastrzębie-gołębiarze, krogulce, sroki, wrony, lisy, orły.

— * **Z targu.** Dnia 2. b. m. na pl. Sapieżyńskim płacono:

Za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 2,40—2,60 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 2.80—3.00 zł; 1 kg. twarogu 50—70 groszy; za litr śmietany 1.20—1,40 zł; litr mleka pełnego 20—24 gr; 1 mdl. jaj świeżych 1.50—1,60 zł; wapnowanych 1,20—1,30 zł.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,00—1.20 zł; słoniny wędzonej 1.60—1,80 zł; wieprzowiny 0.80—1.30 zł; wołowiny 1.40—1,80 z'; cielęciny 1.00—1,40 zł; kozliny 1.00—1.20 zł; skopowiny 1,40—1,60 zł; smalcu 1,50—1.60 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 1,60 do 3.00 zł; kaczka 3.00—3.20 zł; gęś 3.50 do 6,00 zł; para gołębi 0,90—1.20 zł; indyk 4,00—7,50 zł; perlica 1.50—2.00 zł; królik 0,80—1,20 zł; para kurcząt 1,60—3,20 zł; para kuropatew 1.60—2.00 zł; zając 2,50 do 3.25 zł; bażant 2,80—3,00 zł.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 2.60—2.80 zł; 1 kg. okonia 1.60—2.40 zł; 1 kg. lina 2,40—2,60 zł; karpia 2,20—2,40 zł; suma 2,60—3.00 zł; leszcza 1.40—2.00 zł; 1 kg. białych ryb 1.00—1.80 zł; 1 kg. sandacza 2,80—3.00 zł; 1 kg. karasia 1.20—2.00 zł; za ryby śnięte płacono 40—60 gr mniej; 1 kg. zielonych śledzi 60—80 gr.

Za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 7—8 groszy; 1 kg szpinaku 15—20 groszy; 1 pęczek pietruszki 10 gr; 1 kg. cebuli 10—15 gr; 1 kalafjor 10—50 groszy; 1 kg. jarmużu 15 gr; 1 kg. seleru 40 gr; 1 główka sałaty 10—15 gr; 1 pęczek kalarepy 8—10 gr; 1 kg. marchwi 15—20 gr; 1 kg. buraków 15 groszy; 1 kg. brukselki 60—80 gr; 1 główka kapusty białej 15—25 gr; włoskiej 20—30 gr; modrej 25—50 gr.

Za owoce: 1 kg owoców suszonych 1,60—1,80 zł; jabłek 0.70—1.20 zł; orzechów włoskich 2.40—2,60 zł; 1 kg. orzechów laskowych 2,60—3.50 zł.

Targ słaby. Ceny niższe. Masło potaniało znacznie. (hu)

— * **Upozorowany rozbój.** Handlarz Piotr Danielewicz z Leszna doniósł w dniu 27 grudnia policji o rozboju, którego rzekomo miano na nim dokonać. W wyniku dochodzeń okazało się niebawem, że Danielewicz rozbój upozorował. Przyznał się do tej mistyfikacji. Przeciw Danielewiczowi sporządzono doniesienie o wprowadzenie w błąd władzy. (kl)

— * **Nagły atak furji.** Zwrotniczy kolejowy 44-letni Ludwik Nowak (ul. Marcelego Mottego 9) dostał napadu nerwowego podczas którego porozbijał wszystkie szyby w mieszkaniu. Chorego przekazano do szpitala kolejowego, ponieważ oddział psychjatryczny szpitala miejskiego na Grobli był przepełniony. (kl)

— * **Pożar od choinki.** W mieszkaniu p. Anny Szymkowiak, przy ul. Patrona Jackowskiego 35 zapaliły się firanki od zapalonej choinki. Ogień stłumiono bez wzywania straży pożarnej. (kl)

Stary Rok — Nowy Rok

Na zakończenie Starego Roku w dzień Św. Sylwestra wieczorem ludność katolickiego Poznania pośpieszyła tradycyjnym zwyczajem do kościołów, by podziękować Najwyższemu za doznane łaski. Rzesze wiernych przepełniły świątynie, w których na zakończenie odśpiewano dziękczynne „Te Deum".

W archikatedrze poznańskiej odprawił nabożeństwo ks. kan. dr. Steuer, kazanie wygłosił ks. kan. Szreybrowski.

W Poznańskiej Kolegjacie Farnej na zakończenie Starego Roku odprawił solenne nabożeństwo prałat-prepozyt Kolegjaty ks. Antoni Stychel, a kazanie wygłosił ks. mansjonarz Herud.

W dzień Nowego Roku pontyfikalną mszę św. w katedrze poznańskiej odprawił w asyście licznego duchowieństwa J. E. ks. biskup Dymek, kazanie wygłosił ks. infułat Ruciński.

W dzień noworoczny w kościele farnym sumę celebrował ks. prałat Antoni Stychel, a słowo Boże głosił kaznodzieja kolegjacki ks. prałat Prądzyński. (kl.)

Instalacja ks. ks. kanoników Hutten-Czapskiego i dr. Mędlewskiego

Dziś rano odbyła się w archikatedrze poznańskiej uroczysta instalacja dwóch kanoników - nominatów, wchodzących do gremjum kapituły, a mianowicie kanoników gremjalnych: ks. Stanisława Hutten-Czapskiego i ks. dr. Nikodema Mędlewskiego.

Według obowiązujących ceremonij nominatów wprowadzono uroczyście do kapitularza w obecności członków kapituły. Tu dokonał wprowadzenia wśród obowiązujących ceremonij liturgicznych i zaprzysiężenia sekretarz kapituły metropolitalnej archikatedry poznańskiej ks. infułat Ruciński. Instalacji ks. kanonika Hutten-Czapskiego dokonał delegat arcybiskupi ks. kan. Zborowski. Księdza kanonika Mędlewskiego instalował imieniem kapituły archikatedralnej.

Po ceremonjach liturgicznych w kapitularzu katedralnym, nowych kanoników odprowadzono uroczyście przed wielki ołtarz. Następnie odprawił solenną mszę św. w asyście duchowieństwa ks. kan. dr. Mędlewski.

Z POZNAŃSKIEGO

Kronika gnieźnieńska

— **Kradzieże.** Z biurka p. Plucińskiego przy ulicy Rzeźnickiej 3, jacyś nieznani sprawcy zabrali żelazną kasetkę, w której znajdowały się różne wartościowe papiery, jak książeczka oszczędn. Banku Pożyczkowego na kwotę 30 zł, książeczki udziałowe Banku Pożyczk. i Kredytowego, książeczka Cechu Ślusarskiego na 350 zł i obligacje pożyczki dolarowej. — Elżbieta Nowakowa z Arcugowa, która przybyła do Gniezna na targ, udała się przy tej okazji do kościoła św. Trójcy, gdzie przystąpiła do komunji św. W tym właśnie czasie skradziono jej pozostawioną na ławce tekę skórzaną oraz rękawiczki. W toku dochodzeń aresztowano pewną podejrzaną kobietę. (bg)

— **Rocznica oswobodzenia Gniezna.** Gród Lecha w ubiegłą niedzielę obchodził godnie — jak i w inne lata — 16 rocznicę oswobodzenia Gniezna. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele św. Trójcy; nastąpiło potem złożenie wieńców przy pomniku w Parku Kościuszki oraz na grobach poległych powstańców na cmentarzu św. Piotra. W godzinach południowych odbyła się akademja w sali Hotelu Europejskiego, gdzie okolicznościowe przemówienie wygłosił poseł Stefan Sacha. O godz. 14 odbył się z koszar 69 p. p. wymarsz zespołów biorących udział w marszu na szlaku Gniezno — Zdziechowa. W Zdziechowie nastąpiło powitanie uczestników pochodu przez starostę Suskiego oraz p. dr. Jacobsohna, b. dowódcy oddziałów powstańczych pod Zdziechową. Około godz. 18 nastąpił powrót do Gniezna na czele z orkiestrą 69 p. p. Pod pomnikiem poległych w Parku Kościuszki nastąpiło ogłoszenie wyników zawodów oraz odegrano hymn „Boże coś Polskę". (bg)

Kronika jarocińska

— **Kradzież z włamaniem.** W nocy z piątku na sobotę w godzinach rannych dokonano śmiałego włamania do składu tytoniowego firmy W. Ziemniewicz w Jarocinie przy ul. Marsz. Piłsudskiego. Łupem nieznanych dotychczas włamywaczy padła większa ilość cygar, papierosów i tytoniu oraz znaczków łącznej wartości 450 zł. Za sprawcami zarządziła policja pościg.

— **Przedstawienie.** Rodzina Kolejowa Ostrów wystąpi w czwartek 4 bm. o godzinie 20 w sali kinoteatru „Wiktorja" z głośną sztuką „Ciotka Karola" w 3 aktach T. Brandowa. Rzecz dzieje się w Anglji. (j. p.)

Kronika kościańska

— **Z rady miejskiej.** W dniu 29 ub. mies. odbyło się pod przewodnictwem p. burmistrza Maćkowiaka zebranie rady miejskiej. Po przyjęciu protokółu z ostatniego zebrania, przewodniczący odczytał list p. Werca, który ustępuje z powodu służbowego przeniesienia, a na jego miejsce wprowadzono p. Nicefora Śmigaja. — Następnie rada miejska uchwaliła nadać p. radcy Czajce, który położył wielkie zasługi na tutejszym terenie samorządowym, tytuł senjora miasta Kościana. Po referacie p. dr. Bielawskiego, który przedstawił kulturę i higjenę miasta, wybrano do komisji rewizyjnej p. Wyrybkowskiego a do komisji badania cen i artykułów p. Tomaszewskiego. Po przyjęciu do wiadomości regulaminu komisji rewizyjnej, uchwalono budżet dodatkowy. W końcu p. burm. Maćkowiak zakomunikował, że od 1. 4. 35 r. obniżona zostanie cena gazu, wody, koksu, smoły i od uboju. (mk.)

— **Gwiazdka dla biednych.** Stow. Pań Miłosierdzia urządziło gwiazdkę dla biednych. Wokoło nakrytych stołów i lśniącej światłem choinki zgromadzili się biedni miasta. Po wspólnem obdzieleniu się opłatkiem i śpiewie kolend, przemówił w serdecznych słowach do zgromadzonych ks. prob Bednarkiewicz, poczem obdarowano przeszło 300 osób, wzgl. rodzin artykułami żywnościowemi. Dzieciom rodzin ubogich rozdzielono paczki, przesłane od dzieci ze szkoły przygotowawczej. (mk.)

— **Kurs gotowania.** Kat. Stow Młodzieży Żeńskiej w Kościanie urządziło przez cały miesiąc grudzień pod przewodnictwem instruktorki powiatowej p. Felicji Świątkowiakówny kurs gotowania, w którym wzięła udział znaczna ilość członkiń. Na zakończenie kursu odbył się konkurs robienia makaronu. Pierwszą nagrodę uzyskała p. Władysława Szymanowska z Kościana. (mk.)

— **Rejestr poborowych.** W czasie od 1—14 stycznia rb. wyłożony jest w biurze zarządu miejskiego rejestr poborowych rocznika 1914 do publicznego wglądu.

— **Tow. „Kropla Mleka".** Tow. „Kropla Mleka" wydało na miesiąc styczeń przeszło 170 rodzinom najuboższym bezrobotnym kartki na mleko.

— **Jasełka.** W niedzielę odegrały dzieci szkolne w Sierakowie pod kierownictwem miejscowego nauczyciela p. Władysława Pelczyńskiego przedstawienie teatralne p. t. „Jasełka". Młodzi amatorzy wywiązali się ze swego zadania znakomicie. (mk.)

KRZYWIŃ, pow. kościański

— **Odsłonięcie tablic.** Z okazji 16 rocznicy powstania wielkopolskiego dokonał starosta powiatowy p. Karpiński odsłonięcia tablic ulic: Powstańca Lewandowskiego, Ministra Pierackiego, Kazimiera Chłapowskiego i placu Żwirki i Wigury. (mk)

— **Gwiazdka dla ubogich.** Tutejsze Stow. Pań Miłosierdzia urządziło gwiazdkę dla ubogich. Po odśpiewaniu kilku kolęd i przemówieniu ks. dziekana Wesołowskiego, przystąpiono do rozdawania gwiazdki. Obdarzono 60 osób, wzgl. 80 dzieci artykułami żywnościowemi, odzieżą, bielizną i przyborami szkolnemi. (mk)

ŚMIGIEL

— **Z życia K. S. M.** W dniu 13. 1. 35 urządza Kat. Stow. Młodzieży żeńskiej „Promień" wspaniałą imprezę karnawałową p. t. „Nasze Zakopane". Program składa się z tańców góralskich, popisów wokalno - muzycznych, występów solowych, oraz szeregu innych niespodzianek.

— **Gwiazdka dla ubogich.** Tow. św. Wincentego a Paulo urządziło w Strzelnicy gwiazdkę dla 200 biednych. Po odśpiewaniu kolęd, do zgromadzonej rzeszy ubogich i bezrobotnych przemówił ks. prob. Nowak. Następnie rozdano ubogim artykuły żywnościowe i odzież. Zarząd miejski obdarzył gwiazdką 170 bezrobotnych.

— **W rocznice powstania.** W dniu 16 rocznicy powstania wielkopolskiego odbyło się przy udziale wszystkich organizacyj oraz przedstawicieli władz dziękczynne nabożeństwo, poczem udano się na groby poległych. Piękne przemówienie wygłosił ks. prob. Nowak. Po złożeniu wieńców i odprawieniu modłów zakończono uroczysty obchód śpiewem „Boże coś Polskę". (mk)

Kronika krotoszyńska

— **Gwiazdka wśród biednych.** Komitet obywatelski, złożony z przedstawicieli organizacyj społeczno-oświatowych na terenie miasta Krotoszyna urządził na sali p. Ratajczaka wspólną gwiazdkę dla wszystkich zarejestrowanych rodzin bezrobotnych. Do zebranych przemówił ks. dziekan Malecki, z ramienia komitetu przemówiła p. Kołodziejowa, poczem odśpiewano przy akompanjamencie orkiestry Zw. Rezerwistów kolendy. Zkolei obdarowano biednych podarkami gwiazdkowemi. Rozdano przeszło 1200 podarków. Zadowolone twarze obdarzonych były dla komitetu najlepszą nagrodą za trud i mozoły, połączone z urządzeniem gwiazdki. (kz.)

— **Napad na rowerzystę.** Na szosie między Daniszynem i Raszkowem jakiś nieznany sprawca napadł mistrza kominiarskiego Teofila Dziubałę, któremu w czasie szamotania się ukradł rower. Policja wszczęła dochodzenia za śmiałym sprawcą kradzieży. (kz.)

— **Gwiazdka wśród więźniów.** Prezes Akcji Katolickiej p. dr. Kolasiński wespół z siostrą „Caritasu" wręczył w wigilję Bożego Narodzenia naczelnikowi tut. więzienia podarki dla więźniów. W pierwsze święto ks. Jankowski odprawił w kaplicy więziennej uroczystą mszę św., poczem podzielił się z z wszystkimi więźniami opłatkiem. Gorące słowa ks. Jankowskiego wzruszyły do głębi skruszonych więźniów, którzy podczas kazania niekiedy głośno płakali. (kz.)

— **Niebezpieczne zabawy.** Onegdaj wydarzył się przy ul. Zdunowskiej wypadek, który na szczęście nie zakończył się tragicznie. 4-letni Marciniak wpadł w czasie zabawy pod przejeżdżające w tej chwili konie, które byłyby chłopca stratowały, gdyby nie przytomność umysłu woźnicy. Rodziców przestrzega się, ażeby czujniejszą opiekę roztaczali nad swemi najmłodszemi pociechami. (kz.)

KOBYLIN

— **Gwiazdka dla biednych.** Tutejsze Stowarzyszenie św. Wincentego a Paulo obdarzyło biednych naszego miasteczka gwiazdką. Również obywatele Kobylina ofiarowali na biednych chleb i mięso, a właścicielka majętności Smolice, jak w ubiegłe lata tak i w tym roku hojnie obdarzyła najuboższych. (kj)

— **Przedstawienie.** W dniu Bożego Narodzenia Bractwo Kurkowe w Kobylinie wystawiło sztukę amatorską pod tytułem „Świat bez mężczyzn" i „Pacjent z prowincji". Grę amatorów darzono oklaskami. (kj)

— **Opłatek.** Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej urządziło w ubiegłą niedzielę opłatek dla swych członków. Obecnym na opłatku był patron ks. dziekan Zalewski, członkowie Opieki rodzicielskiej i zaproszeni goście. W uroczystym nastroju podzielono się opłatkiem, poczem tradycyjny „gwiazdor" przygotował wiele milych niespodzianek. (kj)

Kronika międzychodzka

— **Z Sokoła.** W drugie święto Bożego Narodzenia urządził tut. „Sokół" oddział żeński na sali p. Wróża przedstawienie amatorskie, na którem odegrana została wesoła komedja Grzymały - Siedleckiego p. t. „Spadkobierca". Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna. (mw)

— **Ślub.** W kościele parafjalnym w Sierakowie odbył się onegdaj ślub p. Bronisława Walkowskiego z Ostrzeszowa z p. Marją Framską, córką em. kierownika szkoły w Żatomiu Starym. Młodej parze „Szczęść Boże". (mw)

— **Gwiazdka dla najbiedniejszych.** — Miejski komitet obdarzył w ostatnich dniach przed świętami około 500 osób bezrobotnych i biednych gwiazdką. Starcami (około 65 osób) zaopiekowało się Stowarzyszenie św. Wincentego a Paulo, rozdając pomiędzy nich żywność i odzież.

— **Z Tow. Kupców.** Onegdaj odbyło się tu w hotelu Continental zebranie Stow. Kupców Chrześcijan, któremu przewodniczył p. wiceprezes Fr. Bogajewicz. Przedmiotem obrad były sprawy podatkowe i inne. W dyskusji zabierali głos pp: Fl. Modelski, Łakomy, Buhl, Początek i Wciórka. Hasłem „Cześć kupiectwu" zamknął p. wiceprezes zebranie. (mw)

Kronika mogileńska

— **Okręgowe zebranie T. C. L.** W sali domu katolickiego odbyło się ostatnio okręgowe zebranie T. C. L., które zagaił prezes Fr Nowak, poczem referat oświatowy wygłosił ks. dr. Milik z Poznania. Zkolei po krótkiej dyskusji wybrano nowy zarząd, w którego skład wchodzą pp.: starościna Boguszewska — prezeska, kierownik szkoły Zawadzki — sekretarz, Hermanowiczowa — skarbniczka, Zofja Janowska — bibljotekarka. (mm)

— **Gwiazdka ubogich.** W sali domu katolickiego odbyła się onegdaj gwiazdka dla dzieci szkolnych najbiedniejszych rodzin. Na program pięknego wieczorku składały się przemówienia, jednoaktówka p. t. „Choinkowa zabawa", łamanie

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

EWAKUACJA LWOWA

Warszawa urządza przeprowadzkę Lwowa... — Humor lwowski już się tem zajął — Sprawa jest wszakże poważna — Towarzystwo Obrony Lwowa — Apatja i jej skutki — Emigracja do różnych ołtarzy — Oby się udało!

Lwów, w grudniu.

Nie mam na myśli owej ewakuacji z przed lat dwudziestu, którą tak wesoło przedstawia Wyrwicz w swoim słynnym monologu... Nie idzie o wywożenie urzędów i ludzi ze Lwowa zagrożonego przez Moskali. Akcję tę przedsięwzięła Warszawa. Tak zwane czynniki decydujące we władzach centralnych są przeniknięte duchem centralizaji, jak o tem dostatecznie wiadomo. W ślad za tem rozpoczęło się przenoszenie różnych instytucyj kulturalnych z nad Pełtwi nad Wisłę, a towarzyszą mu zapowiedzi, że to dopiero początek. Państwowe wydawnictwo książek zatrudniające cały sztab pracowników, zostało już przetransportowane. Słychać — chociaż to wprost niewiarygodne — o zamiarach na wspaniałe zbiory Instytutu Narodowego imienia Ossolińskich. Innych pogłosek też nie braknie. Skorzystał z tego lwowski humor — w tym razie trochę makabryczny — i poszła wieść, że Warszawa chce zawłaszczyć sobie Panoramę Racławicką oraz ...Kopiec Unji Lubelskiej. Z tym ostatnim byłyby może trudności techniczne, lecz co do Panoramy, to niemożliwości niema. Płótno da się zwinąć...

Z gorzkim trochę humorem połączyła się wszelako akcja całkiem poważna. Zawiązało się „Towarzystwo Ochrony Kultury Lwowa" (którego zapewne przez lwowską dobroduszną kurtuazyjność nie nazwano tak, jakby właściwie winno się ono nazywać, mianowicie Towarzystwem Ochrony Kultury Lwowa przed Warszawą...). Pierwsze zebranie, pod przewodnictwem p. Byrki i przy udziale przeszło stu osób odbyte, było burzliwe. W wielu mocnych przemówieniach stwierdzono, że trzeba nietylko bronić Lwowa przed ewakuacją, ale trzeba pośpieszyć z natychmiastową pomocą różnym lwowskim instytucjom kulturalnym, którym grozi upadek albo wprost zamknięcie z powodu trudności finansowych. A jest wśród nich np. słynne na całą Polskę, bezcenne poprostu Muzeum imienia Dzieduszyckich.

Oby zamierzenia naszych „ochroniarzy" stały się przeciwwagą warszawskiego centralizmu. A równolegle z tem, oby i sam Lwów nie poddawał się apatji, która w latach powojennych źle odbiła się na jego życiu kulturalnem w niejednym zakresie. Np. miasto muzyczne, jakiem Lwów był do niedawna w opinji całej Polski, nie może zorganizować i utrzymać nawet takiego namiastka opery, jak niedaleki Kraków, gdzie ostatecznie opera istnieje i jakoś daje sobie rady. Nie zastąpią jej modne dzisiaj „komedje muzyczne", które teatr miejski wystawia, idąc za modnym dzisiaj prądem, no i za kasą.

Z drugiej strony, emigracja Lwowian ze Lwowa także się przyczyniła do tego obniżenia poziomu, jaki w stosunku do czasów przedwojennych na niejednem polu się widzi. Większość wybitnych artystów-plastyków i literatów dawno już przeniosła się w inne strony. Zaczęli ten exodus Makuszyński, Wasylewski i Parandowski. Z tych co pozostali, niejeden marzy również o wielkim ołtarzu, lub chociażby o ołtarzyku, jak np. Sichulski, który porzucił Lwów dla Krakowa. Już tylko pokazują u George'a fotel, na którym siadywał codziennie przy „sztamtiszu" Kornel Makuszyński. Wczoraj, zaszedłszy do knajpki artystycznej Atlasa na Rynku, sam oglądałem pokaźny kielich, z którego mistrz Kornel za ostatnim pobytem we Lwowie spijał burgunda — jak chce rzewna legenda...

Ale z drugiej strony i to prawda, że z takiego kielicha lwowski literat spija dzisiaj chyba — monopolówkę. I to o ile dostanie pięć złotych zaliczki. Czyli: audiatur et altera pars, nawet w sprawie emigracji. W sumie składa się to na obraz niezbyt bajecznie kolorowy, którego szczegółami przyjdzie się jeszcze zająć.

H. Łubieński.

Jutro:
WYSTAWA — I CO Z NIEJ WYNIKA
przez
Marjana Turwida.

ŻYCIE KULTURALNE

CO SŁYCHAĆ W TEATRACH WARSZAWSKICH?

Z Warszawy donoszą nam (tw):

Dość spojrzeć na repertuar warszawski, aby zorjentować się, że nasze życie teatralne ma żywe tętno. Cokolwiek możnaby powiedzieć z organizacyjnego punktu widzenia o skoncentrowaniu pięciu teatrów pod dyrekcją dr. A. Szyfmana (Narodowy, Nowy, Letni, Polski i Mały) — rezultaty artystyczne są w repertuarze oczywiste. Taka np. niedziela albo dzień świąteczny daje jakby przegląd sztuk z powodu popołudniówek, na które idą „zgrane" już wieczorem poprzednie premjery — a przegląd ten warto sobie uprzytomnić.

W Teatrze Narodowym np. grają wieczorami „Intrygę i Miłość" z Solskim. Węgierką, Malicką, Gorczyńską, Justjanem itd. Ma ona znacznie większy sukces niż poprzednio wystawiony z wielkiego repertuaru „Ludwik XI". Popołudniu można zobaczyć wspaniałych „Rozbitków" Blizińskiego w obsadzie chyba jeszcze świetniejszej, z Junoszą-Stępowskim na czele. Wieczorami w teatrze Nowym tenże Junosza gra swego porywającego „Henryka IV" Pirandella, w otoczeniu doskonale zestrojonem, które stanowią m. in. Tadeusz Chmielewski, Broniszówna, z młodszych Pichelski; reżyserował jeden z młodych a bardzo zdolnych reżyserów, p. Z. Ziembiński. A popołudniu idzie Devala „Mademoiselle" z Dulębianką, przedstawienie również bardzo poważne tak co do wartości literackiej, jak co do wykonania. W Letnim ciągnie się w nieskończonych powtórkach „Rozkoszna Dziewczyna" z Romanówną, Niwińską, Dymszą, Hnydzińskim i t. d.

Wesoła ta i wdzięczna komedja muzyczna upamiętniła się głośnym w swoim czasie „protestem" p. Jaracza, który przybył do teatru Polskiego na jedno z jej przedstawień i bardzo się oburzył, w imieniu Sztuki przez wielkie S, że „takie coś" weszło na repertuar. Publiczność była i jest innego zdania, a „publiczność ma zawsze rację", jak mawia nie kto inny, tylko twórca Teatru Artystycznego w Moskwie, Stanisławskij. Racja ta jest podwójnie ugruntowana, gdy świetne wykonanie podnosi tę czy inna drobnostkę do wyżyn dzieła sztuki teatralnej, a tak się w tym razie stało. Zaś p. Jaracz, który prowadzi teatrzyk, nazwany przez siebie Teatrem Aktora, gra w dalszym ciągu takie dzieło wielkiej Sztuki jak „Madame Sans-Gene"... W dodatku wystawił ją niezbyt fortunnie a zapowiada jakąś komedję „Chicago". Z aktorów zapisali się, jako dyrektorzy, trwale w ostatnich dziejach polskiego teatru tacy wyborni kierownicy jak Kotarbiński i Solski. I tutaj pełno fałszywych ambicyj.

Wróćmy do scen warszawskich. Więc w Letnim gra się popołudniami Katajewa „Kwiecistą drogę", która właśnie odniosła taki sukces w Poznaniu. Polski przyciąga „Dziadami" w monumentalnej inscenizacji L. S. Schillera z Węgrzynem jako Gustawem-Konradem i z Wysocką, która jako Rollisonowa tworzy postać pełną najszlachetniejszego tragizmu, niezapomnianą dla każdego, kto raz ją zobaczył.

Jest to wyczyn teatralny wielkiej miary i powagi. Zyskał też w Warszawie taki sam sukces, jak we Lwowie i w Wilnie, gdzie Schiller wystawił był już „Dziady" w tej postaci narodowego misterjum Wreszcie teatr Mały gra najnowszą sztukę Somerseta Maughama „Karolina", pod reżyserją Ordyńskiego, z Ćwiklińską, Różyckim i Stanisławskim.

Spis ten wystarcza, aby nabrać wyobrażenia o szerokim oddechu i o poważnym doborze sztuk w głównych naszych teatrach. Z innych stron trzeba wymienić teatr Kameralny, gdzie Adwentowicz przypomina swoją mistrzowską kreacją strindbergowskiego „Ojca", oraz Instytut Reduty, gdzie dano ciekawy i udany debiut literacki, mianowicie, sztukę p. A. Cwojdzińskiego „Teorja Einsteina". Rzecz jest pisana z talentem scenicznym, oryginalna a przytem o głębszym podkładzie. Ciekawym debiutem jest również „Herod" młodego poety futurystycznego Młodożeńca, wystawiony z ilustracją muzyczną Maklakiewicza w teatrze Comoedia. Najmniej stosunkowo udało się teatrowi Ateneum z najnowszą komedją Morozowicz-Szczepkowskiej „Typ A". Już to żadna sztuka tej autorki nie spełniła obietnic, jakie złączyły się ze „Sprawą Moniki".

Widzimy, że widz ma w czem wybierać. Sezon idzie pełnym biegiem.

Zgon sędziwego aktora. Z Warszawy donoszą nam (tw): Długowieczność aktorów doczekała się nowego potwierdzenia w zmarłym temi dniami śp. Władysławie Krogulskim, który dożył lat dziewięćdziesięciu jeden. Urodził się bowiem w r. 1843 tak, że pracował w orkiestrze teatru Wielkiego pod batutą Moniuszki! Z orkiestry przeszedł do dramatu, parę lat spędził potem w Paryżu na studjach, także jako muzyk orkiestrowy, grywając pod batutą Offenbacha. Wróciwszy do kraju w r. 1876, pracował w Rozmaitościach jako aktor do epizodów, oraz kierownik muzyki zakulisowej. Pozostawił bardzo ciekawe wspomnienia, wydane jako „Notatki starego aktora". Komponował też muzykę do wielu komedyjek i wodewilów.

Co grają w Moskwie? Studio Teatru Artystycznego wystawiło inscenizację dickensowskiego „Klubu Pickwicka". Sam teatr Artystyczny gra „Hiszpańskiego Księdza", dzieło Johna Fletchera z XVI w., wystawione w oryginale z niewielkiemi skreśleniami.

MUZYKA

Symfonika na Śląsku. Z Katowic donoszą nam (ad): Trzeci koncert symfoniczny pod batutą prof. Z. K. Dymmka przyniósł m. in. warjacje symfoniczne Cezara Francka oraz scherzo Dukasa „Uczeń czarnoksiężnika"; wykonano też pieśni prof. Dymmka. Udział wzięły pp. Hillówna i Bielecka.

MUZYCY POLSCY W PARYŻU.

Z Paryża donoszą nam (sp):

Odbyło się dorczczne walne zgromadzenie Stowarzyszenia Młodych Muzyków Polaków w Paryżu. Istnieje ono już od kilku lat i skupia naszych młodszych muzyków, którzy podążają obecnie na studja do Paryża, nie do Niemiec, jak przed wojną bywało. Bo też i Paryż jest teraz wielkiem centrem muzyki współczesnej — nie Berlin. Prezesem został obrany p. Zygmunt Mycielski, wiceprezesem p. Alfred Gradstein, obowiązki skarbnika pełni pianistka p. Wanda Piasecka, sekretarzem jest p. Jerzy Sulikowski.

Ostatniemi czasy zorganizowało Stowarzyszenie w salonach Pleyela wielkie przyjęcie na cześć Karola Szymanowskiego, który przybył do Paryża z koncertami kompozytorskiemi. Pierwszy, urządzony w sali „Reue Musicale" miał na programie pieśni i utwory skrzypcowe, które wykonali pp. Zofja Massalska (śpiewaczka) i Roman Totenberg (skrzypek). Drugi odbył się w sali Chopina, miał na programie skrzypcowe „Mity" (R. Totenberg) oraz suitę z baletu „Harnasie", po raz pierwszy w Paryżu wykonaną. Rezultat pobytu Szymanowskiego będzie dla propagandy muzyki polskiej nietylko z powodu tych świetnych sukcesów bardzo doniosły. Układy o wystawienie „Harnasiów" w Operze Wielkiej dobiegają kresu Niedługo ma udać się do Zakopanego baletmistrz Opery, słynny tancerz Sergjusz Lifar, aby zaznajomić się na miejscu z folklorem góralskim i z atmosferą środowiska, które jako inscenizator „Harnasiów" ma na scenie paryskiej odtworzyć.

CO SŁYCHAĆ PRZEZ RADJO?

„Ceperska" audycja ze Lwowa. W notatce pod powyższym tytułem z dn. 30 grudnia zaszło drobne zniekształcenie tekstu, które trzeba wyrównać. Odnośne zdanie ma brzmieć: „Grano też na smyczki „góralskie" melodje Kleczyńskiego w układzie na fortepian z przed pół wieku". Wskutek zniekształcenia czytelnik mógł sądzić, że melodje te wykonano na fortepianie.

LITERATURA

Listy Norwida. „Głos", poznański dwutygodnik narodowy, obejmujący swemi zainteresowaniami wszystkie dziedziny życia artystycznego, redagowany żywo i interesująco, przynosi często cenne do poznania różnych zagadnień przyczynki. W ostatnim, noworocznym bardzo interesująco przedstawiającym się zeszycie, publikuje m. in. prof. dr. Stanisław Pigoń kilka listów Cyprjana Norwida. Wobec faktu, że korespondencja Norwida nie została dotąd nigdzie zebrana i zbiorowo ogłoszona, każda je cząstkowa publikacja radośnie jest przez badaczy poety witana. A grono tych badaczy tem jest teraz szersze, że Norwid stał się aktualny, dzięki ogłoszeniu przez Mirjama ostatnich jego ineditów poetyckich, wydaniu przez prof. Pinniego zbioru pism, a przez Z. Wasilewskiego ważnego o Norwidzie dzieła. Ogłoszone w „Głosie" listy adresowane są do A. ks. Czartoryskiego, gen. H. Dąbrowskiego, W. Mazurkiewicza i hr. Małeszewskiego. Prof. Pigoń zaopatruje listy w noty i komentarze. (tk).

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Wystawa belgijska w Krakowie. Pałac Sztuki mieści obecnie wystawę zatytułowaną „Sto lat malarstwa belgijskiego". Otwarto ją uroczyście, w obecności przybyłego z Warszawy posła belgijskiego Davignona.

WYSPIAŃSKI — ARCHITEKT

Prof. dr. Lech Niemojewski nietylko zdobył sobie imię w architekturze, a to zarówno praktyką, jak teorją, ale — o czem może nie wszystkim wiadomo — próbował się i w plastyce sensu stricto, zwłaszcza od strony rysunku i zdobnictwa Tembardziej więc rozporządza potrzebnym aparatem, dystansem i wszechstronnem spojrzeniem, aby Wyspiańskiego-plastyka ukazać także od strony... architektury. W „Biuletynie Historji Sztuki i Kultury", wydawanym przez Zakład Architektury polskiej i historji sztuki na Politechnice warszawskiej, zamieścił dr. Niemojewski wysoce interesujące uwagi p. t. „Wyspiański-architekt", które w odbitce przed sobą mamy.

Jest to essay krótki, ale nabrzmiały treścią i pełen bardzo ciekawych ustaleń. Wiadomo naszym czytelnikom, jak barwnem piórem włada dr. Niemojewski, odziedziczywszy talent pisarski po swym ojcu, Andrzeju, znakomitym publicyście. Poglądy, jakie w tej świetnej szacie nam przedstawia, godne są bacznej uwagi, po raz pierwszy bowiem ktoś upomniał się o pamięć Stanisława Wyspiańskiego jako architekta. Stworzył wprawdzie Wyspiański tylko jedno dzieło architektoniczne, biorąc najściślej, tj. krakowski Dom Lekarski, lecz — jak słusznie stwierdza dr. Niemojewski — był on „architektem z Bożej łaski". Objawia się to nietylko w jego architekturze wnętrz (chociażby projekty dekoracyj do jego własnych dramatów i Izba Lekarska) i nietylko w sposobie traktowania polichromji kościelnej. W koncepcji Wawelu jako Polskiej Akropolis zostawił Wyspiański plan ogromnego rozmachu, świadczący o tem, że — jak powiada autor — „miał umysł nawskroś syntetyczny architektoniczny" i „stworzył nietylko dzieła rzeczywiste, ale stworzył — szkołę".

Dr. Niemojewski rzuca to oblicze Wyspiańskiego na tło jego twórczości współczesne i wszystkie jego rysy wnikliwie analizuje. To, co np. powiada o secesji i jej krakowskich przejawach, o stosunku Wyspiańskiego do antyku, o dramatyczności jego architektury, jest równie bystre, jak nowe. W studjach nad Wyspiańskim zajmą tych kilka kartek osobne i bardzo poważne miejsce. Bardzo by było pomyślnem, gdyby dr. Niemojewski znalazł czas na rozwinięcie tego szkicu. Genjalność Wyspiańskiego ukazałaby się nam jeszcze wyraźniej w nowem świetle, którego pierwsze promienie w tych uwagach na nią padają. (wn)

Książki nadesłane

„Wici Wielkopolskie". Nr. 11 (38). — Treść: A. Szyperski: „Zamek Rydzyński wczoraj i dziś". — S. Helsztyński: „Kłopoty pomaturalne Przybyszewskiego". — A. Janta Polczyński: „Towarzysze mojej podróży". — S. Wojcieszak: „Kontrakt magnata z djabłem". — L. Turkowski: „Jaka to była złota jesień?" — W. Fabian: „Czwartki literackie". — J. Szpunar: „Wieczór autorski Helsztyńskiego w Lesznie". — Recenzje. — Adr. Red. Poznań, ul. Działyńskich 7.

„Przyjaciel Szkoły". Nr. 19. Treść. Dr. F. Kulański: „Plan pracy wychowawczej i naukowej dla klasy VI." — Z. Batorowicz i A. Wrotniak: „Świetlica a zamiłowanie do czytelnictwa". — Z. Gryń: „Jak założyłem i prowadziłem świetlicę dla osób dorosłych". — Dr. Cz. Szkopowski: „Bibljografja pracy świetlicowej". — Dr. Cz. Skopowski: „Spółdzielnie uczniowskie" — J. Kulpa: „Czytanki szkolne a czytelnictwo młodzieży". — H. Dł.: „O polski styl zabawek". — Nowe książki. — Uwagi do dyskusyjnej. — Adr. Red Poznań, Wielka 18.

„Roczniki Historyczne". Zesz. II. Treść: M. Gumowski: „Bolesław Chrobry w Czechach". — K. Maleczyński: „Ze studjów nad kroniką Galla Anonima. Rękopis heilsberski". — K. Tymieniecki: „Napływ Niemców na ziemie polskie i znaczenie prawa niemieckiego w średnich wiekach w Polsce". — Drobne prace i materjały. — Recenzje i sprawozdania — K Tymieniecki: „Z II Międzynarodowego Zjazdu Slawistów". — Sprawy Towarzystwa. — Adr. Red. Poznań. Archiwum Państwowe, Góra Przemysława 1

„Przełom". Nr. 3. Treść: W. Zaremba: „Sztandar kultury wielkopolskiej". — Z. Wojciechowski: „Elementy rodzime w cywilizacji polskiej". — K. Kretowicz: „O krytyce i reporterach". — M. Paruszewska: „Mieczysław Karłowicz" — Poezje — J. Wehnert: „Przyczyny upadku poezji". — Wśród książek. — Piękno w literaturze. — Kronika miesięczna. Teatr — Muzyka — Kino. Adres Red. Bydgoszcz, ul. Pomorska 52.

opłatka i śpiewy. Uroczystość miała przebieg bardzo podniosły. Ogółem obdarzono podarkami gwiazdkowemi 336 dzieci. — Podobny wieczór wigilijny urządziło miasto dla swoich najbiedniejszych. Do zebranych w gorących słowach przemówił ks. Kubicki. Przy choince rozdzielono ofiary około 500 ubogim miasta. (mm)

— **Zuchwała kradzież.** Jacyś nieznani dotąd sprawcy włamali się onegdaj do gospodarstwa rolnika J. Kaszyńskiego w Mijanowie, pow. mogileński i skradli z chlewu dwa tuczniki wartości 180 zł. Dochodzenia policyjne w toku. (mm)

STRZELNO

— **Jasełka.** Szkoła powszechna nr. 2 urządziła onegdaj przedstawienie jasełkowe w trzech odsłonach. Program wykonały całkowicie dzieci szkolne pod dozorem nauczycielstwa Czysty zysk przeznaczono na biedne dzieci szkolne. (sc)

— **Wieczór wigilijny.** Tradycyjnym zwyczajem urządziła tut. ochotnicza straż pożarna wieczór wigilijny. Wieczór zaszczycił swoją obecnością p. inspektor pożarnictwa Busza z Poznania, który przybył w towarzystwie instruktora powiatowego p. Szeleznika z Mogilna. W miłym i harmonijnym nastroju przeciągnął się wieczorek do późnej godziny. (sc)

— **30-lecie kapłaństwa.** Ks. Romuald Sołtysiński, proboszcz w Rzadkwinie oraz ks. Edmund Morkowski, proboszcz w Stodołach, obchodzili onegdaj 30-lecie swego kapłaństwa. Ad mulos Annos. (sc)

—**Wybuch picca.** W dniu 24 grudnia w godzinach rannych wydarzył się tu wypadek, który omal nie spowodował poważnej katastrofy. W pokoju, przyległym do księgarni p. Józefa Musiałkiewicza, nastąpił wybuch gazów w piecu kaflanym, przyczem stojący opodal p. Musiałkiewicz doznał lekkich kontuzyj. Wybuch był tak silny, że z okien powypadały szyby. (sc)

— **Jarmarki.** Celem ożywienia jarmarków i targów rada miejska powzięła doniosłe uchwały, dotyczące obniżki dotychczasowej taryfy opłat targowych, targów małych i jarmarków. Nowa taryfa obowiązuje od 1 stycznia 1935 r. Od opłat targowych zwolnieni są rolnicy. (sc)

— **Z „Caritasu".** Onegdaj odbyło się na salce parafjalnej zebranie organizacyjne wydziału parafjalnego „Caritas". Referat o celach i zadaniach Caritasu wygłosił ks. dyr. „Caritasu" z Poznania. W wyniku dyskusji uchwalono utworzyć w Strzenie wydział parafjalny „Caritas". W skład zarządu wydziału wchodzą: ks. prob. Czechowski — przewodniczący, p. Czechowska, burm. p Radomski i prezes Akcji Katolickiej p. Daszyński. (sc)

TRZEMESZNO

— **Kradzieże.** Przed kilku dniami skradziono roznosicielowi gazet p. Wilczurze rower, pozostawiony bez opieki przed dworcem kolejowym. Strata wynosi około 120 zł. — W wigilję Bożego Narodzenia, gdy domownicy byli na pasterce, jakiś nieznany osobnik skradł mistrzowi piekarskiemu p. Marcinkowskiemu z mieszkania 100 zł gotówką, dwa zegarki kieszonkowe, jeden pierścionek z brylantem, 5 koszul męskich, legitymację na broń oraz różne inne przedmioty wartości około 300 zł. Pomimo energicznego śledztwa sprawcy kradzieży dotąd nie wykryto. (tw)

— **Łamanie opłatka.** Onegdaj urządziło tutejsze Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Meskiej we własnem ognisku wieczór wigilijny, który zagaił pięknem przemówieniem ks prob. Sarniewicz. Na program wieczorku składały się odczytanie liturgji na uroczystość Bożego Narodzenia, deklamacje, odśpiewanie kolęd z towarzyszeniem własnej orkiestry i łamanie opłatka. (tw)

Kronika nowotomyska

ZBĄSZYŃ

— **Z dekanatu.** Ks. administrator Jordan z Kopanicy został przeniesiony do parafji Panienka pod Borkiem. Zarząd tamtejszej parafji powierzyła władza duchowna z dniem 15. 11. ub. r. ks. kanonikowi Edmundowi Majkowskiemu, który ostatnio przebywał w Belgji. Wikarjuszem w Siedlcu został ustanowiony ks. Czesław Pachciarz. (zb.)

— **Korzmy się przed Panem.** Pierwszy piątek w miesiącu styczniu przypada podczas wakacyj. Z tej dogodności skorzystają niewątpliwie rodzice młodzież i dzieci i przystąpią licznie do Sakramentów św. Kto może, zwłaszcza dzieci, niech przybędą w środę lub w czwartek rano. W czwartek po południu zasiądzie do konwesjonału czterech kapłanów. Podczas Godziny Świętej niech w pierwszych szeregach gromadzą się ze świecami członkowie Straży Honorowej. (zb.)

Kronika szamotulska

— **Rekordowa liczba ślubów.** W drugie święto Bożego Narodzenia udzielono w tutejszej kolegjacie Sakramentu Małżeńskiego 17 parom nowożeńców. (sc.)

— **Kradzież.** Do mieszkania leśniczego p. Antoniego Figlarka w Słopanowie włamali się nieznani sprawcy i zabrali fuzję lornetkę, portfel zawierający książeczkę wojskową i kartę łowiecką ogólnej wartości 600 złotych. Policja czyni dochodzenia. (sc.)

— **Bal sylwestrowy.** W poniedziałek wieczorem urządziło Koło śpiewu „Lutnia" swój tradycyjny bal sylwestrowy. Bractwo Kurkowe urządza w sobotę, 5 bm. w odnowionych salach strzelnicy zabawę zimową. (sc.)

Tragiczna śmierć podchorążego w Bydgoszczy

Przy oglądaniu broni ugodziła go kula

Bydgoszcz, 1. 1. (Tel. wł.) W wieczór sylwestrowy, w mieszkaniu rodziców podchorążego Edmunda Sępskiego, przy ul. Ujejskiego, zebrało się kilka osób.

Podczas pokazywania zebranym przez podch. Edmunda Sępskiego, nowo nabytego rewolweru, przy repetowaniu, broń wypaliła i kula ugodziła w brzuch kolegę Sępskiego, szer.-podchorążego, Władysława Klaczyńskiego, który wskutek odniesionej rany zmarł po upływie 15 minut.

Dochodzenia w sprawie tego tragicznego wypadku, który w wieczór sylwestrowy przeciął nagle pasmo życia młodego żołnierza, prowadzi żandarmerja wojskowa.

Tajemnica opieczętowanego sklepu artykułów damskich

Sensacyjne bankructwo w Poznaniu

Od przeszło trzech lat istnieje w Poznaniu przy ul. Br. Pierackiego 8 elegancki magazyn modnych artykułów damskich pod firmą Z. Dernow. Właściciel magazynu, Niemiec, znany był ponadto, jako amator rasowych psów i konnej jazdy.

Handel szedł dobrze, a powodzenie magazynu było tajemnicą handlową przedsiębiorstwa. Nawet w roku bieżącym, gdy wobec niepomyślnego sezonu wszyscy kupcy byli bardzo powściągliwi w robieniu zamówień, do firmy Z Dernow towary nadchodziły masowo Zwłaszcza duże zamówienia robiła firma Dernow w październiku i listopadzie z płatnością na... Nowy Rok.

W połowie grudnia wspomniany magazyn wytworzył ostrą konkurencję, sprzedając poniżej przeciętnych cen rynkowych. Przybyłym przed świętami dostawcom, Żydom z Łodzi i Warszawy polecił p. Dernow, by przybyli po pieniądze w... Sylwestra. Na ten dzień zamówił wszystkich dostawców.

Zaroiło się ostatni dzień od Żydów łódzkich i warszawskich z rachunkami. P. Dernow, który wyjechał z żoną przed świętami do rodziny w Berlinie... nie wrócił.

Wierzyciele, mający podobno pretensje na około 60 tys. złotych łącznie, zwrócili się w takiej sytuacji do sądu z prośbą o zapieczętowanie składu.

Magazyn zamknięty jest od wczoraj urzędowo pieczęciami lakowemi.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa p. Dernow zbiegł do Berlina przed wierzycielami żydowskimi, zgarnąwszy przedtem grube pieniądze. Obiegają pogłoski, iż nieuregulowane są też pretensje skarbowe. O prawdopodobieństwie ucieczki świadczy też pogłoska, że p Dernow zwinął swe siedmiopokojowe mieszkanie przy ulicy Chełmońskiego

Sensacyjne bankructwo jest tematem różnych komentarzy, zwłaszcza, że bankructwo jest dziełem hitlerowca, który poszkodował Żydów.

Ostrów w rocznicę wyzwolenia

Piękne uroczystości w szesnastolecie walk powstańczych

Ostrów (os). Dnia 31 grudnia przypadała 16 rocznica oswobodzenia Ostrowa. Miasto było bogato udekorowane chorągwiami o barwach narodowych. Wieczorem na zakończenie starego roku odprawił uroczyste nieszpory ks. Andrzejewski, a podniosłe kazanie wygłosił ks. prof. dr. Wojciechowski.

Od byłej głównej kwatery powstańczej w Banku Kupieckim rześciście oświetlonym, wyruszył uroczysty capstrzyk, wojska i towarzystw wojskowo-wychowawczych.

Nazajutrz oddano hołd tym, którzy ponieśli śmierć za wolność ojczyzny. Po rannem nabożeństwie udano się w pochodzie na nowy cmentarz, gdzie przy pomniku poległych powstańców wygłosił piękne przemówienie p. Leciejewski. Chór męski okręgu pod batutą prof Kowalskiego odśpiewał pieśń „Módlmy się", a orkiestra wojskowa odegrała hymn narodowy.

Organizacje powstańcze złożyły u stóp pomnika piękny wieniec.

PNIEWY

— **Nieszczęśliwy wypadek.** W drugie święto Bożego Narodzenia wydarzył się na tutejszym posterunku P. P. nieszczęśliwy wypadek. Pełniący służbę w biurze posterunkowy Kazimierz Obecny, siedząc przy biurku, trącił prawym łokciem o browning, który wypalił. Kula przeszła ofierze wypadku przez prawy pośladek na wylot, nie naruszając na szczęście kości. (sc.)

— **W rocznicę powstania.** W 16 rocznicę powstania wielkopolskiego odbył się w Pniewach uroczysty obchód. Domy prywatne i urzędy przybrano sztandarami i nalepkami. Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele farnym, poczem delegacje towarzystw złożyły wieńce na grobach poległych bohaterów. (ph)

— **Gwiazdka dla ubogich.** Bezrobotni i biedni miasta naszego zostali na gwiazdkę obficie obdarowani artykułami żywnościowemi i opałem. Gwiazdkę urządziło dla nich Stow. Pań Miłosierdzia oraz magistrat. (ph)

Kronika wągrowiecka

— **Pożary.** W Trojanowie zapaliły się od choinki firanki u okien w domu robotnika Wacława Wachowiaka. — W chlewie robotnika Janesa w Przebędowie zapaliła się słoma, przyczem ciężkim poparzeniom uległa córka Janesa, Anna (wb)

— **Zabawa.** K. S. „Nielba" w Wągrowcu urządził w drugie święto Bożego Narodzenia w salach nowej strzelnicy zabawę taneczną, która wypadła doskonale. (wb)

— **Kino.** „Metropolis" wyświetla film polski p. t. „Pod Twoją obronę" z Brodziszem, Bogdą i Samborskim. (wb)

— **Kradzieże.** Do mieszkania p. Bielańskiego w Kłecku włamali się onegdaj złodzieje i skradli walizkę oraz większą ilość bielizny wartości 300 zł. poczem zbiegli niepoznani. — U p. Benkego w Kłecku skradziono suknię, swetr i torebkę wartości 100 zł. — Rolnikowi Antoniemu Maszczyńskiemu w Sławicy skradziono przed kilku dniami 2 tuczniki wagi 4 i pół ctr. — Stefanowi Baszczyńskiemu w Nieszawie skradziono 6 gęsi, 12 kur, 10 kg. słoniny oraz bieliznę pościelową. — Do mieszkania Michała Barteckiego w Nieszawce włamali się onegdaj złodzieje i skradli dwie pościele oraz podarki gwiazdkowe wartości 150 zł. — Janowi Zuchowskiemu w Mur. Goślinie skradziono dwie gęsi. — Józefowi Staniszewskiemu w Ryczynach skradziono parę szorów, 5 ctr. żyta i pół ctr. mąki. — Józefowi Głowackiemu w Nininie skradli złodzieje kilkanaście kur i dwie kaczki. Policja prowadzi we wszystkich wypadkach dochodzenia. (wb)

Kronika wrzesińska

— **Z sądu.** Poznański sąd okręgowy na sesji wyjazdowej w Wolsztynie rozpatrywał sprawę byłego kierownika mleczarni w Wroniawach, Florjana Ciszaka, obecnie zamieszkałego we Wrześni przy ulicy Fabrycznej, gdzie również prowadzi mleczarnię pod firmą „Mleczarnia Parowa", oskarżonego o sprzeniewierzenie około 15 tys. złotych. Sąd po naradzie skazał Ciszaka na dwa lata więzienia. (rw.)

— **Nowa kawiarnia.** Z dniem 5 stycznia rb. otwiera p. Teofil Świderski, obecny dzierżawca Hotelu pod Białym Orłem kawiarnię i restaurację w odnowionych lokalach w domu własnym przy ul. Zamkowej 7. (rw.)

Ujęcie koniokrada

Ostrów (os). Miejscowa policja ujęła znanego złodzieja koni Florjana Sroczyńskiego, który ostatnio w Raczycach skradł w nocy konia rolnikowi Szczepaniakowi.

Policja aresztowała Sroczyńskiego w chwili, gdy usiłował spieniężyć skradzionego konia.

Taniec wichru i śmierci

Zakopane jest przedewszystkiem uzdrowiskiem dla gruźlików, którzy czują się tam doskonale, za wyjątkiem krótkiego zresztą okresu, kiedy szaleją wichry halne. A szaleją te wichry wówczas, gdy poza gruźlikami niema w Zakopanem innych „zimowych" letników, bo dni ciepłe już minęły, a sezon zimowy dopiero się zaczyna. Ciekawie o tem opowiada feljeton barwny i bogato ilustrowany niezwykle ciekawemi zdjęciami w ostatnim (1) numerze nowego rocznika „Jlustracji Polskiej". Ten sam numer przynosi ciekawy feljeton o loterji „klasycznej" z czasów Księstwa Warszawskiego, której główną wygraną była wieś pod Gnieznem. Mnóstwo zdjęć aktualnych z kraju i ze świata, artykuliki pomniejsze, odcinek powieści, nowela, mody, humor, strona młodzieży, rozrywki umysłowe — oto co składa się poza tem na piękny ten numer. Ci, którzy mają kompletny rocznik 1934, z radością powitają dołączony do tego numeru spis rzeczy z poprzedniego rocznika.

KRONIKA KARNAWAŁOWA

W sobotę, 5 stycznia 1935 r. w salach Belwederu odbędzie się Zabawa Karnawałowa znanej w Poznaniu organizacji Związku Zawodowego Pracowników Bankowych i Kas Oszczędności R. P. Okręgu Poznańskiego. Mnóstwo niespodzianek. Początek o godz. 21.

zg 10003

KRONIKA TOWARZYSKA

Ogrodnicy proszą do tańca Szan. Sympatyków i Gości na 6 stycznia br., o godz. 20 na salę „Belweder". Przygrywać będzie orkiestra wojskowa — kwiatki będą też, a jakże! Zaproszenia do odbioru w restauracji „Belweder". Wstęp tylko za okazaniem zaproszenia.

zg 10 007

Śmiertelne postrzelenie podczas egzekucji

Wyrzysk (kl). Niezwykle tragiczny wypadek rozegrał się podczas zajęcia sprzętów u rolnika Napierkowskiego w Polanowie. W dniu 31 grudnia przed południem posterunkowy Stepniak z posterunku policyjnego w Wyrzysku asystował przy zajęciu sprzętów u rolnika Napierkowskiego w Polanowie przez urzędnika skarbowego.

Doszło do zajścia, w którego wyniku posterunkowy Stępniak zaatakowany przez syna gospodarza 25-letniego Mieczysława Napierkowskiego strzelił w obronie własnej z karabina.

Bardzo ciężko ranionego Napierkowskiego przewieziono do szpitala, zmarł on jednak w drodze, wskutek odniesionej rany.

Krwawy zatarg sąsiedzki

Do krwawego zatargu sąsiedzkiego oszło wczoraj po południu przy Al. Marcinkowskiego 28. W wyniku zajścia, jakie rozegrało się tam na tle nieporozumień sąsiedzkich pomiędzy rodzinami Banasiów a Kasprowiaków, opatrzono na stacji pogotowia ratunkowego 54-letnią Banasiową i jej 28-letniego syna Franciszka, który stanął w obronie matki. Sprawą sąsiedzkiego zatargu zajęła się policja. (kl.

Zastrzelony podczas kradzieży

Borek (bp). W noc sylwestrową zastrzelony został w czasie kradzieży u wdowy Sikorskiej w Borku Józef Maćkowski. Maćkowski został postrzelony przez syna gospodarza Leona Sikorskiego. Przeniesiony do domu, zmarł po 2 godzinach. Zabójca sam zgłosił się na posterunek policji państwowej.

Pod kołami pociągu

Kępno (ck). Z powracających z Gdyni próżnych pociągów węglowych wybierają bezrobotni resztki węgla, specjalnie na podmiejskim dworcu w Hamelinie. Ostatnio podczas wskakiwania na wagony, będącego jeszcze w ruchu pociągu, poślizgnął się 17-letni Józef Bajtała z Kępna i dostał się pod koła wagonu, które go przepołowiły.

Śmierć nastąpiła na miejscu. Zwłoki odstawiono do kostnicy szpitala powiatowego.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Podstawowe zagadnienia rolnictwa polskiego

Życie gospodarcze Polski, choć w dobie niepodległości mimo wszystko uczyniło znaczne postępy, wykazuje ciągle jeszcze poważne dysproporcje: przerosty w jednych dziedzinach, niedorozwój w innych. Podczas, gdy nasz przemysł naogół rozwinął się w sposób wystarczający dla potrzeb krajowych, podczas, gdy handel naogół należycie spełnia swój obowiązek rozdzielczy towarów, rolnictwo ciągle jeszcze nie odgrywa tej roli, jaka w organiźmie gospodarczym Rzeczypospolitej mu przypada. Rozdrobnione, przeludnione, finansowo niedokrwiste, „nieskomercjalizowane" — rolnictwo nasze, zamiast być źródłem siły ekonomicznej kraju, jest najsłabszą jego stroną.

Z tem większą uwagą należy śledzić rozwój polityki rolnej, bacząc, aby ona wywalczyła rolnictwu przynależne mu stanowisko. W obecnym stanie rzeczy taki oto istnieje pogląd na najważniejsze zagadnienia programu rolnego:

Przedewszystkiem utrwala się zapatrywanie, że złagodzenie położenia rolnictwa możliwe będzie dopiero w miarę polepszenia ogólnej konjunktury przemysłowej w tym stopniu, że umożliwi ona ludności miejskiej zwiększenie spożycia produktów rolnych: mięsa, jaj i mleka. Wzmożenie spożycia tych produktów wpłynie przypuszczalnie dodatnio na położenie rolnictwa, umożliwi zwiększenie spożycia produktów zbożowych przez ludność rolniczą, a temsamem zwiększy ogólne spożycie zboża.

Na tem nie kończy się zbieżność interesów rolnictwa i przemysłu. Jak wiadomo, wieś polska jest przeludniona, co uniemożliwia racjonalne kształtowanie się nietylko konsumcji, lecz przedewszystkiem kapitalizacji w rolnictwie. To też odciążenie wsi od nadmiaru nieproduktywnych rąk roboczych jest jednem z najważniejszych nakazów polityki rolnej. Dla tej nadwyżki ludności wiejskiej musi znaleźć się ujście poza produkcją rolną. Gdzie można znaleźć takie ujście? Głównie w przemyśle i rzemiośle, których rozwój przeto posiada kapitalne, bezpośrednie znaczenie dla rolnictwa.

Ponieważ, jak mówiliśmy, rolnictwo nasze jest rozdrobnione, wskutek czego większość gospodarstw nie znajduje należytych możliwości produkcyjnych, konieczne jest przeprowadzenie prac komasacyjnych, idących w kierunku powiększenia gospodarstw karłowatych. Kryzys gospodarczy pomniejszył w ostatnich latach zakres akcji scalania gruntów, jednak — według zapowiedzi urzędowych — istnieje zamiar podniesienia obszaru scalanego w następnych latach, poczynając od r. 1935, od 410 do 500 tys. ha. Taka „piatiletka" miałaby doprowadzić do komasacji ogółem 400 tysięcy gospodarstw o obszarze 2.320.000 ha.

W pierwszym ustępie niniejszego artykułu użyliśmy dziwnego określenia, mówiąc o rolnictwie, że nie jest ono „skomercjalizowane". Mieliśmy tutaj na myśli brak należytej organizacji zbytu płodów rolnych. Skutki tego braku dają się rolnictwu dotkliwie we znaki, czego szczególnie charakterystycznym dowodem są ogromne wahania cen w przestrzeni i w czasie. Naszej produkcji rolnej należy się słuszna ochrona przed konkurencją zagraniczną oraz umożliwienie jej maksymalnego zbytu poza granicami.

Oczywiście, niesposób omówić w krótkim artykuliku wszystkich najważniejszych zagadnień rolnictwa, jednak trzy powyżej wyliczone są kwestjami podstawowemi. Należy życzyć rolnictwu polskiemu, aby w nowym roku przystąpiono energicznie do rozwiązania tych kwestyj.

RYNKI PIENIĘŻNE I TOWAROWE

Pieniądz i papiery wartościowe

Na giełdach światowych panowała cisza poświąteczna. Obroty były małe, nastrój spokojny Wallstreet wykazywała naogół tendencję mocną, co tłumaczy się wiadomościami o dalszym wzroście stanu zatrudnienia w przemyśle żelaznym i stalowym i zwiększeniu się obrotów handlu zagranicznego. Dużym popytem cieszyły się akcje koncernów stalowych, kopalń węgla, przemysłu metalowego, przetwórczego i przemysłu chemicznego. Kursy pożyczek polskich lekko się wzmocniły. W dniu 28 grudnia notowano (w nawiasach cyfry z dnia 22 grudnia): 8 proc. poż. Dill. 86.75 (86.50), 7 proc. poż stab. 115.12½ (115.00), 6 proc. poż. dol. 72.62½ (72.00), 7 proc. poż. m. Warszawy 65.25 (64.75), 7 proc. poż. śląska 66.75 (66.62½).

Obroty na giełdzie londyńskiej były bardzo małe, pomimo to kursy wykazywały tendencję wybitnie zwyżkową. Dużą zwyżkę osiągnęły akcje kolejowe. W dziale papierów zagranicznych zniżkowały obligacje brazylijskie. Giełda paryska miała początkowo tendencję mocną, zwłaszcza w dziale rent. Następne dni przyniosły jednak ogólne osłabienie, wywołane brakiem zleceń ze strony publiczności. Jedynie akcje Citroena osiągnęły lekką zwyżkę ze względu na utworzenie komitetu wierzycieli tej firmy, który z początkiem stycznia uruchomić ma zakłady Citroena.

Na giełdzie amsterdamskiej panowała cisza. Kursy miały tendencję utrzymaną z wyjątkiem akcyj Forda i Philipsa, które lekko zwyżkowały i akcyj cukrowniczych, które nieznacznie się obniżyły. Papiery niemieckie uzyskały lekki przyrost kursów. Na giełdzie berlińskiej zaznaczyła się zwyżka w związku z nieco intensywniejszą grą spekulantów i wzrostem zleceń ze strony publiki. Giełda wiedeńska była spokojna; kursy utrzymały się na prawie niezmienionym poziomie.

Również na giełdzie warszawskiej okres poświąteczny przeszedł pod znakiem dość dużego zastoju w tranzakcjach. Notowano (pierwsza cyfra z 22 grudnia, druga z 29 grudnia 1934 r.): papiery procentowe: 3 proc. poż. budowlana 45.40 145.85), 4 proc. poż. inwestycyjna 115.75, serje tej pożyczki 117.75, 4 proc. poż. dolarowa 53.45 (53.50), 5 proc. poż. konwersyjna 65.25 (64.50), 5 proc. poż. kolejowa 61.50 (60.25), 6 proc. poż. dolarowa 73.50 (73.50), 7 proc. poż. stab. 69.00 (67.25), 4½ proc. listy zastawne ziemskie 53.00 (50.75), 5 proc. T. K. M. Warszawy z 1933 r. 60.00 (58.00); akcje: Bank Polski 95.00 (95.25), Cukier 29.50 (30.00), węgiel 14.30 (15.00), Lilpol 10.20 (10.10), Modrzejów 4.00, Starachowice 12.80 (13.00), Haberbusch 30.00 (38.00). Zapotrzebowanie na dewizy i waluty zagraniczne było umiarkowane. Czeki New York utrzymały się w granicach 5.29³/₈ — 5.28³/₈, kabel notowano 5.29¾ — 5.28⁵/₈, banknoty dolarowe 5.28 — 5.27¾. Z dewiz europejskich zniżkowały Londyn, Zurych i Amsterdam. Za ruble złote płacono na rynku prywatnym 4.59, za ruble srebrne 1.66, bilon srebrny 0,74, a za dolary złote 8.91 zł. Czerwońce sowieckie notowano 1.23 — 1.25 zł.

Ziemiopłody

Ceny naszych głównych zbóż kształtowały się w ub. tygodniu następująco:

	24.12.	25.12.	26.12.	27.12.	28.12.	29 12.
Pszenica						
Warszawa	—	—	—	19,00	19,00	—
Poznań	—	—	—	—	16 50	16.50
Bydgoszcz	—	—	—	16 25	16 25	16,25
Łódź	—	—	—	—	—	—
Żyto						
Warszawa	—	—	—	15,00	15,00	—
Poznań	—	—	—	—	15,50	15.50
Bydgoszcz	—	—	—	15,75	15 75	15 50
Łódź	—	—	—	—	—	—
Jęczmień						
Warszawa	—	—	—	18,00	18,00	—
Poznań	—	—	—	—	19,25	19.25
Bydgoszcz	—	—	—	18.50	18.50	18 50
Łódź	—	—	—	—	—	—
Owies						
Warszawa	—	—	—	15 0)	15,00	—
Poznań	—	—	—	—	15,50	15.50
Bydgoszcz	—	—	—	15 50	15,50	15,50
Łódź	—	—	—	—	—	—

W tygodniu ubiegłym na rynkach zbożowych zarówno światowych jak i krajowych, panowała cisza poświąteczna. Obroty były słabe. Mimo to ceny pszenicy na giełdach rotterdamskiej i w Winnipeg podniosły się nieznacznie. W Rotterdamie płacono w dniu 29. 12 na styczeń br. za 100 kg. pszenicy 2,97½ hfl. (tydzień temu, dn. 22. 12 — 2.92½), osiągając wysokość z przed 2 tygodni; w Winnipeg zaś ceny pszenicy podniosły się w dniu 28. 12. do 79.00 na grudzień (w ub. tygodniu — 77.37).

Na rynku krajowym ruch cen zamarł na poziomie przedświątecznym.

Nabiał

Tydzień sprawozdawczy, jako poświąteczny, wykazał zmniejszone zapotrzebowanie masła, jednak bieżąca podaż znajdowała naogół łatwy zbyt przy cenach nieco obniżonych. Masło I gat. notowano w Poznaniu 2.50—2.65 zł za kg, cena drobnego hurtu dochodziła do 2.80 zł, w detalu osiągano 3.—3.20 zł. Komisja nabiałowa w Warszawie obniżyła od 24 grudnia notowanie do 2.70 zł za 1 kg kat. wyborowego w półhurcie. Na giełdach zagranicznych zanotowano w tygodniu ub. tendencję przeważnie utrzymaną.

Krajowy rynek dla serów i mleka konsumcyjnego kształtował się w tygodniu poświątecznym słabo.

Jaja

Ponowne podniesienie się temperatury spowodowało osłabienie się tendencji rynkowej. Ceny jednakże naogół nie uległy zniżce z powodu wznowienia eksportu do Hiszpanji, która przyznała nam na m. grudzień kontyngent urzywozowy w wysokości 7 tys. q. Po wyczerpaniu zapasów, zmagazynowanych swego czasu w składach wolno-cłowych w Hamburgu i Barcelonie naskutek wstrzymania importu jaj polskich na rynek hiszpański, eksporterzy polscy sięgnęli do towaru t. zw. wapnowanego w kraju. — W Poznaniu płacono w drobnym hurcie za mendel 1.50 zł za towar świeży i 1.80 zł za towar gwarantowanej świeżości.

Na kształtowanie się tendencji rynkowej będzie miał wpływ w najbliższych tygodniach stan temperatury. W razie dalszego trwania łagodnej pogody należy się liczyć wkrótce ze wzrostem produkcji jaj świeżych.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Ustawodawstwo gospodarcze.** W dn. 31 grudnia 1934 r. ukazał się ostatni w tym roku numer Dziennika Ustaw R. P. (nr. 110), w którym opublikowane zostały m. in. następujące rozporządzenia o charakterze gospodarczym: ustawa z dnia 22 grudnia 1934 r. w sprawie dodatków do podatku spożywczego od cukru (poz. 975); rozp. prezesa rady ministrów z dn. 22 grudnia 1934 r., wydane w porozumieniu z ministrami: spraw wewn., skarbu, przem. i handlu, komunikacji, op. społ. oraz rolnictwa i r. r., w sprawie zmiany rozporządzenia z dnia 31 marca 1933 r. o świadczeniach na rzecz funduszu pracy (poz. 978); rozp. ministra spraw wewn. z dn 17 grudnia 1934 r., wydane w porozumieniu z ministrami: skarbu, przem. i handlu oraz rolnictwa i r. r. o przedłużeniu mocy obowiązującej rozporządzenia z dnia 29 października 1929 r. o regulowaniu cen przedmiotów powszedniego użytku (poz. 980); rozp. ministrów skarbu oraz rolnictwa i r. r. z dnia 14 grudnia 1934 r. o zaliczeniu gospodarstw wiejskich do grupy A i B w związku z konwersją i uporządkowaniem długów rolniczych (poz. 983); rozp. ministra skarbu z dnia 29 grudnia 1934 r. w porozumieniu z ministrami przem. i handlu oraz rolnictwa i r. r. o zniżkach celnych na śledzie (poz. 984); rozp. ministra skarbu z dn. 31 grudnia 1934 r. w sprawie poboru dodatków do podatku spożywczego od cukru (poz. 985); rozp. ministra skarbu z dnia 31 grudnia 1934 r., wydane w porozumieniu z ministrami: przem. i handlu oraz rolnictwa i r. r. w sprawie uregulowania ceny cukru (poz. 986); rozp. ministra rolnictwa i r. r. z dnia 17 grudnia 1934 r., wydane w porozumieniu z ministrami: spr. wewn., skarbu, komunikacji, op. społ. oraz poczt i tel. w sprawie zmiany rozporządzenia z dnia 5 lutego 1931 r. o badaniu mięsa wprowadzonego (przywożonego) z zagranicy (poz. 988).

(k) **Dodatki do podatku spożywczego od cukru.** W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 110 z dn. 31 grudnia 1934 r. opublikowana została ustawa z dn. 20 grudnia 1934 r., upoważniająca ministra skarbu do pobierania do podatku spożywczego od cukru dodatku w wysokości 5 zł od 100 kg cukru wszystkich gatunków oraz do wprowadzenia osobnego dodatku do podatku spożywczego od cukru w głowach, kostkach i kawałkach w wysokości 3,50 zł od 100 kg. Od dodatków tych nie będzie pobierany 10%-wy dodatek, wprowadzony na podstawie ustawy z dn. 12 lutego 1931 r. Ustawa weszła w życie z dniem ogłoszenia. W tymże Dzienniku Ustaw ukazało się rozporządzenie ministra skarbu z dn. 31 grudnia 1934 r. w sprawie poboru wyżej wymienionych dodatków. Według rozporządzenia wykonawczego, dodatki te będą pobierane od dn. 1 stycznia 1935 r. Będą one uiszczane równocześnie z podatkiem spożywczym od cukru przy zastosowaniu przepisów, obowiązujących w zakresie tego podatku. Rozporządzenie wchodzi w życie z dn. 1 stycznia 1935 r.

(k) **Cena cukru w bieżącej kampanji cukrowej.** W Dzienniku Ustaw R. P. Nr. 110 z dn 31 grudnia 1934 r. ogłoszone zostało rozporządzenie ministra skarbu z dn. 31 grudnia 1934 r., wydane w porozumieniu z ministrami przemysłu i handlu oraz rolnictwa i r. r. w sprawie uregulowania ceny cukru. Na podstawie powyższego rozporządzenia, najwyższa cena cukru, pobierana przez cukrownie za cukier, sprzedawany na rynku wewnętrznym, została ustalona na 75 zł 50 gr za kwintal białego kryształu, loco wagon stacja odbiorcza wraz z opakowaniem i opłatą na fundusz pracy, nie licząc podatku spożywczego i dodatków od tego podatku. Omawiane rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1935 r., a równocześnie traci moc obowiązującą rozporządzenie ministra skarbu z dn. 30 sierpnia 1934 r. Poprzednie rozporządzenie, regulujące cenę cukru, określało ją na 80 zł 50 gr za kwintal. Obecnie obowiązująca cena jest więc niższa o 5 zł na 1 q.

(k) **Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych konwencji handlowej polsko - austrjackiej.** W dniu 31 grudnia 1934 r. nastąpiła w Warszawie wymiana dokumentów ratyfikacyjnych konwencji handlowej między Polską i Austrją, podpisanej w Wiedniu dnia 11 października 1933 r.

(k) **Przedłużenie konwencji przędzalń czesankowych w Łodzi.** Konwencja przędzalń czesankowych została przedłużona na 3 lata. Konwencja ma na celu obronę interesów krajowego przędzalnictwa czesankowego, popieranie eksportu oraz normowanie krajowego rynku zbytu. Konwencja otworzyła w dniu 2 stycznia 1935 r. wspólne biuro inkasowe wszystkich zrzeszonych przędzalń pod firmą biuro rachunkowe przędzalń wełny czesankowej w Łodzi, z oddziałami w Warszawie i Bielsku. Konwencja nie reguluje kwestji sprzedaży, dostawy oraz cen przędzy czesankowej. Sprawy te są pozostawione poszczególnym przędzalniom. Wspólne będzie jedynie inkasowanie wszelkich należności za dostarczoną przędzę; wspólne też będą warunki płatności.

Z ZAGRANICY

(z) **Kontyngentowanie importu węgla do Irlandji.** Rząd irlandzki wydał na podstawie ustawy o kontroli nad importem rozporządzenie, zakazujące z dn. 27 grudnia 1934 r. wolnego importu węgla do Irlandji. Od tego terminu do 31 stycznia 1935 r. import węgla, zakontraktowanego przez irlandzkich importerów i znajdującego się w drodze do Wolnego Państwa, będzie uregulowany na podstawie specjalnych licencyj. Od dnia 1 lutego cały import węgla będzie podlegał bezpośredniej kontroli rządowej, która będzie sprawowana na podstawie kontyngentowej, czyli przydziału importu na poszczególne państwa importujące, t. j. Anglję, Niemcy i Polskę. Import węgla polskiego do Irlandji wyniósł w ostatnich latach, o ile chodzi o wartość (w funtach): 1932 r. — 84.899, 1933 r. — 395.310, 1934 r. — przypuszczalnie 650.000.

(z) **Obniżka oprocentowania zobowiązań prywatnych w Rumunji.** W związku z obniżeniem stopy dyskontowej Rumuńskiego Banku Narodowego z 6 proc. na 4½ proc., rząd rumuński zakazał pobierania przy pożyczkach prywatnych stopy procentowej wyższej ponad 9½ proc.

(z) **Układ clearingowy niemiecko - belgijski.** Zawarty został między Belgją a Niemcami nowy układ clearingowy, zmierzający do uniknięcia opóźnień w spłacie przez Niemcy niektórych zobowiązań. W najbliższym czasie ma być zawarty układ ostateczny, który pozwoli na zlikwidowanie zaległości i uniemożliwi powstawanie ich na przyszłość.

Z WYDAWNICTW

(w) **Janusz Ignaszewski: „Zagłębie Saary w przededniu plebiscytu".** Katowice 1934, str. 14. Autor rozpatruje w broszurze problemy gospodarcze Zagłębia Saary i uzasadnia bogatym materjałem cyfrowym jej związek z interesami gospodarczemi zarówno Francji, jak i Niemiec. Broszura ciekawa i aktualna.

Krótkie informacje gospodarcze

W okresie pierwszych 10 miesięcy 1934 r. wywieziono z Rumunji ogółem 4.826 tys. tonn produktów naftowych, czyli o 319 tys. tonn więcej, niż w analogicznym okresie r. ub.

— Ogólna suma, uzyskana z subskrypcji rumuńskiej pożyczki wewnętrznej wyniosła 3.740 miljonów lei; po uwzględnieniu marży emisyjnej i wpłat w starych obligacjach — ogólny wpływ gotówkowy wyniesie około 2,9 miljardów lei.

— Bilans Banku Włoch w drugiej dekadzie grudnia 1934 r. p oraz pierwszy od dłuższego czasu wykazuje wzrost zapasu złota z 5,769,5 do 5.800,2 milj. lirów.

— Ostatnio został ratyfikowany japońsko-turecki układ handlowy, oparty na podstawie bezpośredniej wymiany towarów za towary; układ dotyczy głównie tytoniu tureckiego oraz japońskiej przędzy bawełnianej.

— W Persji w związku ze zwiększonem zapotrzebowaniem na samochody, istnieje projekt utworzenia monopolu państwowego na import samochodów.

Piętnastolecie komunikacji powietrznej

W roku bieżącym mija 15 lat od zaprowadzenia pierwszych linij regularnej komunikacji powietrznej.

Patrząc z dnia na dzień na postęp lotnictwa, nie zdajemy sobie sprawy, w jak błyskawicznem tempie rozwija się ono i jak olbrzymie postępy już osiągnęło. Przypomnijmy sobie rok 1903-ci, gdy bracia Wright po raz pierwszy „dosiedli sztucznego ptaka", wyposażonego w silnik spalinowy, dokonywując lotu, trwającego 59 sekund. Przecież to zaledwie kilka lat minęło od tych epokowych wydarzeń, a już cały świat pokryty jest gęstą siecią komunikacji powietrznej; niemal każde miasto ma swe lotnisko, niemal do każdego zakątka kuli ziemskiej dostać się można drogą powietrzną. Statek powietrzny nie ma przeszkód, może latać dniem i nocą, ponad najwyższemi górami i najobszerniejszemi oceanami.

Zarejestrowane obecnie wyczyny statków powietrznych (samolotów, wodnopłatowców, sterowców i balonów) stwierdzają, iż latać one mogą dniem i nocą z szybkością ponad 700 km. na godzinę, mogą się wzbić w powietrze ponad 16.000 m., mogą unieść ponad 80 tonn tonażu, mogą jednym lotem przebyć przestrzeń ponad 10.000 km., mogą utrzymywać się w powietrzu bez potrzeby uzupełniania materjałów pędnych około 90 godzin, mogą w locie zaopatrywać się w potrzebne materjały pędne i latać bez przerwy godzin 554 (23 dni i 2 godz.).

Komunikacja powietrzna w ciągu pierwszych 15-tu lat swego istnienia rozwinęła się również bardzo szybko. Angielskie Towarzystwo „Handley Page" zainstalowało połączenie lotnicze z Londynu do Paryża, poczem powstało wiele przeróżnych towarzystw komunikacji powietrznej zarówno w Europie, jak i w Ameryce, ogarniających siecią regularnych połączeń powietrznych cały glob ziemski. Używane początkowo dla celów komunikacyjnych samoloty znacznie różniły się od dzisiejszych wygodnie urządzonych limuzyn. Były to aparaty pozostałe z wielkiej wojny; pasażerowie — entuzjaści — siedzieli na workach pocztowych w miejscu przeznaczonem przez konstruktora na karabin maszynowy. Dziś wymagamy od samolotu tego samego komfortu, jaki zapewnia nam kolej. Wymagamy, aby samolot był ogrzany, aby miał wygodne fotele i łóżka, aby można się w nim było swobodnie przechadzać, aby miał umywalnię, radjo, bufet gorący i t. d. Wszystkie te postulaty technika wypełniła; latają sleepingi i wagony restauracyjne, odbywamy podróże powietrzne wygodnie i bezpiecznie po całym świecie.

Po 15-tu latach, które dzielą nas od założenia pierwszej linji komunikacji lotniczej, a dniem dzisiejszym, kiedy świat cały jest pokryty gęstą siecią gościńców powietrznych, żegluga powietrzna nietylko zajęła w dziedzinie komunikacji obok kolejnictwa, automobilizmu i żeglugi wodnej poważne miejsce, ale, dzięki swej niedostępnej dla innych środków lokomocji szybkości, wysunęła się na plan pierwszy, stając się najpoważniejszym czynnikiem zbliżenia świata.

W.

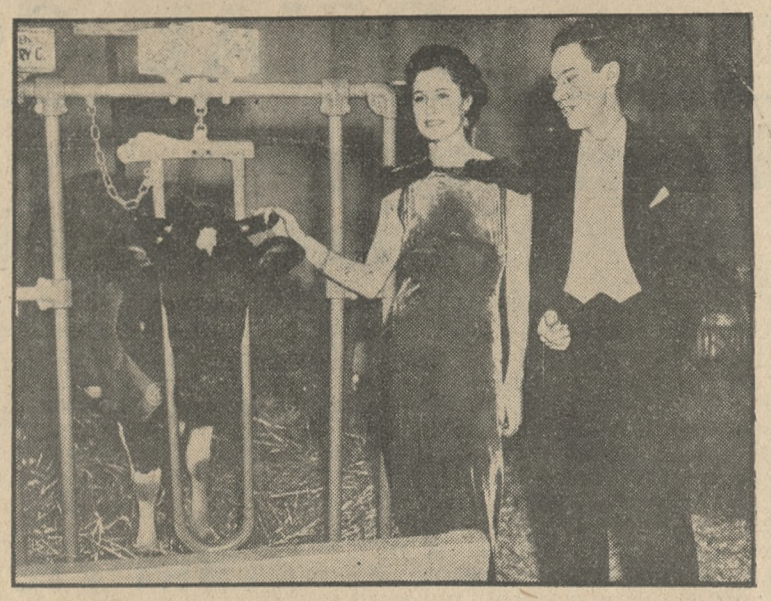

Nowjorska elita towarzyska wymyśla najrozmaitsze koncerty „atrakcyjne". Najnowszą taką atrakcją był bal w hotelu „Swanky Park Lens" na cel funduszu walki z rakiem. Obok sali umieszczono oborę, i bal wydano pod nazwą: „Bal w oborze".

Film, nakręcony przez szpiegów

Wnuk króla szwedzkiego Gustawa V, książę Leonard, który, jak wiadomo przed paru laty zawarł małżeństwo z pewną mieszczanką, jest powodem ciężkich utrapień dla swego królewskiego dziadka. Dla zrozumienia sytuacji należy przypomnieć, że król nie chciał się zgodzić na ten mezaljans, a gdy książę upierał się przy małżeństwie, uprzedzono go, że pozostanie pozbawiony wszelkich praw i przywilejów. Nie odstraszyło to dzielnego potomka napoleońskiego Bernadotte'a, który oświadczył, że zadowoli się skromnem nazwiskiem rodowem, rezygnując ze wszystkich tytułów. Małżeństwo doszło do skutku, ale okazało się, że w praktyce trudniej jest usamodzielnić się od przesądów, niż w teorji. Król spełnił swą groźbę i pozbawił wnuka wszelkich dochodów. Leonard Bernadotte znalazł się wraz z żoną i dzieckiem, którem zostało pobłogosławione małżeństwo, bez środków do życia.

Królewskie pochodzenie ma jednak także swój urok. Blask królewskości zwabiał do księcia różne ciemne figury, które pragnęły wyzyskać go na swoją korzyść. Proponowano mu rozmaite fantastyczne interesy, jak eksploatację wynalazku butelek, w których można konserwować światło słoneczne na okres zimowy, eksploatację nieznanych terenów w stratosferze, fabrykę wiecznego makaronu i t. p. Książę dał się usidlić kilku aferzystom, co w rezultacie kosztowało dostojną rodzinę sporo pieniędzy.

Wszystko to jednak było niczem wobec kompromitacji, jaka spotkała dwór szwedzki z powodu ostatniej afery królewicza. Książę, szukając sposobu do życia, wpadł na myśl zostania gwiazdorem filmowym. Wszak tam jego królewskie pochodzenie mogło stanowić atrakcję. Te jego zamiary znalazły uznanie u pewnego barona bałtyckiego, który rzekomo stał na czele pewnego konsorcjum filmowego. Arystokratyczny realizator filmowy nazwiskiem von Maydel, zaproponował księciu nakręcanie filmu, którego akcja miała się odgrywać w Finlandji, w okolicy wojskowych objektów. Ponieważ takie objekty są pilnie strzeżone i niedostępne dla cywilów, baron zaproponował księciu, aby użył swych wpływów do uzyskania od władz finlandzkich pozwolenia na filmowanie. Obiecał mu za to, po skończeniu filmu, „hollywodzkie" honorarjum.

Łatwowierny książę zgodził się na propozycję i rzeczywiście udało mu się uzyskać legitymację od wysoko postawionych osób, które udzieliły mu pozwolenia na „przeprowadzenie badań w celach filmowych". Trupa zaczęła seanse, operator pilnie nakręcał, inni funkcjonarjusze konsorcjum robili skrzętne zapiski. Strażom, pilnującym fortec, nie podobały się te manipulacje, nie śmiały ich jednak zabronić,

Z najnowszej mody paryskiej: Elegancka suknia popołudniowa z czarnej wełny. (Fot. Saad w Paryżu).

gdy książę wylegitymował się swojemi poleceniami. Kiedy jednak seanse przedłużały się, władze finlandzkie, zainteresowane dziwnem zachowaniem się trupy filmowej, przeprowadziły śledztwo i stwierdziły, że domniemany właściciel konsorcjum, von Maydel jest niebezpiecznym szpiegiem, który wyzyskał dla swych tajnych celów naiwność młodego księcia.

Wynikł z tego powodu niesłychany skandal. Księcia czemprędzej odesłano do ojczyzny, a odpokutował za jego łatwowierność poseł finlandzki w Sztokholmie, który został odwołany w trybie pośpiesznym, ponieważ udzielił wizy podejrzanym filmowcom. Ten sam los spotkał radcę ambasady. Nieprzyjemna ta zarówno dla księcia jak i dla dworu królewskiego afera, może mieć jednak tę dobrą stronę, że srogi i uparty dziadunio uzna w końcu, że lepiej jest wyznaczyć nieposłusznemu wnukowi przyzwoite apanaże, aniżeli zmuszać go do zarabiania na życie S. F.

Karnawał się rozpoczyna

Sylwester! Wkraczamy zatem w okres zabaw, skromniejszych lub huczniejszych przyjęć i zgoła „kryzysowych herbatek". Moda wkracza za nami wszędzie. Podobno tegoroczne zabawy odbywać się będą pod hasłem nowoczesnej architektury; pomijając dekoracje wnętrz, światło i bieliznę stołową, moda nie omieszka wtrącić się do menu. Żegnajcie lukrowane torty, ciastka i kremy! Żegnajcie ulubione smakołyki! Torty będziemy jedli gładkie i bez ornamentacji, zato będziemy się raczyć sandwiche'ami na słodko, z lukrowanych owoców, orzechów i konfitur. Kto lubi, będzie mógł otrzymać mieszane kanapki, z mięsa i owoców, sera i orzechów i t. p. Ostatniem słowem smakoszostwa są kanapki z majonezową sałatką z owoców. Zupy będziemy pili w filiżankach o dwóch uszkach — resztę otrzymamy na talerzach z angielskiego fajansu lub porcelany.

Co do tualet nadchodzący karnawał zapowiada się okazale. Wszystkie bez różnicy kreacje karnawałowe cechuje niebywały wprost przepych. Czarna, biała i kolorowa koronka, podbita szeleszczącą taftą, jest faworytką sezonu. Obok koronki, tiul przybrany girlandami kwiecia, dale; kroczy mora, a za nią wzorzysta tafta. Kolory pastelowe z sympatją w stronę błękitnych tonów, obok czerni i bieli, co nie przeszkadza faworyzować żółty i czerwony kolor. Białe tualety pięknie zdobią perły, perłowe naszyjniki, diademy i bransolety. Do czarno-zielonej sukni nosi się biżuterję dwukolorową, do żółtej—bursztyny i topazy, do fioletowej — ametysty, do błękitnej szafiry. Wyścig fantazji i polotu z dobrym gustem, oto hasło tegorocznego karnawału! Całą uwagę poświęcamy w tym sezonie rękawowi, jest on oczkiem w głowie, alfą i omegą wszystkich salonów mód. Mniejsza o resztę... Nowy krój rękawa tak bardzo niepodobny jest do wszystkiego, cośmy widzieli dotychczas, że zapowiada prawdziwą rewolucję w dziedzinie mody. Tegoroczny rękaw zaczyna się ponad wszelką możliwość wysoko, bo tuż przy samej szyi. Linja ramion jest przeto spadzista i pochyła, w przeciwstawieniu do niedawnej — kwadratowej. Nowa linja ramion i krój rękawa zmnieniają zupełnie proporcje reszty ciała. Modny rękaw jest po większej części drapowany, lub marszczony, czasami ozdobiony jest zakładkami lub układany w fałdy lub karby. Długość rękawa nie ma tu zasadniczego znaczenia — rękaw może się kończyć nad łokciem, może być trzyćwierciowy, lub bardzo długi, byleby był suty i wypracowany. Stanik, spódnica, tył sukni, to w danym wypadku drobnostki, sprawy drugorzędnej wagi. Wzrok szuka przedewszystkiem rękawa!

Peleryny wieczorowe już mamy teraz całe pomarszczone. Tegoroczne modele, te z ostatnich kolekcyj karnawałowych, całe szyte są w drobniutkie zakładeczki, które rozchodzą się promieniście wzdłuż mieniących się i lśniących tkanin. Szczególnie nadaje się do tego tafta. Podobno mają wrócić dawne maszynowe karby i bufki. Co do reszty daje się zauważyć, że uwaga ustawodawców mody lekceważy tył sukni, zatrzymując się dłużej na przodzie. Plecy są całkiem zbagatelizowane, wszystko jedno, czy mowa o sukniach codziennych, wizytowych, czy wieczorowych. Plecy nie wchodzą w żadnym razie w rachubę. Mowa oczywiście o górnej części sukni, bo ze spódnicami dzieje się odwrotnie. Jeśli chodzi o spódnice, sutość ich ma kierunek raczej od przodu ku tyłowi, wszelkiego rodzaju turniury, panniers i kokardy umieszczone są z tyłu, wydłużając talję i podkreślając wiotkość sylwetki i jej pokrewieństwo z zeszłemi wiekami. Bardzo poważnym i dekoracyjnym szczegółem są paski. Robi się je ze skóry antylopy, z lakierowanej skóry, złoconej, lub nabijanej gwoździami. Céline.

Elegancka suknia wizytowa dla młodszych z czarnego aksamitu; kołnierzyk, krawat i mankiety biało - płócienne; pasek z motywem z białego koralu. (Fot. Saad w Paryżu).

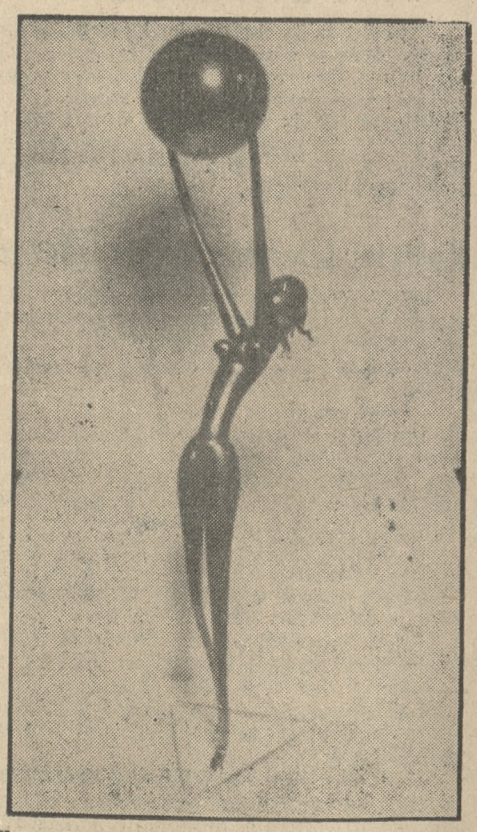

Z wytworów artystycznych czeskiego przemysłu szklanego.

Stowarzyszenie Chrześcijańskich Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handlowych R. P.

z siedzibą: *POZNAN, Stary Rynek 45.*

dg 517

urządza

w niedzielę, dnia 6 stycznia rb. o godz. 20-tej

W SALACH HOTELU **„BAZAR"** Aleje Marcinkowskiego 10.

ZABAWĘ KARNAWAŁOWĄ

CZYSTY DOCHÓD PRZEZNACZA SIĘ NA WDOWY I SIEROTY

WIADOMOSCI SPORTOWE

Drugie zwycięstwo mistrza Polski

Sztutgart. Mistrz Polski „Ruch" wygrał swój drugi mecz na terenie Rzeszy bijąc we wtorek w Sztutgarcie mistrza miasta V. f. B. po zaciętej walce 5:4. Doskonale grał napad „Ruchu" w pierwszej połowie, strzelając cztery bramki. Świetnie dysponowany był Wilimowski, który zdobył trzy bramki, czwartą strzelił Włodarz. Zwycięską bramkę po przerwie strzelił również Włodarz. Gra po przerwie była wyrównana. Widzów zebrało się ponad 10 000. (c)

Sukces „Skody"

Jej pięściarze pokonali Brno 10:4

Warszawa. W wypełnionej sali „Colosseum" odbyło się spotkanie pięściarskie „Skoda" i Brno, które podobnie jak i w Łodzi zakończyło się wysokiem zwycięstwem Polaków. Drużyna „Skody", w której brak było Antczaka, zdecydowanie górowała nad gośćmi i zwyciężyła zasłużenie.

W poszczególnych walkach uzyskano następujące wyniki: W wadze muszej Czortek (S) pokonał na punkty Doleżala (B). W koguciej spotkanie anulowano z powodu choroby Moczki i zakazu lekarskiego odnośnie do Czecha Nawratila. W piórkowej Kozłowski (S) już w pierwszem starciu pokonał przez k. o. Krala (B). Bąkowski (S) w wadze lekkiej zwyciężył na punkty Kasinę (B). Seweryniak (S) w wadze półśredniej wygrał na punkty ze Schmidtem (B). W wadze średniej Woźniak (S) przegrał na punkty do Wlaseka (B). W półciężkiej Pisarski (S) po bardzo ładnej walce zwyciężył Havelkę (B), natomiast Garstecki (S) w wadze ciężkiej uległ przez techn. k. o. Kopeckowi (B) w drugiem starciu. (c)

Mistrzostwa A klasy

„OSTROVIA" i „UNJA" 2:2 (1:0)

Ostrów. Na skutek uwzględnienia protestu powtórzono we wtorek w Ostrowie mecz o mistrzostwo klasy A PZOPN pomiędzy kościańską „Unją" i „Ostrovią". Spotkanie nie zostało rozstrzygnięte. Mecz toczył się na rozmokłem boisku, to też gra stała na odpowiednio niskim poziomie. Bramki dla „Ostrovi" strzelili Szubert i Młynarek, dla „Unji" w ostatnim kwadransie Wyrwa i lewy łącznik. Widzów 600 osób.

Tabela rozgrywek klasy A w ostatnich dwóch tygodniach uległa znacznym zmianom z powodu unieważnienia odbytego w Ostrowie meczu „Ostrovia" — „Unja", który zakończył się swego czasu zwycięstwem „Ostrovii" w stosunku 5:3. Mecz ten został powtórzony i tym razem przyniósł wynik nierozstrzygnięty. Ponadto „Legja", która jako jedyna rozgrywa jeszcze pozostałe zaległe mecze, po ostatnich wynikach wyszła na czwarte miejsce w tabeli i ma jeszcze w perspektywie dwa spotkania. Jedno z „K. P. W.", drugie z „Polonją" leszczyńską. W tabeli prowadzi nadal „K. P. W." przed „Ostrovią" i „H. C. P.", zaś nadspodziewanie na piąte miejsce wysunęła się „Unja" kościańska, dzięki remisowemu wynikowi z „Legją". Ta ostatnia ma jeszcze zawsze szanse wysunięcia się na czoło tabeli, a forma drużyny, jak to wykazało wysokie zwycięstwo nad „Ostrovią" 8:0, pozwala przypuszczać, że mistrz okręgu pozostanie znów na czele tabeli.

Tabelka rozgrywek jest następująca (w nawiasach podajemy ilość gier i stosunek bramek): 1. „K. P. W." 13 pkt. (8, 17:6), 2. „Ostrovia" 12 p. (9, 28:23), 3. „H. C. P." 11 p. (9, 31:19), 4. „Legja" 10 p. (7, 26:8), 5. „Unja" 9 p. (9, 14:25), 6. „Sokół" 8 p. (9, 13:25), 7. „Polonja" 7 p. (8, 18:23), 8. „Warta" 7 p. (9, 24:23), 9. „O. K. S." 6 p. (9, 16:17), 10. „Sparta" 3 p. (9, 10:21).

Turniej klubów łazarskich

Drugi dzień rozgrywek klubów łazarskich zakończył się spodziewanemi wynikami. Jedyną niespodzianką był wynik nierozstrzygnięty „Sanu" z „Admirą", liczono się bowiem ze zwycięstwem drużyny górczyńskiej. Obecnie prowadzi w tabeli rozgrywek „Pogon" bez przegranej z 4 pkt. (stos. bramek 9:5), 2. „Admira" 2 pkt. (2, 2:2), 3. „San" 1 pkt. (2, 3:4), 4. „Unja" 1 pkt. (2, 4:7).

„POGOŃ" I „UNJA" 6:3 (1:2)

Spotkanie przyniosło zasłużone zwycięstwo „Pogoni". Do przerwy ambitna i szybka drużyna „Unji" zdołała uzyskać prowadzenie ze strzałów Menicha i Świderskiego. Po zmianie stron, „Pogoń" ujęła inicjatywę w swoje ręce, strzelając w krótkich odstępach czasu pięć bramek. Jedyną bramkę dla „Unji" w tej części gry strzelił Świderski. Bramki dla „Pogoni" zdobyli Grosman i Dropik po dwie oraz Ożyński i Koperski po jednej. Zawody prowadził p. Roszkiewicz.

„ADMIRA" I „SAN" 1:1 (1:0)

Mecz był ciekawy i prowadzony w żywem tempie, ostro, chwilami nawet niepotrzebnie brutalnie. Prowadzenie zdobył dla „Admiry" Pikulik, wyrównująca bramkę strzelił Nowak.

Ciężka atletyka

Mistrzostwo stolicy w zapasach zdobyła ostatecznie „Legja". Na dalszych miejscach znalazły się „Y. M. C. A.", Świt, „Elektryczność" i „Siła". Również w dźwiganiu ciężarów mistrzostwo zdobyła „Legja".

Hokej na lodzie

Mecz hokejowy między wiedeńską drużyną W. E. V. a reprezentacją Lwowa zakończył się zwycięstwem gości 4:2 (2:0, 2:1 0:1). Pierwsze dwie tercje wykazały dużą przewagę Wiedeńczyków, przyczem 2 bramki zawinił słaby bramkarz drużyny lwowskiej. Dopiero pod koniec drugiej tercji i w trzeciej Lwów przychodzi stopniowo do głosu i przejmuje inicjatywę. Należy zaznaczyć, że drużyna lwowska wystąpiła w osłabionym składzie. Sędzia p. Sachs.

Turniej w Krynicy został otwarty. Udział biorą Krynickie T. H., „Warszawianka", „AZS" Poznań, „Cracovia" i „Ognisko" Wilno. Uczestniczyć w turnieju ma również Wiener E. V., który ma przyjechać ze Lwowa.

W Łodzi „Ł. K S." pokonał „Union Touring" 6:1 (3:0, 2:0, 1:1). Bramki dla „Ł. K. S." strzelili Załęski i Król po dwie, Szaniawski i Wikelstein, a dla „Unionu" Brauer. (c.)

W Krakowie rozegrany został mecz towarzyski „Cracovia" i „Sokół" z wynikiem 6:0 (4:0, 2:0, 0:0). „Cracovia" przeważała przez cały mecz i wygrała zasłużenie.

Piłka nożna

W Świętochłowicach odbył się mecz piłkarski między drużyną Śląska a Iskrą. Zwyciężył Śląsk 7:1 (2:1).

W meczu piłkarskim między polską drużyną Gedanią (Gdańsk) a miejscową drużyną Rasensport Preussen zwyciężyła Gedania 4:1.

Wyniki zagraniczne. W Atenach odbył się turniej o puhar bałkański. Zwyciężyła Jugosławja, bijąc w finale Rumunję 4:0 (2:0) oraz poprzednio Bułgarję 3:2. Grecja pokonała Rumunję, uległa natomiast Bułgarji 2:1 (1:0).

W finale turnieju w Rzymie A. S. Rzym pokonał S. C. Genua 93 w stosunku 2:1. W meczu o trzecie i czwarte miejsce S. C. Bern zwyciężył Stutgarter Kikers 5:1.

W Turynie miejscowy S. C. remisował z Wiedeńskim S. C. 4:4.

W Madrycie F. C. Madryt zwyciężył 1 F. C. Nuernberg 2:1.

Pływanie

Nowy rekord światowy w 440 y i 400 m nawznak ustanowiła wczoraj 18-letnia Amerykanka Bridge, która na zawodach w Miami uzyskała czas 6:12.2 bijąc równocześnie dotychczasowy rekord światowy Angielki Harding o dwie sekundy. (tel. wł.)

Z TEATRU

TEATR NOWY: „Kochanek — to ja!", lekka komedja w 3 aktach p. R. Niewiarowicza.

Coraz częściej w naszym świecie teatralnym zdarza się, że aktor nietylko gra role, ale je również pisze. Kryją się tu niewątpliwie pewne niebezpieczeństwa natury, że tak powiem — zawodowej i trudno robić jakieś zarzuty z tego powodu. Boć przecież chociażby siłą przyzwyczajenia „człowiek z poza rampy scenicznej" musi przedewszystkiem pamiętać o rolach, co niezawsze się pokrywa z samym utworem, a nieraz nawet — jak wiadomo — jest bardzo niebezpieczne dla całości. Ileż to mamy miernot, chociażby we współczesnej literaturze komedjowej, które dla ról cieszą się za kulisami specjalnem uznaniem, co zresztą wychodzi teatrom na dobre pod względem finansowym, ale tylko — finansowym.

Z drugiej strony, obok wspomnianego niebezpieczeństwa więcej bodaj mamy objawów dodatnich, które pozwalają witać z zadowoleniem każdorazowe pojawienie się w szrankach pisarskich nowej siły z pod aktorskiego znaku. Dzięki temu unika się najgroźniejszej chyba plagi w dziedzinie twórczości dramatycznej — nieznajomości teatru. Jest ona pod niejednem względem bodaj, że niebezpieczniejsza nawet od grafomanji, bowiem nie da się zlikwidować bezboleśnie. Przecież nieraz rzecz sama posiada poważne walory, ale w świetle kinkietów wychodzi bardzo blado, nie przetrzymując próby sceny, pomimo, że firmuje ją znane nazwisko.

Aktor natomiast daje gwarancję, iż nie wprowadzi teatru na podobne manowce. Wystarczy tu pewien talent literacki i — karjera autora dramatycznego stoi otworem. Zwłaszcza jeżeli w dodatku jest aktorem con amore, kocha swój zawód, nie traktując go jako zło koniecznie, lecz z prawdziwem umiłowaniem. Do tego rodzaju — coraz rzadszych niestety ludzi teatru — zalicza się p. Niewiarowicz. Ma we krwi prawdziwe przywiązanie do sceny, posiada dużo, również wrodzonej, kultury i włada piórem nie gorzej niż głosem. Nic dziwnego, że w takich warunkach zdobył wstępnym bojem względy publiczności i dyrekcyj, że wyrobił sobie markę na giełdzie pisarskiej.

Specjalnie cenić należy w p. Niewiarowiczu jego rzetelny stosunek do nowego zawodu. Nie idzie po linji najmniejszego oporu, nie goni za łatwym poklaskiem, czy tanim efektem, lecz z pewnego rodzaju pasją bierze się za bary z przeciwnościami i stara się je pokonać. Dzięki temu jego utwory są nieszablonowe. Mogą być mniej lub więcej udatne, ale nigdy nie zaskrzeczy w nich pospolitość.

Nie dopatrzymy się jej również w sylwestrowej premjerze. „Kochanek — to ja!" — jest farsą, w której autor dobrowolnie rezygnuje z ważnego czynnika t. zw. komizmu sytuacyjnego. Nie ułatwia dalej sobie ani na chwilę zadania, wprowadzając więcej osób dla ożywienia, lub dla wyzyskania charakterystycznych epizodów, odgrywających niepoślednią rolę jednego z motorów śmiechu w krotochwili.

P. Niewiarowicz oparł całą akcję na trzech osobach, manewrując niemi bardzo zręcznie. Zapewne w takich wypadkach nieuniknione są powtarzania się. Powracają zatem podobne motywy sytuacyjne, zawsze jednak z pewnemi odchyleniami dobrze maskującemi wspomniane powtórki. Ponadto djalog ma doskonałą dynamikę, opartą na niezawodnej metodzie zmienności efektów, które znajdują oddźwięk na widzowni. Pewnym minusem jest niewątpliwie zbyt prędkie odsłonięcie kart, wskutek czego trzeciemu aktowi brak nieco finiszowego napięcia.

Ogółem biorąc całość przedstawia się ciekawie. Można śmiało powiedzieć, że p. Niewiarowicz-autor pokazał znów swój lwi pazur. Dzielnie sekundował mu Niewiarowicz-reżyser — subtelny, inteligentny i pomysłowy. Wreszcie nie powstydzą się oni Niewiarowicza-aktora, który stworzył kapitalną odmianę Nieśmiałowskiego z radjowego okresu. Niezawodnych partnerów znalazł nasz miły gość w osobach pp. Sawickiej i Modzelewskiego. Oboje zademonstrowali jak należy prowadzić djalog i zgrabnie zarysowali odtwarzane postacie, wydobywając wszystkie walory treści. Słowem — potrójny występ p. Niewiarowicza to sukces, zasługujący na specjalną uwagę i poparcie ze strony publiczności.

J. H.

W domu, w tramwaju, w pociągu — najpożyteczniej i najmiej spędzisz czas, czytając ciekawą „Ilustrację Polską"

KOMUNIKATY TEATRALNE

Teatr Wielki

Dziś, w środę najpiękniejsza operetka świata „Zemsta Nietoperza" J. Straussa, której zupełnie nowoczesne, oryginalne wystawienie, stało się sensacją życia teatralnego Poznania. Przepiękna ta operetka w pamięci uczestników Nocy Sylwestrowej w Operze, pozostanie napewno na bardzo długo. Dziś wieczorem zobaczyć ją będą mogli ci wszyscy, którzy w Sylwestra z powodu braku biletów odejść musieli od kasy.

W czwartek bohaterska, melodyjna opowieść Rossini'ego „Wilhelm Tell".

Teatr Polski

Dziś i jutro jeszcze dwa razy odegrana będzie świetna komedja W. Katajewa „Kwiecista droga", która cieszy się stałem powodzeniem. W piątek premjera doskonałej komedji muzycznej „Rozkoszna dziewczyna", która triumfalnie obiegła wszystkie sceny świata, a w Warszawie grana była przeszło 100 razy z rzędu przy wyprzedanych widowniach. Komedja ta okraszona piękną poprostu ilustracją muzyczną perli się nieprzeciętnym humorem, widz nie przestaje się śmiać od pierwszej do ostatniej sceny. Piękną nową wystawę dał Z. Szpingier. Część muzyczną p. B. Młodziejewski, a pieczę nad całością i reżyserję objął p. Zawistowski, który opracował całość w najdrobniejszych szczegółach. Premjera obudziła wielkie zainteresowanie wśród bywalców Teatru Polskiego, i słusznie, uczta humoru czeka ich nielada.

Teatr marjonetek w Pałacu Działyńskich

Już jutro t. j. w czwartek Teatr Marjonetek „Miniatury" wystawia dawno oczekiwaną i zapowiadaną premjerę świetnej historji Jana Sztaudyngera p. t.: „Chiński Mur", czyli 101-sza awantura Stracha na Wróble. Lalki świetnie skonstruowane i misternie poruszane, dają nieprawdopodobne wrażenia młodej publiczności, a i starsi z uśmiechem zainteresowania podziwiają przygody drewnianych aktorów tego pierwszego polskiego „Teatre dei Piccoli". Przypominamy, że po przeniesieniu teatru do obszernej sali Pałacu Działyńskich przy Starym Rynku 78, przedstawienia rozpoczynać się będą o godzinie 5. Bilety wstępu w cenie 99 groszy na wszystkie dnie t. j. 3, 4, 5 i 6 b. m. do nabycia w firmie Szrejbrowski, ul. Fredry.

„W kwestji formalnej..."

Ponieważ na afiszach Teatru Nowego figurowało także moje nazwisko w spisie autorów „Rewji sylwestrowej", oświadczam niniejszem, że żaden z utworów w powyższej rewji nie wyszedł z pod mojego pióra.

Artur Marja Swinarski.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego **Leśniewicza w Poznaniu.**

Dnia 31 grudnia 1934 r., o godz. 0,30, zasnął w Panu, po długich i bolesnych cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w 80 roku życia, mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, dziadek i teść, ś. p.

Jan Krause

mistrz rzeźnicki

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 3 stycznia 1935 r. o godz. 15 z kaplicy przedpogrzebowej Wały Jana III na cmentarz parafjalny. Msza św. odprawi się w sobotę, 5. bm., o godzinie 8 w kościele św. Wojciecha.

d 519

W ciężkim smutku pogrążona

Poznań, Grochowe Łąki 7, Luboń, 2. 1. 1935. **rodzina.**

Zakład pogrzeb. Bracia Nowak. Poznań. Plac Nowomiejski 10. tel. 10-46.

W dniu 1 stycznia 1935 r., o godz. 4 rano, zmarł opatrzony Sakramentami św. po długich i ciężkich cierpieniach, nasz kochany mąż i ojciec, ś. p.

Ignacy Gryczyński

przeżywszy lat 62. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 stycznia 1935, o godz. 2 po południu z domu żałoby w Żabikowie ul. Marsz. Piłsudskiego 29 (przy dworcu Luboń)

W ciężkim smutku pogrążeni

żona z dziećmi

Żabikowo, dnia 1. I. 1935. zg 10008

Dnia 31 grudnia 1934 r., rozstał się z tym światem, opatrzony Sakramentami św., po ciężkich cierpieniach, ś. p.

inż. Witold Okoniewski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 3. bm., o godz. 3 z kaplicy cmentarnej św. Marcina przy ul. Bukowskiej. Msza św. za spokój duszy Zmarłego odprawi się w czwartek, dnia 3. bm. o godz. 9,30 w kościele św. Michała.

W smutku pogrążona

zg 10004 **rodzina.**

Poznań, 2 stycznia 1935.

U schyłku roku 1934, dnia 31 grudnia, zabrał nam Bóg miłosierny do grona Swych aniołków, naszego drogiego synusia

Januszka Alojzego

w 6 wiośnie życia. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 3. 1. 35 r. o godzinie 2,30 po południu z kostnicy Zakładu S. S. Miłosierdzia Poznań-Główna na cmentarz św. Jana, o czem zawiadamiają Krewnych i Znajomych zg 10005

w nieutulonym żalu pogrążeni

Wacławostwo Kaczmarkowie

z córeczką i rodziną.

Główna 31.

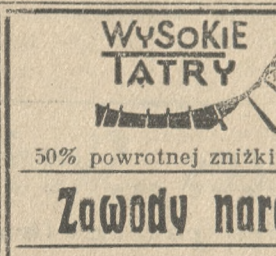

WYSOKIE TATRY

50% powrotnej zniżki kolejowej po 5-dniowym pobycie

Zawody narciarskie FIS'a 1935

Pensjonat Tatrabeim Tatransky Domov Lekarz: MUDr. Reichart	**Nowe Strbskie Jezioro** Nové Strbské Pleso 1320 m. hotele i pensjonat MÓRY
Hotel Sport na Kämmchen. 1285 m. Stary Smokovec — Hrebienok	**Jezioro Popradzkie** Popradské Pleso 1530 m. Sporty zimowe, turystyka. Frekwencja cały rok.
Hotel Fortuna w Starym Szmeksie — Stary Smokovec	**Pensjonat Thern.** Tatrzańska Lomnica. — Tatranska Lomnica. W skład obniżonych cen wchodzi kurs narciarski i oprowadzanie wycieczek.

PARK - HOTEL, Nowy Szmeks

Novy Smokovec. 1020 m. Nowoczesny komfort.

Sanatorjum **D-ra GUHR**

Tatrzańska Polanka — Tatranska Polianka

1010 m. Zakład leczniczy na chorobę Basedowa. Sporty zimowe.

STARY SZMEKS

STARY SMOKOVEC

Grand-Hotel — Hoepfner-Haus — Tatra-Sanatorjum.

Miejsce miedzynarodowego sportu zimowego.

PALACE - KURHAUS i SANATORJUM

Dr. SZONTACH

NOWY SZMEKS — NOVY SMOKOVEC, 1010 m.

Informacje we wszystkich biurach podróży.

ŁYŻWY

Rodle i sanie
Latarki powozowe
Dzwonki i termosy
Noże i widelce
Łyżki i łyżeczki
Młynki do kawy
Maszynki do mięsa
Puszki do chleba
Maszynki do chleba
Garnki emaljowane
Garnki aluminjowe
poleca korzystnie

JAN DEIERLING
skład żelaza
Poznań Szkolna 3.
Tel 35-18 35-43

ng 13965

Wody kolońskie Wody kwiatowe
oraz niezrównanej jakości
perfumy Tlen poleca **na karnawał**
Skład fabr. TLEN pl. Wolności 1
Sprzedaż w flakonach oryginalnych i **na wagę.**

zg 10011

Pianina i fortepiany
światowej sławy marki
Arnold Fibiger
po cenach fabrycznych dostarcza fabryka:
Kalisz, Szopena 9.

Pg 2031/2-51 93/4

W drugą bolesną rocznicę śmierci naszego najdroższego męża i ojca, ś. p.

Franciszka Krzyżagórskiego

odprawi się dnia 4 stycznia 1935 r. o godz. 8,30

msza św.

w kościele św. Marcina.

zg 10001 **Żona i dzieci.**

ng 13066

„HAFTOPLIS"

wykonuję mereżkę, okrętkę, — dziurki wykończenie szali, falban, plisowanie, dekatyzowanie, hafty, monogramy, tarcze gimnazjalne, obciąganie guzików, nadrabianie stóp, podnoszenie oczek terminowo — najtaniej

STARY RYNEK, wejście Wiankowa, filja św. Marcin 27 i Romana Szymańskiego 1.

Pg 8591-50.60

Komentarz i Nowela

do przepisów o kosztach sądowych wraz z rozp. wykonawczem, z mocą obow. od 1. I. 1935 r., w opracowaniu adw. **D-ra Jaglarza,** do nabycia we wszystkich księgarniach.

zg 8304

STEMPLE **KROMCZYŃSKI** Św. MARCIN 47

†

Dnia 31 grudnia 1934 r. o godz. 11, zasnął w Bogu, po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w 15 roku życia, nasz jedyny, drogi i ukochany syn, mój najlepszy wnuk, nasz najmilszy siostrzeniec, bratanek, kuzyn ś. p.

Zbigniew Pniewski

wychowanek Ks. Ks. Salezjanów w Aleksandrowie Kuj., b. uczeń Gimnazjum Br. Czajkowskiego w Poznaniu.

Nabożeństwo żałobne odprawi się w piątek, dnia 4 stycznia 1935 r. o godzinie 9,30 w kościele Garnizonowym przy pl. Działowym, poczem nastąpi eksportacja zwłok na stary cmentarz garnizonowy.

W ciężkim smutku pogrążeni

rodzice i rodzina.

Poznań, ul. Mostowa 15, Lwów, Maciejew.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się. Pg 2166-1,3

Najstarszy Zakład Pogrzebowy P. Piasecki, Klasztorna 14. Tel. 27-69.

Sprzedam

z powodu starości moją w pełnym biegu i dobrym stanie znajdującą się

elektro-chem. fabrykę w Gdańsku

z 400 m. kw. krytemi warsztatami i 390 m. kw. obszernem podwórzem, maszynami i zapasem towaru. Cena 70.000.— guldenów gdańskich. F-a jest dostawczynią fabryk państwowych w Polsce i W. M. Gdańsk. Nabywca będzie wpracowany. Zgłoszenia tylko samych reflektantów skierować do Kurjera Poznańskiego pod zg 10006.

„Moulin Rouge"

Od 1 stycznia b. r.

Program bezkonkurencyjny, na czele

DANCING JOHNNIES

Niebywale atrakcyjny duet taneczny z paryskiego **„Folies Bergera" i wiele innych.**

Wstęp wolny! Ceny przystępne! 2 orkiestry!

Pg 2167-1,5

DOSIEGO ROKU!

życzy swoim Szanownym odbiorcom

JÓZEF ADAM

FABRYKA PUMPERNIKLU, BYDGOSZCZ.

zg 10001

KONKURS

Zarząd Miejski w Toruniu ogłasza **konkurs** na stanowisko

nadleśniczego miejskiego

kierownika przedsiębiorstwa Dobra i Lasy Miejskie w Toruniu.

Warunki kwalifikacyjne kandydata:

a) Nieprzekroczony 40 rok życia i nieposzlakowana przeszłość,
b) ukończone wyższe studja leśne,
c) praktyka administracyjno-leśna z egzaminem państwowym.

Uposażenie według VII—VI grupy ustawy uposażeniowej zależnie od praktyki oraz wolne mieszkanie i deputat w wymiarze i na warunkach przewidzianych w przepisach dla leśniczych państw. zależnie od uchwał organów ustrojowych miasta.

Podania z własnoręcznie napisanym życiorysem i świadectwami kierować należy do Zarządu Miejskiego w Toruniu do dnia 15. 1. 1935 r. dg 516

Prezydent Miasta: (—) Bolt.

Uchwała. W sprawie zapobiegawczej nad majątkiem firmy K. Bielecka „Targ Amerykański", Poznań, Stary Rynek nr. 10 uchyla się postępowanie zapobiegawcze z powodu zrzeczenia się dłużniczki korzystania z odroczenia wypłat. Poznań, dnia 21 grudnia 1934 **Sąd Grodzki.** ng 4551

Podróżujących

do lat 25 z pewną praktyką w zawodzie kupieckim poszukuje się. W rachubę wchodzą tylko byli wojskowi kategorji A. Oferty z fotografją do Kurjera Poznańskiego Poznań, pod **zg 8519**

LICYTACJA ZASTAWU

W piątek, 4 stycznia o godz. 11 sprzedawać będę przy ul. Dąbrowskiego 30/32 na odpowiedzialność zainteresowanych najwięcej dającemu za gotówkę:

samochód-limuzynę „Citroen", samochód otwarty „Daimler" oraz większą partję przyborów, narzędzi dla elektrycznego oświetlenia.

(Obejrzeć można ½ godz. przed licytacją). Pg 2162-1,2

Brunon Trzeciak

zaprzys. i ustanowiony rzeczoznawca i exekucjonator na Woj. Poznańskie, Poznań, ul. Wielkie Garbary 34. Telefon 21-76.

KASJERKA

młodsza, biegła z dokładną znajomością książkowości amerykańskiej, języka polskiego i niemieckiego w mowie i piśmie może się zgłosić zaraz do większego przedsiębiorstwa z kaucją. Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń „Par", Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 58,230. Pg 2165-58,230

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. anowi i słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11.15.

1. KAMIENICE

Dom
riowy dwupiętrowy, dochód rocznie 3 600 sprzedam korzystnie. Poznań-Osiedle, Kostrzyńska 7. zdg 41 651

W Międzychodzie
do wynajęcia jest od zaraz dom, położony przy Rynku, w którym znajduje się skład bławatów i konfekcji wraz z 5-cio pokojowem mieszkaniem. Oferty należy skierować do Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu, ul. Mickiewicza 2, pokój 3. Pg 2161-52.59

2. PIENIĄDZ

Spólniczki
czynnej handlowo udział 2 000,— poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 723

20 000,—
wspólnika poszukuje fabryka przetworów żywnościowych, wysoki zysk. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 941

4. OSOBISTE

Środa
— szukam zatroskany — gdzie moi znajomi siedzą? rzekł przechodzeń — zapytany: „U Webera —

ciastka
jedzą!" (Nowe 4) ng 13 784

Za
długi mojej żony Ireny Koenig z d. Nowicka nie odpowiadam. Erwin Koenig, Krzyżowa 5. zdg 41 759

6. CZENKI

Wdowa
lat 40, inteligentna, gotówką, pozna pana dla wspólnego dobra. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 628

Handlowiec
pewnej egzystencji własnem mieszkaniem, prowincja, lat 30, szuka panny celem ożenku z gotówką. Oferty Agencja Kurjera Poznańskiego Sieraków n. W. ng 4046

Nauczyciel
na stałej posadzie, samodzielny, lat 28 poszukuje solidnej żony do lat 25. Zgłoszenia z fotografjami, które zwraca się, kierować do Kurjera Poznańskiego zdg 41 958

7. SPRZEDAŻE

Lombardowe
kwity kupuje. „Lamus", Strzelecka 1. Pg 8 734-58.227

Antyki
kupisz tanio Pocztowa 22. Pg 8727-58.216

Meble
poleca najtaniej
K. Bakoś
Stary Rynek 51
zdg 40 293

Złoto
srebro, brylanty kupuje, sprzedaje, przyjmuje komis „Occasion", Aleje Marcinkowskiego 23. zdg 40 820

Fryzjerski
zakład bez konkurencji od zaraz. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 41 671

Skład
kapeluszy damskich
korzystnie zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 319

Jadalnie — Sypialnie
tapczany kanapy, leżanki, klubowe, garnitury, alabastry, biurka najtaniej Dom Komisowy, Wroniecka 6/8. ng 13 773

Największa fabryka pianin Sommerfelda
dostarcza nowe pianina za wpłatą 300 zł reszta płatna na dogodnych warunkach. Niskie ceny. — Pierwszorzędne wykonanie. Długoletnia gwarancja. Skład fabryczny Poznań, ul. 27 Grudnia 15 ng 13 881

Futra
spody pod futra, wydry, lisy i skóry wszelkiego rodzaju na obsady i reparacje futer poleca w wielkim wyborze najtaniej
Józef Dawid
Poznań, Nowa 11 przy Starym Rynku. Pg 7 930-41.42

Fryzjerzy
żelazka ruch. Deuss para 16.80; Foeny Radioluxy, Maszynki elektryczne, brzytwy, nożyczki niezrównane poleca okazyjnie Wenzlik, Aleje Marcinkowskiego 19. dg 4362

Wóz
rzeźnicki w dobrym stanie do sprzedania. Biegalski, Krzyżowniki Osiedle, ulica Długa. zdg 41 645

Skład
urządzeniem. Dąbrowskiego, tanio, m. 8. Informacje Kościelna 46, zdg 41 627

Interes rzeźnicki
śródmieściu, dobrze prosperujący, przy ruchliwej ulicy z powodu choroby sprzedam lub wydzierżawię. Zgłoszenie ul. Gen. Kosińskiego nr. 8, m. 3. zdg 41 772

Owocarnia
na sprzedaż. Adres Kurjer Poznański zdg 41 220

Urządzenie
sklepowe rzeźnickie, nowoczesne z marmurem i z oszkleniem — sprzedam tanio. Gwiaździsta 32 zdg 41 712

Fryzjerskie
urządzenie tanio sprzedam. — Adres Kurjer Pozn. zdg 41 743

Jadłodajnię
śródmieście, sprzedam lub wspólnika. Zgłoszenie Kurjer Poznański zdg 41 769

Maszyna
szyjąca, wpuszczana, Szkolna 7-8, m. 8. zdg 41 763

Płaszcze
najkorzystniej poleca Fabryka Konfekcji Damskiej
Wildowa - Syn
Wodna 1.
Przyjmujemy asygnaty kredytowe.
Pg 7 939-41.63

Skład
kolonjalny, dwa pokoje — sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 41 752

Pralnicze maszyny
do chemicznego czyszczenia i wykończania, maszyny do prania i prasowania bielizny, kocioł parowy 6 Atmosfer, 4 kwadratowe metry sprzedam okazyjnie, również pojedyńczo. — Zgłoszenia „Par", Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11, pod „Pralnicze". Pg 2164-58.226

Skład
papieru, galanterji, mieszkaniem sprzedam. Dąbrowskiego 88. zdg 41 968

Jadalnię
elegancką, nowoczesną sprzedam. Marcina 15 — 5. zdg 41 789

Meble kuchenne
najkorzystniej kupisz Wytwórnia Mebli Kuchennych, Piaskowa 3, Koniecki. zdg 40 876/7

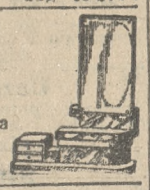

Meble
najtaniej poleca
Baranowski
Poznań, Podgórna 13.
Pg 8151/21-48.1

Meble
po najniższych cenach ul. Palacza Poznań Ślusarska 4 między ulica Wielka a Woźna. d 4506

Koń
6 lat uprząż rolwaga tanio. Ul. Madalińskiego 6, w podwórzu. zdg 41 904

Jadalnię
nowoczesną za bezcen. Stolarnia Chłapowskiego 9 Wilda. zdg 41 942

Kompletne urządzenie warsztatu
kowalskiego
i kołodziejskiego
dobrze zaprowadzonego na przedmieściu Poznania tanio sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 930

Singera
damską tanio, Szewska 11 m. 4. zdg 41 929

Obrączki
ślubne, pierścionki, zegarki od 15 zł do 100 zł poleca Chwiłkowski, św. Marcin 40. zdg 41 925

Od Nowego Roku — nowe ceny
Porcelanę — Serwisy — Alpakę — Szkło — Noże, widelce — Wyprawy
sprzedaje tanio tylko Hurtownia Porcelany, Wroniecka 24 (podwórze). zdg 41 975

Futra damskie
frak, radjo, prąd stały, jadalka kompletna. Stary Rynek 6, m. 7 zdg 41 947

Maszynę
walizkową do pisania sprzedam. Focha 83, m. 14. zdg 42 009

Singera
damska prawie nowa tanio, Słowackiego 9 — 10. zdg 42 004

Taniol
Stół 24 osoby, fotele, krzesła. — Strzałowa 4, m. 6. zdg 41 999

Fryzjernia
Poznaniu 800 zł. Adres Kurjer Poznański zdg 41 996

11. KUPNA

Serwantka
mahoniowa (Ludwika Filipa) — starożytna poszukiwana Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 41 569

Starożytności
kupuje Antykwarjat, Pocztowa 22 Pg 8728-58.215

Używane
kafle kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 678

Przejme od inwalidy
Koncesję
na wyszynk wódek. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 629

„Hauptnera"
maszynke do strzyżenia koni i bydła używaną w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia majętność Śmiłowo p. Szamotuły. zdg 41 657

Kupię
większą ilość drzewa grabowego użytkowego, wałkach długości 1 do 2 m. Kuczma, Poznań, Dolina 15. zdg 41 658

Radjo
trzylampkowe kupię. Hotel Centralny Franciszkańska. zdg 41 790

Kupię
dom wille 4 mieszkania trzypokojowe — gaz elektryka, tramwaj gotówką 20 tysięcy. Szczegółowe oferty Kurjer Pozn. zdg 42 000

12. DO WYNAJĘCIA

Siedmiopokojowe
centralne ogrzewanie lub piece. Matejki, zaraz. Zgłoszenie telefon 71-61. zdg 40 978

Pięciopokojowe
mieszkanie, komfort, centralne, III p. 125,—. Chełmońskiego 9. zdg 41 475

Dwupokojowe
słoneczne, ciepłe, czynsz miesięczny. Nagórski, Wilda Łanowa 15 zdg 41 700

2 pokoje
z kuchnią, tanią dzierżawą — zwrot przeprowadzki. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 639

Dwa
pokoje kuchnia od zaraz 3 piętro, Polna 9, gwarancja półroczna — stróżka. zdg 41 631

Trzy
pokoje kuchnia pokój dla służby przy Ogrodzie Państwowym. — Zgłoszenia Poznańska 55, m. 1. zdg 41 718

Pięciopokojowe
zaraz. Stroma 27. zdg 41 714

3
pokoje przynależnościami, I piętro, zaraz właściciela. Wiadomości — stróżka, Woźna 14 a. zdg 41 728

Mieszkanie
trzypokojowe, łazienka, kuchnia zaraz. Jeżycka 46 — 4. zdg 41 770

Przy
moście Chwaliszewskim od zaraz 2 pokoje kuchnia przynależytości. Warunek: przejęcie mebli na jeden pokój. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 774/5

2 pokoje
kuchnia, częściowo z meblami, front, słoneczne. Karwowskiego 1, m. 13. zdg 41 747

4 pokoje
komfortowe przy ulicy Szewskiej 19, drugie piętro, wynajmie zaraz gospodarz; czynsz 123 złote miesięcznie. zdg 41 745

Czteropokojowe
śródmieściu, odnowione. — „Domus", Plac Wolności 14 a. zdg 41 978

Pokój
kuchnia zaraz do wynajęcia. Madalińskiego 6, w podwórzu. zdg 41 905

Trzypokojowe
komfort, Wilda, czynsz 72.— od gospodarza. Informacje Zielona 3 m. 21. zdg 41 938

13. SZUKA MIESZK.

Jedno-
dwupokojowe kuchnią blisko tramwaju, pewny płatnik od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 664

Kto
poszuka urzędnikowi mieszkania dwupokojowego? Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 760

Poszukuję
dwupokojowego kuchnia. Zapłace czynsz zgóry. Pewny płatnik. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 756

Szukam
mieszkania dwupokojowego w nowym domu, najchętniej okolice Parku Wilsona, od 1 lutego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 991

5
dobry płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 973

2 pokojowego
z kuchnią, czystego słonecznego poszukuje urzędnik państw. okolica Łazarz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 788

Pokój
kuchnia ewentl. pokój. Pół roku zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 779

Pokój
frontowy słoneczny z utrzymaniem lub bez. Skryta 15, m. 5. zdg 41 776

Poszukuję
pokoju gospodarza. Dam pół roku zgóry, stała praca. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 008

Podoficer
zawodowy poszukuje dwa pokoje kuchnią Jeżyce — Łazarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 007

15. POKOJE UMEBL.

Pokój
umeblowany z elektrycznością z utrzymaniem lub bez każdego czasu do wynajęcia. Aleje Marcinkowskiego 1, m. 8. zdg 40 072

Elegancki
słoneczny, tani. Patr. Jackowskiego 43 m. 4. zdg 41 357

Pokój męski
solidnemu panu na stanowisku 1. 1. 35. Fr. Ratajczaka 11 a, 2 wejście, m. 69. zdg 41 548

Pokój
umeblowany z utrzymaniem lub bez zaraz do wynajęcia. Aleje Marcinkowskiego 1. 1, m. 8 (dom narożnikowy). zdrg 41 676

Umeblowany
Potworowskiego 4 a, — 7. zdr 41 640

Pokój
Spokojna 29 — 5. zdg 41 675

Ładny
niekrępujący. Szyperska 3 — 13. zdg 41 698

Strzelecka
31, m. 6. zdg 41 696

Niekrępujący
Skarbowa 14, parter prawo. zdg 41 695

Pokój
Łakowa 7, m. 9. zdg 41 490

Inteligentnym
ciepły, elektryczność, utrzymaniem, bez. Spokojna 21 — 5, przy Wilsona. zdg 41 670

Dwuosobowy
centrogrzanie, elektryczność, słoneczny. Śniadeckich 7—10. zdg 41 666

Pokoik
18 zł. Skryta 14 m. 3. zdg 41 668

Dwuosobowy
Focha 29 m. 7 blisko dworca. zdg 41 681

20,—
pokoik wolny, Mostowa 37 m. 8. zdg 41 682

Frontowy
swobodny, ładny, niekrępujący, Marcina 33—9. zdg 41 689

Przy Zamku
niekrępujący, elektryczność, nobliwy. Wały Jana III 11—4. zdg 41 691

Niekrępujący
zaraz. Wielkie Garbary 36, m. 19 zdg 41 692

Pokój
klatki Rybaki 26, m. 10. zdg 41 726

Panience
Romana Szymańskiego 3 — 5. zdg 41 724

Panią
wspólny lub dwuosobowy. Szkolna 13 — 5. zdg 41 721

Małżeństwo
Matejki 38, m. 2. zdg 41 716

Pokój
św. Marcin 57, m. 4. zdg 41 713

Pokój
komfortowy, telefon, pełne utrzymanie. Plac Sapieżyński 3 m. 5 I ptr. zdg 41 902

Lepszy
zaraz. Śniadeckich 13 — 5. zdg 41 903

Przyjezdnym
pokoje najtaniej. Młyńska 12a mieszkanie 9. zdg 41 799

Inteligentnej
niekrępujący. Piekary 24, m. 4. zdg 41 735

Pokój
utrzymaniem. Wały Jana 12—13. zdg 41 705

Niekrępujący
osobne, frontowy. Sapieżyński 3 III lewo. zdg 41 706

Pokój
Krasińskiego 14, m. 4. zdg 41 736

Śródmieście
wysoki parter, utrzymaniem — kulturalnym. Kręta 6 — 1. zdg 41 733

Klatki
Czesława 17 a — 18. zdg 41 732

Jeden-
dwuosobowy inteligentnej pani. Cieszkowskiego 6 — 7. zdg 41 731

Utrzymaniem
bez. Aleje Marcinkowskiego 2 a, m. 4. zdg 41 730

Dominikańska
7 — 8, utrzymaniem — bez. zdg 41 741

Pokój
umeblowany bez pościeli wynajmę solidnemu panu. Piekary 8 a, m. 44. zdg 41 744

Panom
plac Sapieżyński 5, m. 7. zdg 41 757

Pokój
wolny. Zwierzyniecka 8, m. 6. zdg 41 755

Mickiewicza
13 — 8, dwuosobowy u samotnej. zdg 41 754

Pokój
Łakowa 16, m. 8. zdg 41 753

Pokoik
utrzymaniem. Ratajczaka 11 a, m. 102. zdg 41 751

Panu
elegancki. Podgórna 14 — 6. zdg 41 748

Panu
Wały Kościuszki 5, m. 2. zdg 41 746

Pokój
z utrzymaniem. Dąbrowskiego 23, m. 8. zdg 41 992

Mickiewicza
5, m. 3, dwuosobowy. zdg 41 990

Słowackiego
25, I, lewo. zdg 41 989

Słoneczny
inteligentnym zaraz, Wały Kościuszki 7, m. 5. zdg 41 987

Pokój
pannie. Piekary 22-23, m. 37. zdg 41 986

Dobrze
umeblowany pokój z używaniem telefonu od zaraz. Br. Pierackiego 15 — 6. zdg 41 798

Pokój
panu. Plac Wolności 9, m. 5. zdg 41 979

Wygodny
również dwuosobowy. Aleje Marcinkowskiego 1 — 7. zdg 41 983

Wspólny
12 zł. Skarbowa 20 — 10. zdg 41 984

Pokoik
Półwiejska 37 — 4. zdg 41 985

Klatka
z utrzymaniem. Wały Kościuszki 9 — 5. zdg 41 970

Pokój
panu. Ogrodowa 16, m. 17. zdg 41 969

Bezdzietnemu
inteligentnemu małżeństwu. — Reya 1 — 6. zdg 41 963

Centrum
Ratajczaka 3 — 7 zaraz. zdg 41 787

Działyńskich
2, m. 7., frontowe, czyste. zdg 41 782

Niekrępujący
Jasna 8, m. 7. zdg 41 780

Pokój
skromny jednej lub dwom osobom, utrzymanie 50 zł. Mostowa 29, sklep spożywczy. zdg 41 919

Kochanowskiego
24, m. 1, niekrepujący jedno- dwuosobowy wygody. zdg 41 918

Męski
słoneczny, telefon. Słowackiego 48 — 4 zdg 41 917

Kraszewskiego
19 — 10. zdg 41 914

Kraszewskiego
8 — 23, frontowy. zdg 4 915

Jedno-
dwuosobowy, Marcina 20, m. 6. zdg 41 912

Pokój
Kręta 12 m. 4. zdg 41 945

Panu
Kanałowa 6 parter prawo. zdg 41 934

Dwuosobowy
Pocztowa 15 m. 5. zdg 41 923

Panienkę
na pokój przyjmę od zaraz. W. Garbary 53 — 17. zdg 42 015

Frontowy
słoneczny, czysty, balkonowy. Matejki 5 — 9. zdg 42 012

Klatka
1—2 Piotra Wawrzyniaka 37, m. 23. zdg 41 953

Przyjezdnemu
panu niekrępujący, elegancki. Półwiejska 2, m. 3. zdg 41 940

Pokój
Pocztowa 11 m. 16. zdg 42 006

Jeden
dwuosobowy utrzymaniem. Plac Sapieżyński 2a, I., lewo. zdg 42 003

Solidnemu
elegancki. Przecznica 10, m. 1. zdg 42 001

Półwiejska
2—6 (utrzymanie) pianino. zdg 41 998

16. SZUKA POKOJU

Student
medycyny szuka pokoju w dobrym domu z całkowitem utrzymaniem, centralnem ogrzewaniem elektr. oświetleniem i łazienką w pobliżu Przecznicy. Oferty z
podaniem ceny
Kurjer Poznański dg 514

Śródmieście
niekrępujący możliwie ze klatki 30 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 699

Poszukuję
od 15-go pokoju nie wyżej drugiego piętra, dobre utrzymanie, łazienka. Oferty wraz z ceną do Kurjera Pozn. zdg 41 686

Pan
pokoiku taniego. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 708

Grafologja
poszukuje 2 pokoje umeblowane centrum. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 981

Urzędniczka
poszukuje pokoju centrum, Jeżyce. Zgłoszenia cena Kurjer Pozn. zdg 41 982

Poszukuję
dla lepszego pana zupełnie niekrępującego pokoju w samem centrum. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 914

Poszukują
pokoju dużego, skromnego I piętro front, parter, śródmieście dwie krawcowe. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 41 936

17. LOKALE

Skład
pokojem (rzeźnictwo) okolica Sołacza. Zgłoszenia Podolska 2. zdg 41 644

Lokale handlowe
4 frontowe, parterowe pokoje, wolne. — Dominikańska 5. zd 41 995

programy radjowe

WARSZAWA

Czwartek, dn. 3. 1. 1935 r.

6.45 audycja poranna: 12.10 audycja dla dzieci młodszych p. t. „Awantura o listy do Starego Doktora" — opow. Starego Doktora; 12.30 koncert — poranek ze studja; 13.00 dziennik południowy; 13.05 z rynku pracy; — 13.10 d. c. koncertu; 15.35 przegląd giełdowy; 15.45 godzina muzyki lekkiej. Wykonawcy: Ork. Zdz. Górzyńskiego i Marjan Rentgen (piosenki z tow. gitary); 16.45 lekcja francuskiego; 17.00 „Gody podhalańskie" — słuchowisko pióra Eugenjusza Pawłowskiego. (Tr. z Krakowa); 17.50 skrzynka pocztowa; 18.00 „Porady weterynaryjne" — wygł. p. Zygmunt Olszański, lekarz weterynarji; 18.15 recital Jana Rakowskiego (viola d'amore). (Tr. z Poznania); 18.45 „Co czytać?" — wygł. p. Leon Piwiński; 19.00 drobne utwory czeskich kompozytorów — (płyty); 18.20 pogadanka aktualna; 19.30 piosenki w wyk. Stefana Sas'a; 19.50 wiadomości sportowe; 20.00 muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Mary Didur-Zaluska (śpiew); 20.45 dziennik wieczorny; 20.55 „Jak parcujemy w Polsce"; 21.00 koncert wieczorny. Wykonawcy: Orkiestra symfoniczna P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego i Mieczysława Münz (fort.); 21.45 „Czy logika tradycyjna Arystotelesa posiada dziś znaczenie" — wygł. prof. Wilkosz. (Tr. z Krakowa); 22.15 muzyka taneczna z rest. hot. „Polonia"; 22.45 rozmowy z angielskimi słuchaczami — wygł. p. T. Ordon; 23.05 d. c. muzyki tanecznej.

POZNAŃ

Czwartek, dn. 3. 1. 1935 r.

Poznań — 17.50 „Z nad krawędzi"; 18.00 skrzynka rolnicza; 18.15 recital J. Rakowskiego na viola d'amore; 19.00 utw. fort. w wyk. J. Weckerowej; 19.30 melodje ludowe z płyt; 22.45 „Kiedy się urodził Imć Pan Samuel Twardowski" wygł. p. J. Tokarski.

ZAGRANICZNE

Czwartek, dn. 3. 1. 1935 r.

Radio-Paris — 21.45 koncert symf. **Koenigswusterhausen** — 16.00 koncert ork. symf.; 18.00 pieśni; 19.00 program rozrywkowy; 20.45 koncert symf.; 24 do 2 koncert nocny. **Kopenhaga** — 15.30 koncert pop.; 20.10 wiedeńska muz. operetkowa; 21.26 muz. współczesna; 22.05 koncert symf.; 22.00 muz. tan. **Wiedeń** — 20.00 koncert wojskowy; 21.30 utw. Brahmsa; 23.05 muz. tan.; 0.15 koncert nocny. **Praga** — 10.15 muz. lekka; 11.05 muz. salonowa; 15.55 koncert ork. wojskowej; — 17.20 romanse jugosłowiańskie; — 19.30 koncert chóru; 20.00 „Opowieść wigilijna" wg Szekspira; 22.15 koncert zesp. symfoniczno-jazz. **Rzym** — 20.45 program życzeń. **Tallin** — 19.05 koncert symf. **Lipsk** — 20.45 symfonja nr. 3 Brucknera. **Berlin** — 20.45 wieczór walców.

Składu
mniejszego centrum poszukuje poważne przedsiębiorstwo na filję od gospodarza, czynsz miesięczny. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 988

Skład
w górnej części św. Marcina zaraz do wynajęcia. Dzierżawa 225,— miesięcznie. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 792

18. DZIERŻAWY

Skład
mieszkanie, najruchliwszym punkcie rynku miasta do wydzierżawienia zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 41 674

Skład
próżny dwupokojowe mieszkanie na każdą branżę. Informacja Wodna 27, skład cukierków. zdg 41 720

Stolarską
ubikację wspólną z ławą i narzędziami wydzierżawię, na 3 — 4 miesiące poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 729

21. LICYTACJE

Piec
westfalski, oraz kilka pieców gazowych sprzeda Lokal Licytacji, Wroniecka 4, I piętro. Pg 2163-1.1

Dnia
3 stycznia o godz. 12 odbędzie się w Ekspedycji Pospiesznej Poznań sprzedaż obuwia, wieszaków i osi samochodowych. dg 515

22. ZGUBY

Pies
nr. 6 351 przewodnik ociemniałego zaginął. Oddać za nagrodą Kotowo, Andrzej Szymański, — Ociemniały inwalida wojenny. zdg 42 014

23. ROZMAITE

Druki
najtaniej na śpieszniej Ekspresdruk. Mielżyńskiego 22. ng 13960

Koncesja
potrzebna zaraz. Zamkowa 4. zdg 41 739

Samochodu
osobowego, krytego, w dobrym stanie, poszukuje się w dzierżawę. — Oferty Kurjer Poznański zdg 41 761

TEATRY

Poznań, środa, 2. 1.

TEATR POLSKI: — Dziś „Kwieciste drogi".

Czwartek, 3. 1. o godz. 20: „Kwieciste drogi".

TEATR WIELKI (Opera): Dziś — „Zemsta Nietoperza".

Czwartek, 3. 1. „Wilhelm Tell".

Piątek, 4. 1. „Madame Pompadour".

TEATR NOWY: Dziś: — o godz. 8: „Kochanek to ja!".

Czwartek, 3. 1. o godz. 8 „Kochanek — to ja!"

Piątek, 4. 1. o godzinie 8 „Kochanek — to ja!"

MUSIC-HALL STANIEWSKICH: Dziś — 2 przedstawienia, początek o 6 i 8.30.

KINA

Poznań, środa, 2. 1.

APOLLO: — „Wyspa skarbów".
CORSO: „Pat i Patachon w opałach".
EUROPA: „Dom warjatów"
GWIAZDA: Biała Lilja".
METROPOLIS: — „Wyspa skarbów".
MOJE: „Z rąk do rąk".
ORZEŁ: „Szatański Cowboy".
OŚWIATOWE T. C. L.: — „Kawalkada" oraz nadprogram dźwiękowy.
RENAISSANCE: Wanima.
SFINKS: Pod Twoją Obronę
SŁOŃCE: Świat się śmieje.
TĘCZA-Łazarz: „Co mój mąż robi w nocy".
TĘCZA-Wilda: „Co mój mąż robi w nocy".
WILSONA: „Urwis z Hiszpanji".

Akuszerka
Kleinwächterowa. Poznań, centrum, ulica Romana Szymańskiego 2, pierwsze piętro, lewo, drugi dom od placu Świętokrzyskiego. zd 34 562/3

Znana
wróżbiarka Adarelli przepowiada przyszłość z cyfr i kart. Przyjmuje 10 rana do 9 wieczorem. Podgórna 13, mieszkanie 10 front zdg 41 702/3

Swędzenie
oraz wyrzuty skórne usuwa krem Lain-Age (z kogutkiem). — Nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka. ng 12 394

Wybredne
obiady i kolacje dam za wypożyczenie 2000 zł na jeden rok na pewność zastaw. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 777

24. NAUKA

Nauczyciela
rosyjskiego dla konwersacji poszukuje. Zgłoszenia cenę Kurjer Poznański zdg 41 901

Studentka
prawem uczenia udzieli korepetycji. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 768

Szkoła tańców Szorskiego
Pierackiego 12, telefon 38-08. zdg 41 749

Kursy Handlowe Preissa
Skarbowa 11, początek 3 stycznia zdg 41 791

25. MUZYKA

Lekcji
gry fortepianowej udziela dyplomowana nauczycielka muzyki. — Aleje Marcinkowskiego 1, m. 8, III p zdg 40 054

Strojenia i reparacje
pianin fortepianów i harmonjów wykonuje fachowo i tanio B. Sommerfeld, ulica 27 Grudnia 15. ng 13 897

Dzieciom
paniom udzielam lekcyj fortepianu (ćwiczeniami) 6,—. Marcina 76 — 4. zdg 41 683

Jazzbandzista
dobry śpiewak, pożądany poboczny instrument (acordeon) zaraz potrzebny. Zgłoszenia, warunki Wielkopolanka, Krotoszyn. ng 4049

Pianista
akordeon, obszerny repertuar, wolny zaraz. Oferty Grodzisk Wlkp., Hotel Jarosza. ng 4048

Duet
muzyczny zaraz. Zamkowa 4. zdg 41 738

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Gosposia
samodzielna szuka posady zaraz, sumienna, oszczędna. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 796

Dziewczyna
młoda, uczciwa, dobre świadectwa, zna cośkolwiek gotowania, zaraz lub 15 poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 704

Praczka
lub posługaczka szuka prania, posługi, dobrem poleceniem. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 737

Posługaczka
uczciwa, poszukuje posługi od zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 771

Posługi
poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 767

Gospodyni
poszukuje posady do samotnej osoby zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 766

Sierota
szuka posady do wszystkiego. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 764

Książkowa
maszynistka, korespondentka — znająca sprawy sołeckie — przyjmie posadę — najchętniej w majątku ziemskim. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 40 985/6

Ogrodnik
lat 30, 12-letnią praktyka, posiada b. dobre świadectwa, podjąłby pasiekę, polowanie, jak również obsługę sieci elektr., prowadził ogr. handl. szuka posady jako samodzielny lub pomocnik w większem ogrodnictwie zaraz lub później. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 659

Mistrz piekarski
z kartą rzemieślniczą na piekarstwo i cukierncwo, dłuższa samodzielna praktyka, poszukuję natychmiast posady. Może złożyć kaucję. Agentura Kurjera Poznańskiego, Leszno. ng 4 035

Szofer - stangret
żonaty, lat 35, ogólnej praktyki 12 lat, posiada znajomość zakładania światła elektrycznego, prowadzi 8 cylindrowe maszyny jak Linkoln, Ford-Chorch, Citreon, Chevrolet — szuka posady zaraz lub 1. 4. 1935. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 660

Posady
względnie posługi z gotowaniem kuchnia polsko-rosyjska od zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 665

Panienka
do dzieci prac domowych umie szyć robótki. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 669

Posługaczka
uczciwa poszukuje posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 687

Szukam
posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 684

Inkasenta
lub woźnego z kaucją bankową 500,— poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 711

Sierota
uczciwa, lat 23 prosi gorąco o jakąkolwiek pracę fizyczną lub umysłową, wymagania skromne. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 693

Praczka
poszukuje prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 647

Ogrodnik
żonaty poszukuje posady, obejmie stróżostwo willki. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 642

Ogrodnik
żonaty wykwalifikowany poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 641

Szukam
posługi z praniem i gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 626

Kuchmistrzyni
poszukuje posady od zaraz do restauracji lub hotelu w Poznaniu. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 41 672

Kuchmistrzyni
poszukuje gotowania jako przychodnia na bale, śluby. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 41 673

Zegarmistrz
pierwszorzędny pomocnik praktyka i narzędzia. Wymagania skromne szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 194

Nauczycielka
dyplomowana młoda, energiczna szuka posady. Udziela również francuskiego. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 40 830

Stangret-szofer
z dłuższą praktyką poszukuje posady na majątku od 1. 4. 35. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 980

Stenograf
maturzysta szuka posady, udzieli lekcyj łaciny, francuskiego, niemieckiego, greki w klasach niższych. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 974

Bankowiec
młody, wykształcenie gimnazjalne, szuka posady. Miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod zdg 41 962

Kuchmistrzyni
z wykwintnem gotowaniem, prasowaniem i hodowlą, poszukuje posady zaraz lub 15 stycznia. — Zgłoszenia upraszam Kurjer Poznański zdg 41 961

Urzędnik gospodarczy
kawaler, lat 30, z ukończoną szkołą rolniczą, 10 lat praktyki, wszechstronnie obeznany, poszukuje posady zaraz lub od 1. 4. 1935. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 41 956

Przychodnia
dziewczyna z gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 785

Krawcowa
dobrem krojem poszukuje posady dziennie 1,50. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 41 778

Szukam
posady zaraz lub 15. 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 911

Prania
sprzątania tanio poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 906

Szukam
posługi do południa z praniem. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 940

Szukam
posługi na popołudniu do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 939

Służąca
młodsza do wszystkiego z gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 933

Panienka
poszukuje posady w składzie z kaucją. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 926

Szukam
posługi z praniem, gotowaniem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 935

Krawcowa
dobry krój szuka posady w dom i poza dom. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 924

Uczciwa
poszukuje posługi z praniem. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 921

Bona
kwalifikowana z dobremi świadectwami domów ziemiańskich poszukuje posady. Umie bardzo dobrze haftować, cośkolwiek szyć. Sieracka, Chełmno, ul. Poprzeczna 11 parter. zdg 41 957

Starszy ogrodnik
żona dobra bukieciarka, Niemka, zagraniczna praktyka Niemcy, Holandja, specjalista roślin doniczkowych, kwiaciarstwa, warzywnictwa poszukuje kierowniczej posady od marca do większego majątku lub handlu. Gałaniuk Leszczków koło Belza (Małopolska). zdg 41 959

Kawaler
lat 25, z Pomorza chce się wyuczyć za piekarza. Kto przyjmie? Oferty z warunkami Kurjer Poznański zdg 41 960,

Uczciwa
poszukuje posady z gotowaniem u samotnych. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 997

Dziewczyna
z długoletniemi świadectwami poszukuje posady do prac domowych. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 494

Praczka
czysta poszukuje prania lub posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 558

Ogrodnik-kawaler
lat 22 wolny od wojska, energiczny, dobre świadectwa Lwowska Szkoła Ogrodnicza 4 l. praktyki, prowadził własne ogrodn., obejmował posady. Prowadzi sadownictwo zwykłe i formowane, warzywnictwo kwiaciarstwo — oranżerje szkółkarstwo, pszczelnictwo poszukuje posady zaraz lub później. Zgłoszenia M. Thiel, Oborniki zd 41 406/7

Rządca-gorzelany
żonaty z długoletnią praktyką we wszystkich gałęziach rolnictwa szuka stałej posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 40 613/14

Były rządca gospodarczy wdowiec, lat 49, poszukuje posady jako

rządca
lub

kasjer-księgowy.
Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 41 449

Buchalter - kasjer
samodzielny długoletnia praktyka, obznajmiony z wszelkiemi systemami książkowości rolniczej, handlowej, biegły korespondent ustawia bilanse, reguluje zaległości szuka odpowiedniego stanowiska od zaraz lub później najchętniej majątku. — Chlubne świadectwa i referencje. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 35 765

Kulturalna
młoda samotna, znajomość dwóch języków obcych, muzyk i t. p. szuka stanowiska sekretarki, lektorki lub towarzyszki w kulturalnem środowisku. Miejscowość obojętna. Warunki według umowy. Zgłoszenia pod zdg 40 574 Kurjer Poznański.

Stangret-szofer
były masztalarz ze Stadniny Sieraków, 10 lat praktyki szoferskiej posiada dobre świadectwa poszukuje posady na majątek jako żonaty. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 294

U
starszego pana lub księdza zarządu domu poszukuje osoba w średnich lat, zna się dobrze na domowem gospodarstwie. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 471.

Krawcowa
długoletnią praktyką szyje suknie płaszcze, kostjumy, wykonuje reparacje garderoby męskiej szuka posady poza domem lub krawca. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 41 464.

Higjenistka
znajomość prac biurowych i laboratoryjnych szuka posady ewentualnie jako pielęgniarka do niemowlęcia lub chorej osoby lub jako lektorka. Oferty Kurjer Pozn. zdg 40 669

Były kierownik
drukarni, dobry akcydensista i kalkulator przyjmie posadę zecera lub kierownika. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 41 209

Szofer
z kilkuletnią praktyką szoferską i ogrodniczą, pierwszorzędne świadectwa i referencje poszukuje posady od 1. 4. 35 Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 444

Panna
lat 23, poszukuje posady do dzieci, lub jakiegokolwiek zajęcia, zna szycie, gotowanie i t. p. Agentura Kurjera Poznańskiego, Leszno. ng 4 034

Praczka
szuka prania 2,50 dziennie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 213

Posługi
poszukuje sumienna, czysta. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 311

Służąca
uczciwa z gotowaniem poszukuje posady od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 176

Dyplomowana
absolwentka W. S. H. poszukuje stałej posady lub praktyk. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 394

Panna
zajmie się całem gospodarstwem domowem, szuka posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 339

Dziewczyna
uczciwa rzetelna poszukuje posługi za pokój najchętniej na Łazarzu. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 411

Gosposia
sierota, niezależna od nikogo, poszukuje posady, najchętniej u samotnego pana. — Oferty Guhr, Ostrów Pozn. ng 4040

27. WOLNE MIEJSCA

Agentów
do sprzedawania kos po wsiach poszukuje „Żniwo" Lwów, Żółkiewska 34. n 14 452

Służąca
pierwszorzędnem gotowaniem zaraz potrzebna. „Tunel Warszawski", Aleje Marcinkowskiego 20. zdg 41 377

Kelner
gwarancją zaraz potrzebny. „Tunel Warszawski", Aleje Marcinkowskiego 20. zdg 41 378

Fryzjerka
potrzebna. Chwaliszewo 73. zdg 41 701

Ekspedjentki
samodzielnej do składu kolonjalnego z kaucją. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 697

Samodzielny
młynarz z kaucją potrzebny zaraz. Młyn parowy Lubasz, pow. Czarnków. zdg 41 637

Potrzebny
urzędnik gospod. pod ścisłą dyspozycją. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 41 632

Lekarza - dentystkę
poszukuje się jako kierowniczki. Zgłoszenia Kurjer Poznański pod zdg 41 679

Uczennica
fryzjerska potrzebna. Kalotechnika, Dąbrowskiego 12/16. zdg 41 652

Służąca
Prusa 20 m. 4. zdg 41 653

Panienkę
z kaucją do składu. Cukiernia, Dąbrowskiego 57. zdg 41 656

2 gastronomików
kucharz, ekspedjentka wszyscy z kaucją. Wielka 25, restauracja 4—7. zdg 41 694

Służąca
z gotowaniem uczciwa. Aleje Marcinkowskiego 15, mieszkanie 7, I. zdg 41 690

Przychodnia
dobrem gotowaniem do wszystkiego. Aleje Marcinkowskiego 11 m. 24. zdg 41 725

Dziewczyna
do posyłek. W. Garbary 21 — skład papieru. zdg 41 715

Posługaczka
na cały dzień. Poznańska 43 — 5 zdg 41 710

Służąca
Skarbowa 20 m. 8. zdg 41 800

Dziewczynę
do wszystkiego skromną, młodą, uczciwą zaraz przyjmę. Grottgera 14 m. 2. zdg 41 797

Służąca
gotowaniem. Plac Nowomiejski 9, mieszkanie 13. zdg 41 740

Służąca
z dobremi świadectwami, umiejąca gotować, potrzebna od zaraz. Fr. Ratajczaka 19, m. 5. zdg 41 734

Ekspedjentka
rzeźnicka potrzebna śpiesznie. — Szkolna 19 Franciszek Prądzyński. zdg 41 709

Służącą
do wszelkich prac domowych, z gotowaniem i praniem przyjmę natychmiast. Zgłoszenie Półwiejska 30, rzeźnictwo. zdg 41 773

Uczennica
biurowa, bezpłatna nauka maszyną. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 758

Kroju
szycia dwa miesiące wyucza. Wały Jadwigi 3 a, parter, lewo. zdg 41 286

Młoda
fryzjerka manicurzystka. Wjazdowa 8. zdg 41 993

Służąca
zaraz lub 15., wszystkiego. Skryta 1 — 9. zdg 41 976

Młoda
dziewczyna zaraz do pracy domowej bez noclegu. Łazarz. — Adres Kurjer Pozn. zdg 41 967

Uczennica
lub ekspedjentka do branży rzeźnickiej potrzebna za kaucją 200. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 964

Dziewczyna
do dziecka potrzebna. Garncarska 2—7. zdg 41 784

Spólniczki
gotówką 1 000 do restauracji poszukuję zaraz Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 41 781

Agent
ruchliwy na łatwo pokupne książki z kaucją do zł 200,— Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 41 908

Prasowaczka
potrzebna zaraz. Woźna 14a — Pralnia zdg 41 907

Ekspedjentka
samodzielna możliwie z kaucją i znajomością Expressu potrzebna zaraz. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 41 943

Marszantka
siła pierwszorzędna potrzebna na stałe do

Gdyni.
Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 937

Posługaczka
potrzebna. Woźna 7/8 restauracja zdg 41 932

Dziewczyna
do dzieci i pracy domowej na wieś. Zgłoszenia Niegolewskich 5 m. 16 od 5—7. zdg 41 931

Posługaczka
młodsza, czysta, mówiąca niemieckim potrzebna. Ratajczaka 11a m. 73. zdg 41 927

Kolporterzy
na pożądaną książkę z kilkoma złotemi. Grządzielski, Poznań, Strzelecka 8. zdg 41 922

Służąca
gotowaniem potrzebna zaraz. Różana 21, m. 7. zdg 41 950

Dziewczyna
zaraz. Aleje Marcinkowskiego 7, m. 1. zdg 42 005

28. ROZRYWKA

Obiady obywatelskie 50 groszy
Tunel Warszawski Aleje Marcinkowskiego 20. ng 14 291

Miłą rozrywkę
znajdziesz wieczorem w

„Nowej"
Dąbrowskiego 5. Koncert — Gabinety. ng 14 579

Na życzenie Szanownej Publiczności przedłużamy o kilka dni

Pod Twoją obronę
Symboliczny brylant polskiej produkcji. Kino „Sfinks". zdg 41 794

Humor zagraniczny

— Wczoraj sprawiłem żonie na imieniny wielką niespodziankę. Podarowałem jej funt czekoladek.
— I ty to uważasz za wielką niespodziankę?
— Naturalnie, bo spodziewała się futra!
(Rire — Paryż). S. F.

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wlkp

Przedpłata na miesiąc styczeń 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr., na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „droone" do g. 11.30, w dni przedświąteczne do godz. 11.15, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów (w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.
P. K. O. Poznań nr. 200 149